

**Dziś szukaj
Dziennika
z książką**



Dziś część nakładu „Dziennika” dostępna jest z powieścią

Wspomnienia niebieskiego mundurka



w rewelacyjnej
cenie **3,50 zł**
plus cena gazety

Jeśli chcesz
kupić gazetę
z książką,
pytaj o nią
sprzedawcę

Cała kolekcja
11 książek
jest dostępna
w ofercie
połączonej
z prenumeratą.

Dziennik Bałtycki

Nakład 78 856 egz.
nr 50 (18 338)
Indeks 350028
Rok wydawania 60
cena **1 zł 30 gr**
w tym 7% VAT



wtorek 1 marca 2005 r.

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Józefa Chłapowskiego
Białogłosek 20
CZYTELNIKA ZASOPISEK
80-806 Gdańsk, ul. Tary Rakowej 7/6
☎ 301-41-111 do 14 wew. 202

**Wygraj
mieszkanie**

Dziś czwarty
kupon
konkursowy

**Czytaj
na str. 2**

Partner konkursu

HOSSA

DEWELOPER NR 1

Sprawdź się przed maturą

Nowością na maturze będzie test z umiejętności czytania ze zrozumieniem. Skontroluj, czy na pewno to potrafisz

Internet za darmo? To możliwe!

Kiedy zwróci Ci się koszty korzystania z sieci? Jak się podłączyć i co można załatwić przez Internet?

korki we wtorki **Z GWO**

I-IV

PO TWOJEJ STRONIE

Pomorze. Ławnicy zapłacą za błąd urzędników

SĄD WINNY



Skąd ja teraz wezmę tysiąc złotych - zastanawia się Zygmunt Adamczyk, ławnik, któremu sąd nie potrafił w ubiegłym roku podatku od dochodów uzyskanych na rozprawach.

Tysiąc sześciuset pomorskich ławników zapłaci za błąd urzędników sądowych. W lutym dowiedzieli się, że fiskus chce od nich 19 procent z pieniędzy, które otrzymywali od sądu za 2004 rok. Co więcej, mogą być ścigani także za należności z lat poprzednich. Gdyby zgodnie z przepisami sąd potrafił od nich zaliczki na podatek, sprawy by nie było. Niestety, sąd źle interpretował przepis.

Najwięcej stracą emeryci. Oni na rozprawach są wzywani najczęściej. Niektórzy z nich do zapłacenia będą mieli nawet po tysiąc złotych za jeden rok. Niewykluczone, że za skórników będą musieli szukać także byli ławnicy, pracujący w sądzie w latach 2000-2003.

- Spadło to na mnie jak grom z jasnego nieba! - mówi Zygmunt Adamczyk, emeryt, od pięciu lat sędziący w gdańskim Sądzie Rejonowym. - Za sam rok 2004 będę musiał zapłacić tysiąc złotych. Skąd ja wezmę te pieniądze?!

Według Ministerstwa Sprawiedliwości sędziowie nie powinni mieć problemów z interpretacją przepisów i od lat powinny pobierać od ławników zaliczki na poczet podatku dochodowego. W grudniu ubiegłego roku urzędnicy ministerstwa wysłali do sądów informację, w tym, jak powinny się rozliczać z ławnikami. 6 stycznia gdański Sąd Rejonowy wypłaci już ławnikom kwoty pomniejszone o 19 procent.

Piotr Kławiński
Więcej czytaj na str. 3

Oscary 2004. Sukces Polaka

Czarny koń z Konina

Pochodzący z Konina kompozytor Jan A.P. Kaczmarek otrzymał Oscara za muzykę do filmu „Marzyciel”.

- Jestem bardzo szczęśliwy. Przewidziałam tę nagrodę dla mojego brata. Oglądałam galę w telewizji. To było niesamowite przeżycie, mimo że był tak daleko. Chyba jedno z największych wzruszeń w moim życiu - mówi Wanda Karpińska, siostra kompozytora.

Werdykt ogłoszony w nocy z niedzieli na poniedziałek przez aktora Johna Travoltę zaskoczył także widowie Kodak Theatre w Los Angeles, ale w jeszcze większe osłupienie wprowadził samego nagrodzonego. Polski kompozytor wygrał z konkurentami, którzy stworzyli muzykę do ekranowych przebojów „Harry Potter i więzień Azkaba-



Jan A. P. Kaczmarek z wymarzoną statuetką. PH. PAP/EP

nu”, „Lemony Snicket”, „Pasja” i „Osada”.

Jan A.P. Kaczmarek wyjechał do USA w latach 80. Przed tym prowadził awangardową Orkiestrę Ósmego Dnia związaną z legendarnym Teatrem Ósmego Dnia.

Tomasz Rozwadowski
Więcej czytaj na str. 8

Atak zimy. Złe warunki na drogach Jedźcie ostrożnie!



Pięć aut zderzyło się z autobusem. Gratka

W 2005 r.

Gazeta Prawna



o przychodu?

Wszystko dla Czytelników Dziennika

**Ciągle możesz
przytłaczyć się do konkursu!**
Zadzwoń: (0-58) 30-03-175

Zbierz
20 kuponów
i wygraj!

60 nagród
na 60-lecie Dziennika

4

Mieszkanie za czytanie

20 opowieści na 60 lat Odcinek nr 4 - Lata 1955-1958

Więcej luzu!

Gdybym co dzień wstawszy rano, nie rozpoczął dnia od tego, że nie pobiegłbym do kiosku i nie kupił „Bałtyckiego” – to bym potem moi drodzy przez dzień cały czuł się źle. A dlaczego? A dlaczego? Każdy z was to dobrze wie.

W roku 1955 „Dziennik” świętuje swoje 10-lecie. W Stanisław Fleszarową-Muskat jubileusz tchnie ducha, dzięki któremu powstaje zgrabna piosenka, cytowana powyżej. Dziesięciolecie nasza gazeta czy jak na przasne socjalistyczne warunki dość weselo. Wśród wielu imprez jubileuszowych znajduje się miejsce nawet na konkurs cerowania skarpetek, w którym zwyciężył marynarz Bogdan Grzyb.

W marcu 1956 roku umiera Bolesław Bierut. Wyjazd do Moskwy okazuje się ostatni w jego życiu. Oficjalnie pierwszy towarzyszy umiera na zawał serca. Gdy w zaświatach rozlicza się z doczesnych dokonań, gazety łapią trochę tchu, jakbyśmy powiedzieli dziś „luzu”.

Obok polityki, coraz więcej miejsca poświęca się w „Dzienniku” wydarzeniom kulturalnym czy wręcz rozrywkowym. Reporterzy relacjonują pierwsze występy kabaretowe w Rudym Kocie, kolejne premiery teatryku Bim-Bom czy wreszcie w sierpniu 1956 r. – pierwszy Ogólnopolski Festiwal Jazzowy w Sopocie.

Na początku 1957 r. „Dziennik” organizuje konkurs Miss Wybrzeża. Wygrywa go 19-letnia Zofia Sicińska i w nagrodę jedzie na 10-dniowe wczasy w górach (z biletem sypialnym w obie strony). Piękność roku otrzymuje także kupon na suknię balową.



Kronikarsko odnotowujemy, że naczelnym „Dziennika Bałtyckiego” do 1956 roku jest Piotr Kraak, od stycznia do października 1957 roku gazetę prowadzi kolegium redakcyjne. Kolejnym naczelnym zostaje Wacław Hyra, który „rządzi” gazetą do lipca roku 1968.

Marcin Tymiński

Już jutro ciąg dalszy 20 opowieści na 60 lat „Dziennika Bałtyckiego”

Dziennik pisal

24 maja 1956

Płec piękna protestuje

Wyjście z terenu przystanku kolei elektrycznej Gdańsk-Stocznia prowadzi przez piękny park. Niestety w pobliżu schodów teren jest podmokły, w błocie niejedna piękna pani może pozostawić pantofelek. Taka sama sytuacja istnieje także w Sopocie przy wyjściu z tunelu na ulicy Kościuszki. Może by więc ojcowie tych miast postarali się o założenie w tych miejscach chodników, tak by ludzie pracy nie musieli brodzić w bagienku?

Partner konkursu

HOSSA

DEWELOPER NR 1

www.hossa.gda.pl

NAJWIĘKSZY WYBÓR
mieszkania, domy, apartamenty



prawną odpowiedź
nie, wyniły go
koperty konkursowej.
y kupon już jutro
nniku Bałtyckim
je o konkursie i regulamin:
Konkursów „Dziennika”
sk, Tart Drzewny 9/11
(0-58) 30-03-175
w internecie:
sk.naszemiasto.pl

Kontrowersje. Nowy projekt karania skazańców

Bransoletka zamiast krat?

Do tej pory bransoletki służyły ludzom do ozdabiania. Wkrótce być może będą znakovani nimi osoby, którzy weszli w konflikt z prawem i zostali skazani na karę więzienia. Za kratki jednak nie trafią! Pozostaną poza murami więzienia, ale z elektroniczną opaską na nodze lub ręce.

„Bransoletki” te umożliwią zdalne, elektroniczne i stałe kontrolowanie miejsca przebywania skazanego.

Jeżeli przekroczy wyznaczoną mu strefę, natychmiast wiadomość dotrze do zakładu karnego. Taki system funkcjonuje w kilku państwach na świecie. W Polsce projekt odpowiednich zmian w kodeksie trafił już do Sejmu.

Pomysł ma tyle samo zwolenników, co przeciwników. Bezsporną jego zaletą będzie, w razie wdrożenia, zmniejszenie tłoku w celach.

– W Pomorskiem przedudnienie więzień wynosi około 20 procent – mówi Radosław Chmielewski, rzecznik

Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Gdańsku.

W całym kraju, dzięki elektronicznemu nadzorowi, zza murów na wolność wyjść może nawet 15 tysięcy przestępców – spośród około 80 tysięcy osadzonych. Skazani, będący pod nadzorem elektronicznym, miałby określone obowiązki, np.: pozostawianie w swoim mieszkaniu, zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego lub miejsc, np. stadionów.

Kazimierz Netka

Jestem za

Mariusz Kowalik, rzecznik Straży Miejskiej w Gdańsku

– Uważam, że jak najczęściej należy wykorzystywać ograniczanie wolności, a nie uwięzienie sprawców przestępstw mniejszej wagi. Na przykład osoba, która nie płaci alimentów, umieszczona za kratami przysporzy nam jeszcze więcej szkód, bo na koszt społeczeństwa zamieszka na nie najgorszych warunkach.

Straż Miejska bardzo pozytywnie ocenia zatrudnianie więźniów przebywających w półotwartym zakładzie karnym, np. za drobne kradzieże. Nierzadko pracują oni bardziej wydajnie niż zatrudnieni na etatach w przedsiębiorstwach, np. przy usuwaniu dzikich wysypisk śmieci. Dlatego popieram projekt wypuszczenia z więzień sprawców łagodniejszych przestępstw i kontrolowania ich za pomocą elektronicznych urządzeń.



Fot. Robert Kozłowski

Jestem przeciw

Ewa Pancer, rzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

– Nie podoba mi się „obraczkowanie” ludzi, nawet przestępców. Jeżeli ktoś został skazany, powinien odpokutować za swe przewinienia. Zakładanie w tym celu bransolet jest niehumanitarne. Nie pasuje do naszej kultury, cywilizacji, jest u nas czymś obcym. Kojarzy mi się z jakimś systemem niewolniczym, totalitarnym. Istnieje wiele innych sposobów resocjalizacji osób, które weszły w konflikt z prawem. Zamiast wydawać pieniądze np. na bransoletki dla więźniów, lepiej przeznaczyć je na doskonalenie nadzoru kuratorskiego. Piętnowanie kogokolwiek, znakowanie, powinno być zakazane. Nie doprowadzi to do rozwiązania problemu.



Fot. Przemysław Świątek

DZIŚ

Świątują: Albina i Antonina



Zachmurzenie duże. Opady śniegu. Możliwe śnieżyce. Wiatr umiarkowany południowo-wschodni 4 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↓ 988 hPa

JUTRO

Świątują: Helena, Paweł



Zachmurzenie duże. Możliwe opady śniegu. Wiatr umiarkowany południowy 4 m/s.

ciśnienie atmosferyczne

↑ 990 hPa

■ Penderecka w Gdańsku

Gościem gdańskiej filharmonii na Ołowiance będzie dziś Elżbieta Penderecka, która przyjeżdża do Gdańska, by ustalić szczegóły dwóch koncertów, jakie odbędą się tu w ramach Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovna. E. Penderecka spotka się z władzami Gdańska i dziennikarzami.



Fot. Kujdy

Pomorze. Ponad 1600 osób musi zapłacić zaległy podatek

Sąd nie płaci ławnik płacze

Bałagan znów atakuje pomorskie sądy. Tym razem uderzy w ławników. Będą musieli zapłacić podatki, których na czas nie odprowadzili za nich sądowi urzędnicy. O dodatkowych wydatkach sięgających nawet tysiąca złotych dowiedzieli się wtedy, kiedy pieniądze zarobione w ciągu roku już dawno wydali.

Zygmunt Adamczyk z Gdańska musi zapłacić prawie tysiąc złotych.

– Ławnikiem jestem od pięciu lat i podatku nigdy nie płacił – mówi Adamczyk. – Teraz w lutym sąd nas poinformował, że musimy zapłacić 19 procent. Spadło to na mnie jak grom z jasnego nieba. Za ostatni rok to będzie prawie tysiąc złotych. Co z poprzednimi latami? Nie wiem.

W 2004 roku Adamczyk przepracował w sądzie 140 dni, za co dostał 5132 zł. Teraz musi znaleźć prawie tysiąc złotych na zapłacenie



Zygmunt Adamczyk w 2004 roku przepracował jako ławnik 140 dni. Teraz z winy sądu musi znaleźć tysiąc złotych na zaległe podatki.

Fot. Robert Kwiatk

podatku. Wynika to z treści pisma, które w grudniu ubiegłego roku Ministerstwo Sprawiedliwości wysłało są-

dom. Mówi ono, że sądy powinny pobierać od ławników zaliczki na podatek dochodowy.

– Gdyby miesięcznie potrącali mi kilkadziesiąt złotych, wcale bym tego nie odczuł – mówi Adamczyk. – A tak muszę całą kwotę zdobyć naraz.

W pomorskich sądach pracuje 1632 ławników. Niektórzy z nich przychodzą do sądu kilka razy w roku, ale są i tacy, którzy spędzają tam co drugi dzień. Za swoją pracę dostają tzw. rekompensaty pieniężne w wysokości 50 zł (część ławników kończących sprawę z poprzedniej kadencji – 42 zł). Teraz najwięcej będą musieli zapłacić ławnicy emeryci, bo oni są wykorzystywani najczęściej. Sąd będzie musiał za nich (tak samo jak za ławników z poprzedniej kadencji) zapłacić zaległe podatki za ostatnie lata. Później te kwoty będzie musiał od nich odzyskać.

Piotr Kławiński

Ławnik, kto to?

Ławnik reprezentuje społeczeństwo w sądzie. Może nim zostać osoba w wieku 30-70 lat, o nieskazitelnym charakterze i mieszkająca lub pracująca w miejscu kandydowania co najmniej od roku. Nie może nim zostać ksiądz, wojskowy, policjant ani większość z pracowników państwa wybierających radni miast i gmin. Zasiadają oni w składach sędziowskich głównie w sprawach karnych i pracowniczych. Ich głos jest tak samo ważny jak głos sędziego, ale tylko sporadycznie się zdarza, że zgłoszowią zawodowo sędziego.

Gdańsk. Jarosław N. nie jest pedofilem Oczyszczony

Od początku uważał, że został pomówiony. Wczoraj sąd przyznał mu rację. 40-letni Jarosław N. został oczyszczony z zarzutu zgwałcenia 3,5-letniej dziewczynki w jednym z gdańskich przedszkoli.

Już podczas pierwszej rozprawy przed sądem, która odbyła się kilka miesięcy temu, Jarosław N. zeznał, że oskarżanie go o tak poważne i odrażające przestępstwo jest nieporozumieniem. Mężczyzna był oburzony uporem prokuratury, która zarzuciła mu zgwałcenie małej dziewczynki w kwietniu 2004 r. na terenie jednego z przedszkoli w Gdańsku.

– Przez to może powstać plotka, która bezpownownie zniszczy moją reputację – wyjaśniał.

Jarosław N. robił w przedszkolu zdjęcie na zlecenie (mężczyzna od 12 lat jest zawodowym fotografem). Zeznawał, że przez cały czas byli z nim pracownicy tej placówki, dlatego nie mógł

mieć żadnego bliskiego kontaktu z dziećmi. Sąd potwierdził jego słowa, a świadcy o tym mają spójne, szczegółowe zeznania m.in. pracowników przedszkola.

– Sąd uznał, że zeznania są prawdziwe ze względu na ich obszerność, szczegółowość. Są to osoby obce dla Jarosława N. Trudno tu stwierdzić, by miały jakikolwiek interes prawny, by dążyć do polepszenia lub pogorszenia sytuacji prawnej Jarosława N. – powiedział sędzia Andrzej Kołodziejczyk.

Z decyzją sądu nie może pogodzić się matka dziecka, która stwierdziła, że jest to spiszek pracowników przedszkola, którzy z kolei nie chcą wziąć odpowiedzialności za to, co stało się w kwietniu ub. r. Prokuratura nie ustaliła jeszcze, czy odwoła się od wyroku. Natomiast Jarosław N. zapowiada wystąpienie o odszkodowanie za półroczny pobyt w areszcie. Chce wydać też książkę, w której opisywać życie za kratkami.

(u)

R E K L A M A

ZAPROSZENIE DO SKŁADANIA WNIOSKÓW

Nr ref. : PL2002/000-580-06.04.10-01/SP3



ECORYS Nederland BV zaprasza do składania wniosków w Konkursie na dotację na zakup sprzętu dydaktycznego IT dla szkół i placówek kształcących w zakresie zawodowym, funkcjonujących na terenie (powiatów) województwa Pomorskiego. Budżet funduszu dotacji dostępny w ramach Konkursu pochodzi ze środków Unii Europejskiej, przekazanych na cele Konkursu na podstawie umowy nr PL2002/000-580-06.04-10-01 „Promocja Zatrudnienia i Rozwój Zasobów Ludzkich”, Województwo Pomorskie, zawartej pomiędzy Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości, a firmą ECORYS NEDERLAND BV w konsorcjum z Instytutem Badań nad Gospodarką Rynkową - Gdańską Akademią Bankową, Fundacją Gospodarczą i Stowarzyszeniem Wolna Przedsiębiorczość. Pełna treść Wytycznych dla Wnioskodawców w tym Konkursie dostępna jest w Internecie na stronie www.pomorskiewunii.pl oraz na stronie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości: www.parp.gov.pl

Bliższe informacje na temat Konkursu:

Biurowo Projektu
ul. Matejki 6, 80-232 Gdańsk
tel. +48 58 347 03 07, fax: +48 58 347 03 27
e-mail: biuro@pomorskiewunii.pl

Ostateczny termin składania wniosków
upływa 29 kwietnia 2005 r. o godz. 16.00

36-4820A

Sąd powinien znać prawo

Barbara Mąkosa-Stępkowska
dyrektor Biura Informacji Ministerstwa Sprawiedliwości

– Sąd od początku powinien odprowadzać zaliczki na podatek i nie powinien się zastanawiać, że pismo od nas dostał dopiero w grudniu. To wynika z ogólnie obowiązującego prawa i nie jest niczym nowym. Wiedzieliśmy jednak, że gdzieś niedługo pojawią się z tym problemy, wysłaliśmy więc pismo do sądów apelacyjnych. Wyjaśnialiśmy w nim, że rekompensaty pieniężne nie korzystają ze zwolnienia od podatku dochodowego i sądy powinny pobierać od nich zaliczki.

Niejasne przepisy

Wojciech Andruskiewicz
prezes Sądu Okręgowego w Gdańsku

– To, czy pobierać zaliczki, było kwestią dyskusyjną i rozważaną także w innych sądach. Dla tego oczekiwanie na interpretację trwało tak długo. Wiem, że ławnicy odbierają to negatywnie, tym bardziej, że dla niektórych z nich jest to źródło utrzymania. Z drugiej strony, gdybyśmy pobierali zaliczki, a później by się okazało, że nie powinniśmy tego robić, też by było źle. To nie ja jestem odpowiedzialny za finansę sądu, ale i tak wydaje mi się, że w tej sytuacji nie było winnego. Winne są raczej niejednoznaczne przepisy, które wymagają interpretacji przez wyższe organy.



już **jutro** z Dziennikiem ~ bezpłatny dodatek Gazety Prawnej
Zmiany w podatkach w 2005 r.



Gazeta Prawna



• Jakże darowizny podlegają odliczeniu? • Co nie jest kosztem uzyskania przychodu?

piąty z cyklu dodatków przygotowanych specjalnie dla Czytelników **Dziennika**

Po pierwsze A-1. Deklaracje wiceministra Autostrada od maja

Budowa pierwszego, 90-kilometrowego odcinka A-1, z Gdańska do Grudziądza, rozpocznie się 4 maja br. I to bez względu na wszystko. Taką deklarację złożył wczoraj w Gdańsku wiceminister infrastruktury Jan Ryszard Kurylczuk.

Umowa na budowę pierwszego odcinka A-1 podpisana została w sierpniu ubiegłego roku. Firma Gdańsk Transport Company, która ma zrealizować tę inwestycję stara się w tej chwili o pieniądze, które mają jej to umożliwić. Budowę autostrady sfinansować mają dwa banki – Nordecki Bank Inwestycyjny i Europejski Bank Inwestycyjny. Ten pierwszy zdecydował już o przyznaniu pieniędzy, drugi jeszcze nie. Co będzie jeśli jego odpowiedź będzie negatywna?

– Nie boję się o to – mówi wiceminister infrastruktury Jan Ryszard Kurylczuk. – Rozmawiałem osobście z zarządem EBI i mogę zapewnić, że decyzja będzie pozytywna.

Kurylczuk, razem z innym wiceministrem infrastruktury Witoldem Górskim, szefem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Edwardem Gajerskim i marszałkiem Senatu Longinem Pastusiakiem naradzał się



4 maja – to data rozpoczęcia budowy autostrady – potwierdził minister Jan Ryszard Kurylczuk (z lewej na drugim planie).

wczoraj w Gdańsku z przedstawicielami najważniejszych pomorskich środowisk na temat stanu i perspektyw rozwoju infrastruktury komunikacyjnej w naszym regionie.

Kurylczuk zapowiedział, że budowa pierwszego etapu A-1 ruszy 4 maja. Tego też dnia podpisana zostanie umowa na budowę drugiego, 60-kilometrowego odcinka tej autostrady z Grudziądza do Torunia. Oba mają być gotowe do 2008 roku.

Firma Skanska, która będzie budować A-1, ujawniła z kolei, że przy realizacji projektu zatrudnionych będzie bezpośrednio – 1,2 tys., a pośrednio – 3,5 tys. osób.

Tomasz Fałba

Gdańsk. Sejmik o sprzedaży kin, autolustracji radnych i radzie NFZ

Radni zaczęli już kampanię

Jak zniechęcić inwestora do Pomorza? Przykład dali wczoraj radni Sejmiku Pomorskiego, którzy pokłócili się o kwestię sprzedaży Neptun Filmu. Równie gorąca była dyskusja o autolustracji.

Wyraźnie zaczęła się już kampania wyborcza – ocenia marszałek województwa, Jan Kozłowski. – Oby wybory były jak najszybciej, bo inaczej nie da się pracować.

Ostra dyskusja zaczęła się już przy... uchwale planu obrad.

Gorzej jak w Sejmie – zauważył obecny na sesji poseł SLD Franciszek Potulski.

Nie chcę siedzieć z agentem

Inicjatorami apelu autolustracyjnego do radnych i członków Zarządu Samorządu Wojewódzkiego byli przewodniczący Sejmiku, prof. Brunon Synak i marszałek Jan Kozłowski. Chodzi o złożenie oświadczenia, czy było się współpracownikiem służb specjalnych PRL. Radni Samoobrony chcieli pójść dalej, szczególnie Roman Wołoszyn.

– Pan, panie przewodniczący, mając oświadczenia, może wystąpić do Instytutu Pamięci Narodowej o teczkę – nawoływał.

Radni musieli mu uświadomić, że takie działanie byłoby bezprawne. Wnioski do IPN można składać tylko indywidualnie.



Z dyskusji śmiał się nawet Jacek Kurski, wiceprzewodniczący Sejmiku, sam znany z wywołujących rozrabianie wypowiedzi.

Pat. Robert Kwiatkowski

Z kolei radny Ligi Pomorskiej, Krzysztof Ślawski, chciał w ogóle zdjąć apel z porządku obrad do czasu uchwalenia nowelizacji ustawy o IPN, która prawdopodobnie obejmie samorządowców. Tym bardziej że oświadczenia są dobrowolne i nie ma ich jak zweryfikować.

Za wygraną nie dawał Wołoszyn, który stwierdził, że chce wiedzieć, kto jest kim i nie będzie siedzieć w jednej ławie z agentem. Radni przyjęli apel, a pierwsze oświadczenia Brunon Synak odebrał jeszcze w trakcie sesji.

– Nie sądzę, że to wywoła taką burzę, chciałem tylko uchronić Sejmik przed atmosferą podejrzeń

– mówił już po głosowaniu Synak.

Ten pierwszy raz z radnymi

Emocje sięgnęły zenitu przy debacie nad kwotą (23,5 mln zł), za którą Capital Park ma kupić całość udziałów w spółce kinowej – Neptun Film. Deficytowego (w latach 2000-2003 ok. sześć mln zł strat, w 2004 roku 200 tysięcy zł zysku) przedsiębiorstwa radni lewicy i Samoobrony bronili jak niepodległości. Zarzucali brak w umowie sprzedaży gwarancji dla pracowników (pakiet socjalny jest i będzie jeszcze dyskutowany) oraz zabezpieczeń dla mieszkańców budynków, w których są

kina. Nie przekonał ich zapis, że w przypadku wykwaterowania inwestor musi zapewnić lokatorom mieszkania o co najmniej tym samym standardzie. Podważana była też wycena spółki jako zbyt niska. Radni licytowali się też, kto lepiej zna zapisy umowy z Capital Parkiem. Całej dyskusji z zażenowaniem przyglądał się prezes tego ostatniego, Jan Motz.

– Nigdy jeszcze nie przeżyłem czegoś takiego – stwierdził Motz po wyjściu z sali obrad.

Radni ostatecznie zaakceptowali cenę za Neptun Film stosunkiem głosów 19 do 14. Umowa powinna być sfinalizowana najpóźniej za około dwa miesiące.

Michał Lewandowski

Wciąż nie wybrali rady pomorskiego NFZ

Skanal. Kompromitacja. Paranoja. Tak radni Sejmiku, którzy w swoich kompetencjach mają „działkę” zdrowia, komentowali wczoraj czwartą już, i po raz kolejny nieudaną, próbę powołania nowej rady Pomorskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia.

Sprawa „walkuje” się już kolejny miesiąc. Tak naprawdę rada powinna być wybrana jesienią ubiegłego roku. Tymczasem mamy półrocze marca, a rady jak nie ma, tak nie ma. Z niemałymi kłopotami udało się radnym na poprzednich sesjach wybrać ośmiu członków z dwuosobowego składu rady. Kandydaturę dziewiątego członka, Gerarda Ponka (in-

spektora kontroli ZUS), zgłoszonego przez Wojewódzką Komisję Dialogu Społecznego (a dokładnie Forum Związku Zawodowców), Sejmik odrzucił już dwukrotnie. Mimo to komisja nadal trwa przy swoim. Zdaniem Stanisława Taube, wiceprzewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego – całe zamieszanie z radą to wina Sejmiku, który złamał prawo, bowiem kandydatów zgłaszanych przez tzw. partnerów społecznych, którzy spełniają określone wymogi, Sejmik odrzucić nie może. Spór trwa, WKDS innego kandydata nie zgłosiła, radni nie mieli więc wczoraj nad kim głosować. Kolejną szansę

dostaną za... półtora miesiąca, bo następna sesja planowana jest na połowę kwietnia. Tymczasem bez pełnego składu nowa rada nie może się ukonstytuować.

Tym samym PO NFZ jest ostatnim w kraju, który jeszcze rady nie powołał. A może nie jest ona wcale taka ważna?

– Wręcz przeciwnie – oburza się Andrzej Galubiński, dyrektor Pomorskiego Centrum Zdrowia Publicznego w Gdańsku, członek starej, „społecznej” rady. – Nowa będzie miała o wiele większe kompetencje: przede wszystkim wpływ na podział olbrzymich pieniędzy, którymi dysponuje oddział NFZ w Gdańsku oraz obsadę sta-

nowiska dyrektora. Może sprawdzić, czy kontrakty zawierane przez oddział NFZ zaspokajają najpilniejsze potrzeby mieszkańców Pomorskiego.

Czas nagli, bo w toku jest, ogłoszona przez centralę NFZ, procedura konkursowa, która wyłonić ma nowych szefów oddziałów i to właśnie nowa rada miała zaopiniować kandydata na dyrektora Pomorskiego Oddziału NFZ. Wygląda zaś na to, że prezes Jerzy Miller będzie musiał sam zdecydować, kto przez najbliższe cztery lata będzie rządził finansami pomorskiego NFZ.

Jolanta

Gromadzka-Anzelewicz

K O N D O L E N C J E

Naszej redakcyjnej koleżance
red. Alicji Zielińskiej

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają Zarząd Prasy Bałtyckiej
oraz koleżanki i koledzy
z „Dziennika Bałtyckiego”

R E K L A M A

ODZIEŻ UŻYWANA

ORYGINAŁ

Anglia 4,50/kg
Szwecja 3,80/kg

Dla Hurtowni ceny do negocjacji

354544A

„Dom-Plast”
TCZEW,
ul. Chelmońskiego 8

Tel./fax
058/532-04-71
0605-831-864

Dlaczego rośnie
popularność
specjalnych stref
ekonomicznych?

w każdą środę

nowy dodatek **Dziennika**
„Portfel Pomorza”

Wszystko o lokalnym biznesie

- bardzo małym, średnim i... dużym

Kwidzyn. Przemoc w gimnazjum Kręcili film, gdy bili

Dwóch gimnazjalistów pastwiło się nad niepełnosprawnym kolegą. Całą akcję sfilmowali podczas lekcji. Teraz sprawa przeciwko uczniom trafiła do Wydziału Rodzinnego Sądu Rejonowego w Kwidzynie. Postawiono im zarzut znęcania się.

Zdarzenie miało miejsce blisko rok temu, jednak sprawa wyszła na jaw dopiero w ostatnich dniach. Film dostarczyła do szkoły Straż Miejska.

– Otrzymałmy go drogą e-mailową. Przedstawiał sceny bicia chłopca – tłumaczy Zbigniew Talarczyk, komendant Straży Miejskiej w Kwidzynie.

Dyrektor gimnazjum po otrzymaniu informacji powiadomiła rodziców uczniów. Sprawą zajęła się policja.

– Zebraliśmy materiał. Reszta należy do Wydziału Rodzinnego sądu – wyjaśnia młodszy inspektor Jarosław Jędrzejczyk, komendant powiatowej policji w Kwidzynie.

Uczniowie klasy, w której zdarzenie miało miejsce, nie chcą o tym rozmawiać. Widzeli, co się wydarzyło na lekcji,

mimo to nie zareagowali i blisko rok milczeli. Zdaniem dyrektorki szkoły, był to występ jednorazowy i został zainscenizowany specjalnie na „potrzeby” filmu. Wcześniej, jak wyjaśniła, dochodziło do sytuacji, w których dokuczano choremu chłopcu, ale nie było przemocy fizycznej.

– Nauczycielka, która wówczas miała lekcję, w ogóle tej sytuacji nie pamięta. Nie było jej w klasie podczas kręcenia filmu. Nie potrafi odpowiedzieć, czy wyszła do toalety, czy w jakimś innym celu. Skierowała przeciwko niej sprawę do komisji dyscyplinarnej przy kuratorium oświaty o niedopilnowanie obowiązków – tłumaczy dyrektorka gimnazjum.

Jeden z uczniów został przeniesiony do innej klasy. Pozostali grożą obniżeniem ocen z zachowania i inne kary przewidziane regulaminem szkoły. Sąd rodzinny może nakazać zmuszoną opiekę rodzicielską, nadzór kuratorski, a w wyjątkowym przypadku umieścić uczniów w zakładzie poprawczym.

Blazej Nowak

Pomorze. Po kontroli wyższych szkół Oburzenie uczelni i poprawka urzędu

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przyznał się do pomyłki podczas przygotowywania raportu o wyższych szkołach niepublicznych. Z listy nieuczciwych wykreślono 5 pomorskich placówek.

Na początku lutego pisaliśmy o wynikach raportu po kontroli wyższych szkół niepublicznych. UOKiK stwierdził, że 80 procent uczelni w Polsce, stosując nieprawidłowe zapisy w umowach i regulaminach, narusza interesy studentów. Wśród placówek wymienionych w raporcie było 12 z województwa pomorskiego.

UOKiK przyznał się jednak do pomyłki i skorygował

listę szkół. Wykreślono z niej m.in. Wyższą Szkołę Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych w Gdyni, Wyższą Szkołę Administracji i Biznesu im. E. Kwiatkowskiego w Gdyni, Wyższą Szkołę Finansów i Rachunkowości w Sopocie, Wyższą Szkołę Komunikacji Społecznej w Gdyni oraz Wyższą Szkołę Zarządzania w Słupsku.

Konferencja Rektorów Uczelni Niepaństwowych jest oburzona raportem. Przewodniczący KRUN wystosował pismo do urzędu z prośbą o wyjaśnienia.

Dyrektor gdańskiej delegatury UOKiK był dla nas wczoraj nieosiągalny.

Krystyna Nowak

Co powinien zrobić p. Kowalski?



KOWALSKI OSZCZĘDŹ SOBIE!

	Twój Bank – sprawdź oprocentowanie		ING BANK ŚLĄSKI
100 zł	1 miesiąc	 %	5,25%
	3 miesiące	 %	
	6 miesięcy	 %	
1 000 zł	1 miesiąc	 %	
	3 miesiące	 %	
	6 miesięcy	 %	
10 000 zł	1 miesiąc	 %	
	3 miesiące	 %	
	6 miesięcy	 %	
	zerwanie lokaty – utrata odsetek		wypłata bez utraty odsetek

Pieniądze zablokowane na marnie oprocentowanej lokacie?

Odpusc sobie takie oszczędzanie i załóż Otwarte Konto Oszczędnościowe w ING Banku Śląskim.

- zarabiasz 5,25% od każdej złotówki
- wpłacasz, kiedy chcesz
- wypłacasz w razie potrzeby – bez utraty odsetek

infolinia: 0 800 65 66 66
0 22 522 71 25
(dla telefonów komórkowych)

www.ing.pl

Gdańsk:

- Beniowskiego 5
- Długie Ogrody 6/14
- al. Grunwaldzka 56
- Jagiellońska 13
- Rajska 4
- Targ Drzewny 3/7

Gdynia:

- 10 Lutego 30
- pl. Górnolaski 21
- Skwer Kościuszki 13
- Unruga 48b

Sopot:

- al. Niepodległości 786

Wejherowo:

- Rzeźnicka 8

ING

ING BANK ŚLĄSKI

Studniówki 2005 z Dziennikiem



w czwartek

Zobacz zdjęcie Twojej klasy
wykonane podczas
balu studniówkowego
w specjalnym dodatku

Dziennik Studniówkowy

Orlen. Raport Zbigniewa Wassermanna Czy to była zmowa?



Zbigniew Wassermann twierdzi, że istniała zmowa, która miała na celu przejęcie kontroli nad PKN Orlen.

Fot. PAP/Bartłomiej Zborowski

Postawienia Leszka Millera, Barbary Piwnik i Zbigniewa Siemiatkowskiego przed Trybunałem Stanu za bezpodstawne użycie organów ścigania (UOP i prokuratury) wobec byłego prezesa PKN Orlen Andrzeja Modrzejewskiego do osiągnięcia zaplanowanych celów politycznych - domaga się wiceprezesa komisji śledczej ds. PKN Orlen Zbigniew Wassermann (PiS). Wczoraj zaprezentował on swój raport z prac komisji, dotyczący zatrzymania Modrzejewskiego.

Posel PiS żąda również postawienia tych trzech osób przed sądem. Wassermann uważa, że Leszek Miller dopuścił się przestępstwa w postaci „sprawstwa polecającego”, bo podejmując działania zmierzające do zatrzymania Modrzejewskiego w sposób świadomy przekroczył swoje uprawnienia. Wassermann stwierdza w sprawozdaniu, że celem Millera, Siemiatkowskiego i Piwnik było „uniemożliwienie Modrzejewskiemu podpisania kontraktu z firmą J&S”.

- Z dużym prawdopodobieństwem, graniczącym z pewnością, można powiedzieć, że powodem zatrzymania w lutym 2002 roku Andrzeja Modrzejewskiego nie była dbałość o bezpieczeństwo energetyczne państwa - podkreślił Wassermann.

Jego zdaniem, istnieją mocne dowody na to, że na spotkaniu w gabinecie premiera 7 lutego 2002 r. nastąpiła „zmowa”. W spotkaniu tym oprócz Millera, Piwnik i Siemiatkowskiego uczestniczył także ówczesny minister skarbu Wiesław Kaczmarek. Zmowa - według posła Wassermanna - miała na celu szybkie odwołanie prezesa PKN Orlen, by opanować strukturę zarządzającą tej firmy.

Zbigniew Siemiatkowski ripostuje, że może przedstawiać fakty, które podważają tezę zawartą w raporcie zaprezentowanym przez posła Wassermanna.

- Jednak pana Wassermanna nic już nie przekona - dodał Siemiatkowski.

(Leś, PAP)

Zdrowie. Komisja dziś pracuje? Równi i równiejsi

Dziś ruszyć mają ponownie prace sejmowej Komisji Zdrowia, która zajmowała się wczoraj prezydenckim projektem ustawy o pomocy publicznej i restrukturyzacji zakładów opieki zdrowotnej (ZOZ). Wczoraj jej prace zostały przerwane, choć... jeszcze nawet na dobre się nie zaczęły.

Powodem tej decyzji były protesty posłów opozycji, którzy chcieli, aby równolegle z projektem firmowanym przez prezydenta były rozpatrywane także trzy inne poselskie projekty ustaw o

odłożeniu szpitali. Do marszałka Sejmu wpłynęły bowiem także projekty Platformy Obywatelskiej, Prawa i Sprawiedliwości oraz Samoobrony. Marszałek nie skierował ich na razie do prac w Komisji Zdrowia. Alfred Budner z Samoobrony powiedział, że nie mogą być „równi i równiejsi”.

- Faworyzowanie projektu prezydenckiego nie ma najmniejszego sensu. Jest to odsuwanie innych projektów na boczny tor - powiedział Budner.

(Leś, PAP)

LICZBA DNIA

67

- tyle procent Polaków ankietowanych przez CBOS ufa Zbigniewowi Relidze. Natomiast 66 proc. badanych deklaruje to w stosunku do Aleksandra Kwaśniewskiego. Lech Kaczyński cieszy się 52-procentowym zaufaniem, a Jarosław Kaczyński 51-procentowym.

Rzym. Kiedy Ojciec Święty opuści szpital?

Bez komplikacji

Stan ogólny Jana Pawła II jest dobry, a kuracja pooperacyjna przebiega bez komplikacji - poinformował wczoraj Joaquín Navarro-Valls, rzecznik Watykanu. Nie wiadomo jednak, kiedy Papież będzie mógł opuścić szpital.

- Papież Jan Paweł II nie powinien „zbyt szybko” opuszczać szpitala - powiedział kardynał Javier Lozano Barragán, „minister zdrowia” Watykanu.

Neoficjalnie mówi się, że Jan Paweł II pozostanie w klinice Gemelli jeszcze co najmniej dwa tygodnie.

- Powrót do zdrowia po operacji przebiega bez powikłań. Stan ogólny i parametry biologiczne są dobre. Ojciec Święty odzwia się regularnie, spędza kilka godzin w fotelu i rozpoczął już ćwiczenia rehabilitacyjne oddech oraz mowy - poinformował Navarro-Valls. Rzecznik Watykanu nie chciał rozmawiać z dziennikarzami. Zapowiedział jedynie, że następny biuletyn ma się ukazać w czwartek. Udzielania



Kuracja Jana Pawła II przebiega planowo i bez powikłań. Jednak Papież opuści klinikę najszybciej za dwa tygodnie.

Fot. PAP/VEA

wywiadów zabroniono również lekarzom opiekującym się Papieżem.

Można więc jedynie domyslać się, że krótkie stwierdzenie w oficjalnym komunikacie o „dobrych parametrach biologicznych” oznacza, że nie doszło do infekcji bakteryjnej w miejscu tra-

cheotomii. Tego najbardziej obawiali się lekarze, którzy czuwają nad zdrowiem Papieża.

Tymczasem na całym świecie organizowane są kolejne nabożeństwa w intencji zdrowia Jana Pawła II. Jedno z największych odbyło się wczoraj w Polsce. W Kal-

Pozdrow Papieża

Każdy może wysłać osobiste życzenia na prywatny adres Jana Pawła II. W związku z napływającymi do Watykanu słowami otuchy dla Papieża tamtejsze Biuro Prasowe zorganizowało akcję wysyłania e-maili do Jana Pawła II. Wystarczy wysłać wiadomość na adres: john_paul_ii@vatican.va.

warii Zebrzydowskiej ojciec bernardyni zorganizowali drogę krzyżową. Sanktuarium to należy do ulubionych miejsc modlitwy Papieża. Jan Paweł II odwiedził Kalwarię dwukrotnie - w 1979 i 2002 roku. Wcześniej przyjeżdżał tu jako mały chłopiec.

Przypomnijmy, że Jan Paweł II od czwartku przebywa w rzymskiej klinice Gemelli z powodu poważnych trudności z oddychaniem. W czwartek wieczorem Papieżowi zrobiono zabieg tracheotomii, po którym jego stan uległ poprawie.

Marcin Zebrowski (PAP)

Arras. Pierwszy szczyt polsko-francuski upłynął w przyjaznej atmosferze

Rozmowy w wąskim gronie

Od ceremonii powitania na placu Bohaterów rozpoczął się wczoraj w Arras na północ Francji pierwszy szczyt polsko-francuski z udziałem prezydentów i ministrów. Po tem prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Jacques Chirac rozpoczęli rozmowy w wąskim gronie w miejscowym ratuszu.

Na placu, nad którym powiewały polskie i francuskie flagi, pojawienie się obu prezydentów wzbudziło entuzjazm. Publiczność powie-

wała chorągiewkami w barwach Polski i Francji, zaś członkowie miejscowego stowarzyszenia polonijnego odpiewali głośno „Sto lat”. Spotkaniem w Arras Polska i Francja chcą zapoczątkować nowy etap we wzajemnych stosunkach, które - jak półżartem mówią polscy dyplomaci - „są bardzo dobre, ale powinny być jeszcze lepsze”. Szczyty z udziałem prezydentów, premierów i ministrów mają się odbywać co roku na wzór podobnych spotkań francusko-hispań-

skich czy francusko-włoskich.

- W ten sposób wyróżniłmy Polskę. Z naszej strony ma to być zachęta do większego polskiego zaangażowania się w to, co nas najbardziej łączy, czyli sprawy europejskie - powiedział anonimowo jeden z francuskich dyplomatów, który dodał jednak, że po spotkaniu nie należy spodziewać się... konkretnych.

Obie strony podkreślają, że mają za sobą okres sporów, wywołanych m.in. polskim

zaangażowaniem u boku USA w Iraku czy odmiennymi stanowiskami podczas prac nad unijną konstytucją. Jednak także teraz nie brakuje tematów, w których Paryż i Warszawa nie mają jednego punktu widzenia - należą do nich m.in. perspektywa budżetowa UE na lata 2007-2013 czy debatowana obecnie dyrektywa o swobodzie świadczenia usług w Unii, która - zdaniem Francuzów - faworyzuje tańszych dostawców z „nowej Europy”.

(Leś, PAP)

Warszawa. Mowy obrońców w sprawie FOZZ

Czarne pieniądze Grzegorza Żemka

Ouniewinnienie lub umorzenie sprawy z powodu braku przestępstwa, względnie przedawnienia, wniosł adwokat Grzegorza Żemka - mecenas Grzegorz Majewski. Podobnie zrobił obrońca Janiny Chim, mec. Jacek Brydak. Oboje oskarżeni odpowiadają w sprawie afery Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego.

Wczoraj w ponadtrzygodzinny wystąpieniu przed Sądem Okręgowym w Warszawie Majewski przekony-

wał, że jego klient jako dyrektor generalny FOZZ starał się dla dobra kraju wykupywać dług zagraniczny PRL i robił to w ramach „eksperymentu gospodarczego”, który miał przynieść krajowi wielkie korzyści. Na dodatek Żemek miał być... ubezwłasnowolniony przez służby specjalne.

- Zamiał ludzi do pracy w FOZZ, dostawał od swych przełożonych polecenia i rozkazy - mówił mecenas Grzegorz Majewski.

Obrońca wskazywał, że osobą, która w swoich rękach

skupiała pełnię władzy i decyzji w sprawie długu PRL, był wiceminister finansów Janusz Sawicki, który szefował radom nadzorczym FOZZ, Banku PKO SA, a także główny negocjator Polski ds. restrukturyzacji zagranicznego długu. To on zaproponował Żemkowi dyrektorską funkcję w FOZZ. Żemek zaś, według adwokata, chciał zajmować się skupem długu i odzyskaniem „czarnych pieniędzy” wywiezionych z Polski przez Centralne Handlu Zagranicznego.

- Robił to bałaganiarsko, ale miał misję - przekonywał mec. Majewski i wniosł o uniewinnienie swego klienta.

Także mecenas Jacek Brydak domagał się uniewinnienia swej klientki, Janiny Chim, lub wznowienia przewodu sądowego i „przeprowadzenia procesu zgodnie ze standardami Konstytucji, Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz procedury karniej”. Rozprawa odroczono do środy. Tego dnia glos ma zabrać Grzegorz Żemek.

(Leś, PAP)

Irak. 166 osób zginęło w zamachu

Szok i rozpacz

Co najmniej 166 osób zginęło, a ponad 150 zostało

rannych w wybuchu samochodu-pułapki, do którego doszło wczoraj rano w Hilli na południe od Bagdadu - podała iracka policja. Lekarze z Hilli apelują o pomoc.

Terrorysta-samobójca wjechał samochodem w tłum ludzi, czekających w kolejce przed miejscową kliniką, by uzyskać zaświadczenia wymagane przez urząd zatrudnienia. W pobliżu kliniki znajdował się także targ, na którym przebiegało wielu ludzi robiących poranne zakupy. Po wybuchu większość straganiarzy na targowisku spłonęła. Wszystkie ofiary zamachu to cywile, wśród zabitych i rannych są też kobiety. Służby ratownicze w miejscu wybuchu przez cały dzień znajdowały zwłoki zmasakrowane ciała. Bardzo trudno będzie ustalić ich tożsamość. Agencje informacyjne pisały wczoraj o makabrycznych szczegółach zamachu - szczątkach ciał, wyrzuconych w powietrze daleko od centrum wybuchu oraz o karetach pogotowia, zbierających okrwawionych rannych.

Strażacy po przeszukaniu szczątków samochodu potwierdzili, że zamachu dokonał terrorysta-samobójca. We



Wybuch bomby był tak silny, że z samochodów pozostały tylko sterty złomu.

wraku samochodu znaleźli spalony egzemplarz Koranu. Natomiast lekarze z wydziału zdrowia w Hilli zwrócili się do ludności o oddawanie krwi dla ofiar zamachu, a także wezwali na pomoc służby medyczne z innych miast.

- Wezwaliśmy lekarzy z Karbali, Diwanii oraz Nadzafu, aby przyjechali i pomogli, i już zaczynają przybywać. Sami radcy nie damy - powiedział doktor Mahmud Abdul Ridah z wydziału zdrowia w Hilli.

Poniedziałkowy atak był najkrwawszym zamachem w Iraku od czasu upadku reżimu Saddama Husajna w 2003

roku. Terrorysty wcześniej zapowiedzieli, że nie zaakceptują nowych irańskich władz i obecności wojsk amerykańskich w Iraku. Wczoraj na służbie zginął także kolejny marines. Według agencji France Presse, która powołuje się na statystyki Pentagonu, od rozpoczęcia wojny w Iraku 20 marca 2003 roku w akcjach zbrojnych lub wypadkach zginęło w tym kraju 1487 żołnierzy USA. Liczba ofiar wśród Irakijskich jest o wiele większa, ale agencje nie podają danych liczbowych.

(Leś, PAP)

kódzkie. Jutro pogrzeb żołnierza

Tylko smutek

Ciało 26-letniego starszego Romana Góralczyka, który w ubiegłym piątku zginął w wypadku drogowym w Iraku, zostało przywiezione wczoraj północnym popołudniem do Łaska koło Łodzi. Oczekiwali tu

m.in. rodzice żołnierza, jego rodzeństwo, narzeczona oraz przeloczeni.

Pogrzeb żołnierza ma się odbyć w środę w jego rodzinnej wsi - Pyszkowie (pow. sieradzki).

(PAP)

Dziennik Bałtycki

z bezpłatną dostawą do domu rano

0 800 15 00 26

Nauczycielska Spółdzielnia Mieszkaniowa Sopot Dolny

w Sopocie

przy Al. Niepodległości 702

posiada do wynajęcia lokale użytkowe w Sopocie
o p.u. 37,60 m², 33,71 m², 24,67 m² w atrakcyjnym miejscu o tradycjach handlowych.

Informacje można uzyskać pod nr. telefonu 551-21-04.

35541A

CENTRUM TECHNIKI OKRĘTOWEJ Spółka Akcyjna ul. Wały Piastowskie 1, 80-958 Gdańsk
ogłasza przetarg nieograniczony na

wynajem części powierzchni elewacji na ścianie południowej budynku Centrum Techniki Okrętowej Spółka Akcyjna przy ul. Wały Piastowskie 1 w Gdańsku, zelem umieszczenia tkaniny reklamowej. Informacje związane z przetargiem, warunki przetargu można uzyskać w siedzibie Centrum Techniki Okrętowej w Gdańsku przy ul. Wały Piastowskie 1, w pokoju 311, III piętro, tel. 307-42-48, w godz. 8.00-15.00. Cena wywoławcza miesięcznego czynszu najmu netto za 1 m² powierzchni wynosi: 50,00 PLN netto + należny podatek VAT. Oferty w zamkniętych kopertach z dopiskiem „przetarg - reklama” należy składać lub przesyłać listem poleconym w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia do siedziby CTO w Gdańsku (80-958), ul. Wały Piastowskie 1, do pokoju nr 311, III piętro. Oferty zostaną otwarte komisyjnie w ciągu trzech dni od upływu terminu składania ofert. Komisja przetargowa zastrzega sobie prawo przeprowadzania dodatkowych rozmów uściślających poszczególne oferty, przed dokonaniem wyboru. CTO zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania uzasadnienia.

355142A

Syndyk masy upadłości Gdańskich Instalacji Sanitarnych GIS S.A. w Gdańsku

na podstawie art. 320 ustawy z dnia 28.02.2003r. Prawo Upadłościowe i Naprawcze oraz na warunkach określonych Regulaminem Przetargu ustalonym przez Sędziego Komisarza w dniu 17.02.2005r.

ogłasza pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości w postępowaniu upadłościowym sygn. akt XX GUP 25/04 toczącym się przed Sądem Rejonowym w Gdańsku XX Wydział Gospodarczy z siedzibą w Gdyni, ul. 10 Lutego 24.

1. Przedmiotem przetargu jest nieruchomość zabudowana położona w Gdańsku przy ul. Narwickiej 2, objęta księgą wieczystą nr KW 95211 Sądu Rejonowego w Gdańsku, w skład której wchodzi:

- a.prawo użytkowania wieczystego do 18.10.2099r. działki nr 173/10 (obręb 58) o powierzchni 12.059 m².
- b.prawo własności stanowiących odrębną nieruchomość budynków użytkowych, o łącznej powierzchni użytkowej 3.807 m², w skład których wchodzi:
 - włata warsztatowa o powierzchni użytkowej 355 m²,
 - budynek socjalno-biuroowy o powierzchni użytkowej 600 m²,
 - stacja transformatorowa o powierzchni użytkowej 99 m²,
 - budynek sprężarkowni o powierzchni użytkowej 67 m²,
 - budynek socjalny z portiernią o powierzchni użytkowej 141 m²,
 - hala warsztatowa o powierzchni użytkowej 825 m²,
 - stacja gazowania tlenu o powierzchni użytkowej 30 m²,
 - włata produkcyjna o powierzchni użytkowej 178 m²,
 - budynek malarni o powierzchni 130 m²,
 - budynek socjalny o powierzchni 130 m²,
 - włata magazynowa o powierzchni 144 m²,
 - włata magazynowa duża o powierzchni użytkowej 1.054 m²,
 - włata magazynowa mała o powierzchni użytkowej 54 m².

2. Sprzedaż następuje w trybie określonym ustawą z dnia 28.02.2003r. Prawo Upadłościowe i Naprawcze.

3. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 1.547.000,00 zł (słownie złotych: jeden milion pięćset czterdzieści siedem tysięcy) netto.

4. Osoby zainteresowane udziałem w przetargu mogą uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu i zapoznać się z Regulaminem Przetargu w siedzibie przedsiębiorstwa w Gdańsku przy ul. Narwickiej 2, tel. 301-67-72, fax 343-29-86, w dni powszednie /od poniedziałku do piątku/ w godzinach od 9.00 do 15.00, lub pod numerem telefonu komórkowego syndyka 607-600-135.

5. Oferty należy składać do dnia 17.03.2005r. na adres: Sąd Rejonowy w Gdańsku Wydział XX Gospodarczy z siedzibą w Gdyni, ul. 10 Lutego 24, 81-364 Gdynia, Sędzia Komisarz SSR Anita Różalska. Decydująca jest data wpływu oferty do sądu. Oferta wraz z wymaganymi dokumentami winna być umieszczona w zamkniętej kopercie formatu mniejszego niż A4, która należy umieścić w drugiej kopercie formatu A4. Każda z tych kopert powinna być zaadresowana do wskazanego sądu z podaniem sygnatury akt XX GUP 25/04 oraz dopiskiem: „Przetarg na sprzedaż nieruchomości Gdańskich Instalacji Sanitarnych GIS S.A. w Gdańsku” oraz zawierać dokładne oznaczenie składającego ofertę.

6. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w kwocie brutto 154.700,00 zł przelewem na rachunek bankowy Gdańskich Instalacji Sanitarnych GIS S.A. w Gdańsku w Banku Millennium Oddział w Gdyni nr 77 1160 2202 0000 0000 4561 8227 /złożenie dowodu wpłaty wadium wraz z ofertą pod rygorem niedopuszczenia do przetargu.

7. Oferta pod rygorem jej odrzucenia powinna zawierać:

- a.imię, nazwisko, adres, nazwę i status prawny składającego ofertę;
- b.aktualny wypis z KRS lub innych właściwych rejestrów, wskazanie numerów NIP i REGON;
- c.oferta nabywcę nabywa wyrażoną kwotowo, która nie może być niższa niż cena wywoławcza określona w treści ogłoszenia;
- d.zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, podatków i opłat związanych z zawarciem umowy;
- e.oświadczanie o przyjęciu warunków Regulaminu Przetargu;
- f.oświadczanie, że oferent zapoznał się ze stanem faktycznym i prawnym nieruchomości oraz stanem technicznym zabudowań oraz, że wyraża zgodę na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558 § 1 kc;
- g.promesę zezwolenia MSWiA dla oferentów będących osobami zagranicznymi, które mają obowiązek uzyskania zezwolenia;
- h.podpis oferenta będącego osobą fizyczną, podpis osoby upoważnionej do reprezentacji oferenta nie będącego osobą fizyczną na ofercie i oświadczeniach;
- i.dowód wpłaty wadium;
- j.wskazanie numeru rachunku bankowego, na który ma być zwrócone wadium w razie nieprzyjęcia oferty.

8. Otwarcie i rozpoznawanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym dnia 18.03.2005r. o godzinie 12:30 w budynku Sądu Rejonowego w Gdańsku Wydział XX Gospodarczy z siedzibą w Gdyni przy ul. 10 Lutego 24 w sali nr 401. Oferty będą otwierane i rozpoznawane przez syndyka w obecności Sędziego Komisarza i przybyłych oferentów.

9. Umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego zostanie zawarta w terminie ustalonym przez syndyka. Koszty zawarcia tej umowy ponosi nabywca.

10. Cena nabycia ustalona w przetargu, pomniejszona o wpłacone wadium powinna zostać zapłacona w złotych polskich przed podpisaniem notarialnej umowy sprzedaży. Wskazany przez syndyka rachunek bankowy musi być uznany całą ceną nabycia najpóźniej w dniu podpisania umowy.

11. Nabywca nieruchomości nabywa je w stanie wolnym od obciążeń i nie odpowiada za zobowiązania upadłego. Wszelkie obciążenia na nieruchomości wygasają z wyjątkiem obciążeń wymienionych w art. 313 ust. 3 i 4 Prawa Upadłościowego i Naprawczego.

12. Potracenie wierzycielności przysługujących kupującemu w stosunku do upadłego z ceną nabycia jest niedopuszczalne.

13. Wadium przepada na rzecz organizatora przetargu, jeżeli oferent, którego oferta została wybrana nie zapłaci w terminie ceny nabycia i gdy uchyli się od zawarcia umowy.

14. Organizator przetargu zastrzega sobie prawo odwołania przetargu lub niedokonania wyboru oferty nabywcy bez podania przyczyn, w takim przypadku wpłacone wadium zostanie niezwłocznie zwrócone bez oprocentowania.

15. Wadium wniesione przez osoby, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie niezwłocznie zwrócone w pełnej wysokości, bez oprocentowania na wskazany przez oferenta w treści oferty rachunek bankowy.

16. Wynik przetargu zostanie podany do wiadomości na posiedzeniu, na którym Sędzia Komisarz zatwierdzi wybór oferty a w razie odrzucenia zatwierdzenia wyboru wynik przetargu zostanie w ogłoszeniu, które będzie wywieszone w budynku sądu oraz opublikowane w Dzienniku Bałtyckim i w dzienniku „Rzeczpospolita”. Niezależnie od ogłoszenia o wyniku przetargu uczestnicy zostaną powiadomieni pisemnie.

17. Szczegółowe warunki przetargu określa Regulamin Przetargu ustalony przez Sędziego Komisarza w dniu 17.02.2005r., który wyłożony będzie do wglądu osób zainteresowanych w siedzibie przedsiębiorstwa w Gdańsku przy ul. Narwickiej 2 oraz w Sekretariacie XX Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego w Gdańsku z siedzibą w Gdyni przy ul. 10 Lutego 24.

354298A



Oscary 2004

8:

wtorek 1 marca 2005 r.

Diennik Bałtycki

Zastępca

W tym roku Chris Rock, uznany niedawno za najzabawniejszego artystę Ameryki, po raz pierwszy poprowadził oscarową galę. Nie zastąpił jednak tak, jak się spodziewano, wspaniałego Billiego Cristala.



www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

GALA

Wielki sukces polskiego kompozytora

Warto marzyć



Jan A. P. Kaczmarek

Fot. PAP/VEA

W czasie tegorocznej gali oscarowej doszło do prawdziwej sensacji - statuetkę za najlepszą muzykę dostał polski kompozytor Jan A. P. Kaczmarek. Uhoonorowano jego ścieżkę dźwiękową do brytyjsko-amerykańskiego filmu „Marzyciel”, który wyreżyserował Marc

Forster. Spełniły się więc marzenia polskich kinomanów, którzy zdążyli już zobaczyć ten film na naszych ekranach i zachwycić się muzyką Kaczmarka. Głęboko wzruszony kompozytor podziękował żonie, rodzinie oraz amerykańskim i polskim przyjaciółom i współpracownikom.

Kaczmarek pokonał dobową konkurencję z wielo-

krotnie nagradzanym Johnem Williamsem („Harry Potter i więzień Azkabanu”) na czele.

Przed ogłoszeniem wyników w prasie pojawiały się głosy, że co prawda muzyka doskonale wpisuje się w akcję i klimat filmu, ale słuchana oddzielnie nie robi wielkiego wrażenia. Teraz przyjdzie czas na dokładne słuchanie.

Sukces kompozytora mieszkającego od blisko 20 lat w USA i od kilku lat robiącego karierę w Hollywood należy do największych w historii polskiego kina. Można go porównać chyba tylko ze Złotą Palmą w Cannes, zdobytą w 1981 r. przez „Człowieka z żelaza” Andrzeja Wajdę i przyznanym temu samemu reżyserowi Oscara za całokształt twórczości w 2000 r. Teraz możemy pochwalnie się Oscarem za konkretne osiągnięcie.

Nagroda będzie z pewnością przełomem w karierze 51-letniego kompozytora, który zaczął w Polsce od tworzenia muzyki awangardowej i teatralnej i stopniowo zwrócił się w stronę filmu. Ten zwrot bardzo się udało.

Tomasz Rozwadowski

Wściekłość i lęk

Nagrodzenie w obecnej edycji Oscarów statuetką dla najlepszego filmu „Za wszelką cenę” Clint Eastwooda nie jest w żadnym razie holdem dla starszego pana. Reżyser i odtwórca głównej roli męskiej w tym filmie kończy 75 lat, ale stworzył jedno z najlepszych, a z pewnością najbardziej przejmujących ze swoich dzieł. Pod maską filmu sportowego opowiedziana jest w nim gorzka historia społeczno-moralna. Trzydziestoletnia kobieta, która nie może znieść swojego podłego życia, rzuca się na ostatnią szansę, którą jest kariera bokserska. Zdobywa tytuł mistrzyni świata, ale rujnuje sobie zdrowie do tego stopnia, że proponuje swojemu trenerowi podjęcie bardzo drastycznych kroków w celu wyzwolenia jej z cierpienia. Pomysł tylko pozornie wydumany i doskonale przeniesiony na ekran.



Fot. materiały promocyjne

Pozostali zwycięzcy

Scenariusz adaptowany:

Jim Taylor, Alexander Payne - Bezdroża

Scenariusz oryginalny:

Charlie Kaufman - Zakochany bez pamięci

Długometrażowy Film Animowany: Iniemamocni

Film Nieanglojęzyczny: W stronę morza

Zdjęcia: Robert Richardson - Aviator

Montaż: Thelma Schoonmaker - Aviator

Charakterystyka: Bill Corso, Valli O'Reilly - Lemony

Scenografia: Seria niefortunnych zdarzeń

Scenografia: Francesca LoSchio, Dante Ferretti - Aviator

Kostiumy: Sandy Powell - Aviator

Piosenka: Dzienniki motocyklowe

Dźwięk: Scott Millan, Greg Orloff, Bob Beemer, Steve Cantamessa - Ray

Montaż Efektów Dźwiękowych: Randy Thom, Michael Silvers - Iniemamocni

Efekty Specjalne: John Frazier, Scott Stokdyk, Anthony LaMolina, John Dykstra - Spider-Man 2

Animowany Film Krótkometrażowy: Ryan

Aktorski Film Krótkometrażowy: Osa

Długometrażowy Film Dokumentalny: Born into Brothels

Krótkometrażowy Film Dokumentalny: Mighty Times: The Children's March

Nagrody Specjalne: Roger Mayer Takuo Miyagishima

Najlepsza aktorka

Hilary Swank

Najlepszą aktorką, już po raz drugi w swojej karierze, została Hilary Swank za rolę w filmie „Za wszelką cenę”. To młoda, szybko pnąca się do góry gwiazda ambitnego kina. Eastwood wyczuł w niej idealną partnerkę do opowieści, w której sam staje się jej przybranym ojcem. Poprzednio otrzymała Oscara za rolę w „Nie czas na łzy”.



Najlepsza aktorka drugoplanowa

Kate Blanchett

Australijka Kate Blanchett zdobyła Oscara za drugoplanową rolę kobiecą w „Aviatorze”. Gra tam jedną z partnerek życiowych Howarda Hughesa, wielką aktorkę Katherine Hepburn. Laicy twierdzą, że przeszarżowała pokazując chimeryczny, na granicy sadyzmu, charakter Hepburn. Ludzie, którzy pamiętają oryginał, są zachwyceni reinkarnacją.



Najlepszy reżyser

Clint Eastwood

Odbierając Oscara za reżyserię Clint Eastwood pokazał swoją mamę siedzącą na trybunach. Seniorka rodu miała, lekko licząc, dziewięćdziesiątkę. Reżyser i aktor powiedział wtedy, że ma dobre geny. To oznacza, że jesteśmy na niego skazani jeszcze przez parę dekad. Jego wielka kariera zaczęła się od włoskich westernów, filmów wojennych i sensacyjnych. Od kilkunastu lat jednak porusza w reżyserowanych przez siebie filmach coraz bardziej ważne ludzkie problemy, nie rezygnując z fabularnego napięcia. „Za każdą cenę” jest największym jego sukcesem artystycznym i komercyjnym. Aż strach pomyśleć, jak rozkręci się dobiegająca setki...

Za całokształt

Sidney Lumet

Osiemdziesięcioletni reżyser Sidney Lumet, który dostał wczoraj Oscara za całokształt twórczości, jest w trakcie kończenia swojego najnowszego filmu. Ma na swoim koncie ponad 50 tytułów, w tym tak znane jak „Dwunastu gniewnych ludzi”, „Lombardziści”, „Pieskie popołudnie” czy „Serpico”. Al Pacino, odtwórca głównych ról w dwóch ostatnich z wymienionych filmów nie krył lez wyrażając podchwałę swego mistrza. Lumet, wielokrotnie nominowany do reżyserskiego Oscara, nigdy się go nie doczekał. Prawdopodobnie dlatego że przez całe życie programowo omijał Hollywood, kręcąc filmy wyjątkowo w Nowym Jorku i unikając kalifornijskiego optymizmu.



Zdjęcia PAP/AP

Najlepszy aktor

Jamie Foxx

Statuetkę Oscara w kategorii najlepszy aktor zdobył Jamie Foxx za rolę w filmie „Ray”. Ten charyzmatyczny aktor o bardzo zwyczajnym wyglądzie, który rozpoczął w zeszłym roku wielką karierę, był nominowany także za rolę drugoplanową w „Zakładniku”. W roli charyzmatycznego wokalisty poczuł się jak we własnej skórze.



Najlepszy aktor drugoplanowy

Morgan Freeman

Eastwood jest konserwatystą, ale nie rasistą. Dlatego bardzo chętnie w roli najlepszych przyjaciół bohaterów - granych przez samego siebie - obsadza czarnoskórych aktorów. W tym przypadku jego przyjaciela, niebiologicznego brata zagrał znakomity Morgan Freeman. Nominowany po raz czwarty, wreszcie zdobył statuetkę.



Napisz do nas

Masz pytania dotyczące szkoły i nie wiesz, gdzie znaleźć odpowiedź? Napisz do nas albo zadzwoń, znajdziemy eksperta!
opinie@prasabalt.pl
tel. 30-03-352

EGZAMINY

■ Po próbie

Do szkół w ciągu najbliższych kilku dni trafi sprawozdanie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, poświęcone próbnej maturze. Eksperti OKE przygotowali je na podstawie informacji o wynikach sprawdzianów przez dyrektorów oraz analizy wybranych losowo rozwiązanych zadań. Same prace były sprawdzane w szkołach. Ponad połowę z nich oceniali osoby, które nie mają uprawnień egzaminatora. Dlatego w trakcie sprawdzania prac pojawiły się problemy związane z zastosowaniem schematu oceniania. Wprawdzie nową maturę zdaje rocznik, który ma za sobą ogólnopolski egzamin gimnazjalny, ale dyrektorzy sygnalizowali problemy z wypełnianiem i kodowaniem arkuszy - uczniowie np. błędnie zaznaczali PESEL, nie przestrzegali instrukcji przy nanoszeniu poprawek, rozwiązywali zadania otwarte ołówkiem i wyłacznie w brudnopisie itp.

(jes.)

Szóstoklasisto!
powtórz historię
przed sprawdzianem
na koniec szkoły
za tydzień
w Dzienniku

korki we wtorki
z GWO

www.gwo.pl

GDAŃSKIE WYDAWNICTWO
OSWIATOWE

ZAPRASZA NA STRONĘ 12

Nowa matura. Pisemny egzamin z polskiego

To nie wypracowanie

Uczniowie, którzy pisali próbę nowej matury z języka polskiego, zapewne już wiedzą, jakie błędy popełnili, tworząc tzw. własny tekst na poziomie podstawowym (PP), i nad czym muszą pracować, by lepiej wypaść w maju.

W trakcie przygotowań do egzaminu przede wszystkim muszą pamiętać o możliwości wyboru jednego z dwóch zadań, skonstruowanych według zasady:

- fragment tekstu literackiego, należący do kanonu lektur obowiązkowych (np. „Makbet” Williama Szekspira) lub utworu liryczny powszechnie znany, zamieszczany w podręcznikach, omawiany na lekcjach (np. „Pokolenie” Krzysztofa Kamila Baczyńskiego).

- temat, który należy rozwinąć, wykorzystując powyższy fragment literacki oraz kontekst kulturowy.

Nie będzie to więc ani typowe wypracowanie, ani praca klasowa z języka polskiego, ponieważ maturzysta nie musi wykorzystywać całej

swojej wiedzy na temat wybranego utworu, ale konkretnie odpowiedzieć na postawione pytanie czy polecenie.

Za punkt odniesienia do tych rozważań posłuży mu właśnie podany tekst, a w rozwinięciu cały utwór, z którego pochodzi fragment, twórczość autora, charakter epoki, prądy, style itp.

Zdaniem doświadczonych polonistów, czas przeznaczony na pisanie i stopień trudności tematów znacznie ograniczają objętość wypowiedzi, a więc nie będzie miejsca na „wodolejstwo i pustostanie”.

Najważniejsze to właściwie odczytać treści wpisane w utwór.

Jak więc napisać maturalną pracę poprawnie, by zmieścić się w wyznaczonym czasie i zostać pozytywnie ocenionym? Obok przedstawiamy kilka rad polonisty.

Dorota
JestonekUrszula
Gilewicz

Fot. Adam Warława

R E K L A M A

Nauczyciel radzi

Urszula Gilewicz

polonistka, Państwowa Szkoła Baletowa w Gdańsku

1. Dokładnie przeczytaj oba proponowane tematy i dokonaj wyboru jednego z nich.

Powinienesz wybrać taki, który interesuje, inspirowo do własnych przemyśleń, w którym czujesz się swobodnie i pewnie.

2. Przeczytaj kilkakrotnie podany fragment utworu literackiego.

3. Przypomnij sobie:

- kontekst, sytuację, z którą związany jest podany fragment tekstu, wydarzenia polityczne, historyczne, warunki i światopogląd wówczas panujące,

- style, kierunki, prądy artystyczne,

- kim jest autor,

- jaka była geneza dzieła,

- miejsce utworu i autora w kulturze.

4. Dokonaj analizy powyższych spostrzeżeń pod kątem ich przydatności w pracy.

Na przykład w przypadku tematu związanego z utworem „Rozmowa Mistrza Polikarpa ze śmiercią” byłyby to zagadnienia:

- teocentryzm epoki średniowiecza,
 - dominacja literatury o charakterze religijnym i na tym tle pozycja nurtu świeckiego,
 - dydaktyczny charakter utworu - kształtowanie określonych postaw odbiorcy,
 - satyryczny charakter utworu - ośmieszanie „ofiar” Śmierci - grzeszników, ale i samej Śmierci,
 - nieuchronność śmierci - memento mori,
 - dance macabre - realizacja motywu tańca śmierci,
 - hierarchiczny charakter społeczeństwa średniowiecznego - porządek, kolejność prezentowanych ofiar.
5. W trakcie analizy utworu powinienesz zwracać uwagę, sformułowania, punkty, wnioski już w brudnopisie bądź bezpośrednio na marginesie tekstu zamieszczonego na arkuszu egzaminacyjnym. Możesz podkreślać ciekawe cytaty.
6. Przemyśl kompozycję pracy oraz treść poszczególnych części: wstępu, rozwinięcia, zakończenia.
7. Napisz pracę, dostosowując jej rozmiar do obowiązujących zasad. Dobrze jest poznać wcześniej „swoją obszar” - minimum 250 słów.
8. Pamiętaj o jasnym i komunikatywnym stylu oraz poprawnej polszczyźnie.
9. Koniecznie sprawdź całą napisaną pracę przed upływem czasu egzaminu.

Wiedza o UJ
Starli się
o indeks

Jeszcze nie mają matury w kieszeni, a już walczą o indeksy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Eliminacje do konkursu wiedzy o UJ odbyły się w sobotę na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. Przylechali uczniowie klas maturalnych z całego Pomorza. Musieli wykazać się wiedzą historyczną związaną nie tylko z uczelnią.

- Test nie był trudny, jednak trzeba było znać również sprawy bieżące, np. kierunki i wydziały ostatnio utworzone. Postanowiłem wystartować w konkursie, bo to dla mnie duża szansa - mówi Michał Gajewski z Odym.

Do turnieju przystąpili na Pomorzu trzydziście dwie osoby.

Tego samego dnia eliminacje odbyły się w Krakowie. Ogłoszenie listy finalistów odbędzie się 3 marca. Kto będzie mógł studiować na UJ od października, okaże się 7 kwietnia.

Organizatorem przedsięwzięcia jest Fundacja dla Rozwoju Uniwersytetu Jagiellońskiego, partnerem - Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe.

W tym roku konkurs po raz pierwszy swoim zasięgiem objął wszystkie szkoły ponadgimnazjalne w Polsce kończące się maturą. Władze uczelni przygotowały 47 indeksów na większości wydziałów UJ.

Agnieszka
Kamińska

W KAŻDY WTOREK: SPOTKANIE Z GWO

GDAŃSKIE WYDAWNICTWO
OSWIATOWE

Hej, maturzysto! Czy masz już sposób na przetrwanie powrotu mroźnej zimy? Na najbliższe wieczory redakcja GWO poleca następujące zaopatrzenie:

- ciepły koc
- herbatę z sokiem malinowym
- mruczącego kota
- podręczniki *Miedzy tekstami* - ciekawa lektura zapewniona, a nikt nie powie, że marnujesz czas.

... że chce się wracać
do szkoły

www.gwo.pl

tel. (058) 340 63 00, e-mail: gwo@gwo.pl

Przed maturą z polskiego. Przygotowanie do egzaminu

Czytanie nie boli!

Leszek Kołakowski

Fragmenty książki *Żyć w kulturze polskiej*

Kiedy mówimy o tolerancji, mamy na myśli nie tylko prawne ustanowienia, które zakazują ścigać czy prześladować ludzi z powodu ich poglądów – religijnych czy innych – a także z powodu takich działań, które mogą się nam nie podobać (o ile nie naruszają one ładu społecznego i zasad współżycia ludzkiego). Mamy także na myśli postawy jednostek w obliczu tego, co obce. Zdolność naszą do traktowania innych ludzi, również tych z różnych powodów obcych, z życzliwą uwagą. Tolerancja nie oznacza, oczywiście, pobłażliwości dla złych; różne występki i łotrówstwo muszą być karane, nie jesteśmy przeciw natury wszyscy dobrzy, wyczuć z nienawiści, chciwości, zawiści. Ale o tyle przycynamy się do czynienia świata lepszym, o ile jesteśmy zdolni do tolerancji i do wiary, że los ludzi jest wspólny, że wszystkich ludzi ogarnia. Trzeba jednak zaznaczyć, że gdy mówimy o ludziach innej narodowości, języka czy koloru skóry, słowo „tolerancja” nie jest właściwie na miejscu. Są obcy, może ich nie rozumiemy, ale chodzą do ludzi takich samych jak my, do brych czy złych.

Przesań, wedle którego jakiegoś grupę etniczną, rasę są z natury niższe od nas, gorsze czy moralnie upośledzone, jest złowrogim, trującym źródłem najgorszych masowych zbrodni. Ale tak samo jak mówimy, że należy „tolerować” ludzi, którzy mają ru-

de włosy albo niebieskie oczy, nie ma też sensu mówienie, że powinniśmy „tolerować” ludzi innych języków czy ras.

Różnorodność kultur i języków, różnorodność ludzkich charakterów i umiejętności tworzy wielkie bogactwo cywilizacji i gęstość byłoby żądać, żeby wszyscy byli tacy sami. [...]

Wszystkie kraje europejskie, również Polska, mają swoją historię współżycia z mniejszościami narodowymi. Różnie się te historie układały, prawie nigdzie nie obyło się bez różnego rodzaju konfliktów, nacisków, czasem prześladowań, czasem masakr. Mniejszością wyróżnioną byli Żydzi, rozproszeni po wszystkich krajach i prawie wszędzie wystawieni na rozmaite restrykcje czy prześladowania. Polska dawnych czasów nie była dla nich zła, jak się zdaje, dawała im różne uprawnienia i samorząd. Brutalny antysemityzm narastał w naszym kraju w latach międzywojennych, zdarzały się pogromy. [...] Ludobójczy hitlerowski doprowadził niemal do całkowitej zagłady społeczność żydowską w Polsce i w innych krajach, które udało im się zająć, również miliony Polaków nie-Żydów padły ofiarą tego zbrodniczego reżimu. Jest rzeczą nie do wiary, prawie, że dzisiaj w Polsce, gdzie po eksterminacji okupacyjnej i po emigracjach powojennych ledwo garstka Żydów pozostała, jest jeszcze ciągle nieco miejsca dla ciemniaków, którzy powtarzają hasła i idiotyczne kłamstwa antyżydowskie. Nie można tych ciemniaków, oczywiście, utożsamiać z życiem kulturalnym naszego kraju, gdzie wiele się czyni wysiłków, by chronić ocalale pamiętki

wielowiekowego współżycia, studio- wać historię Żydów i tak dalej, ale po- wielanie antyse- mickich głupot okrywa hańbą nas wszystkich.

LOS LUDZKI JEST WSPÓLNY

„KSEN- -KSENO- w założeniach: gość; ob- cy; cudzoziemiec; intruz; wciśnięty; por- hetero-; || ksenia zob. xenia. || ksenofobia niechęć, wrogość w stosunku do cudzo- ziemców i cudzoziemczyzny. || ksenon- wiec, Tabl. 1. - gr. ksenos 'obcy, gość'; zob. fobia; por. proksenos
proksenos staroż. obywatel gr. miasta- zek dbania o przybywających do niego gr. mia- sta-państwa i o ich interesy
- gr. proksenos 'j.w.; gospodarz' pro 'przed'; dla' zob. ksen-
Władysław Kopaliński Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, 1967

Czytanie ze zrozumieniem

1. Odpowiedz, czym jest według Leszka Kołakowskiego tolerancja.
2. Wyjaśnij, dlaczego Kołakowski sprzeciwia się używaniu słowa „tolerancja” w stosunku do odmienności rasowej lub etnicznej.
3. Na podstawie ostatniego akapitu przedstaw najważniejsze fakty z historii Żydów w Polsce. Charakterystykę dwie współczesne zajmowane przez Po- laków postawy wobec Żydów i kultury żydowskiej.

BIAŁE ŚCIANY POLSKIEGO DOMU

Alina Witkowska

Fragmenty książki *Światłanie, my lubim sielanki...*

Istnieje – w naszej literaturze, może właściwiej byłoby powiedzieć – w życiu polskim, temat, który wydaje się czystą realizacją idylli. To temat ojczystego domu. Ścisłej dworu wiejskiego – symbolu swojszczyzny, strażnika tradycji, dowodu nie- wzruszonego niczym trwania. W życiu polskim zajmował ten „dom cichy, biały i dumny” osobliwe miejsce. W jego białych ścianach – a czyż biel ta nie była także symbolem czystości moralnej? – odbywało się święte misterium życia, synteza biologii i kultury, która przekraczała zwykłe ramy bytu i jako symbol wdzierała się w sferę wzniósłości, stając się sacrum. Biały dom – świecki kościół polski; rodzina szlachecka – ożywiona scena idylliczna. Wiele pokoleń nabożnie zginało kolana przed tym domem-symboliem. I jak każde sacrum zaczął on dusić odorem świętości, prowokować do bluźnierstwa, podsycać żądzę wy- zwolenia.

Bo cztery białe ściany mogły być zarazem śmiercią myśli, trumną ducha, reducta zacofania. Walka z mitem białego domu wydawała się walką o życie, a satyra jedyną bronią przeciwko patriarchalnej idylli... [...]

Mickiewicz pogodzenie z idyllicznością [w *Panu Tade- uszu*] było zarazem uniesieniem idylli. Korzył się bowiem poeta nie przed słowiańską chimera sielskości, nie przed pro- gramem skrajnego gospodarowania i nie szukał wygodnego schroniska przed historią. To ciężko doświadczony syn historii wprowadzał idyllę na wyżyny sztuki, aby w jej poetyce wy- powiedzieć kilka słów o prostocie wstrząsającej jak modlitwa o chleb powszedni. Jest to w istocie modlitwa o kształt świata sprzed chaosu, w którym dom czeka na człowieka, rola na uprawę, a ziarno na siew. Dom zaś ten i ziemia ojczystymi zwąc się będą.

Nie był więc Mickiewicz, marząc o małym szczęściu w o- czyźnie, zaprzeczeniem tego ironisty, który w *Dziadach* części III tak ostro kpil z sielanki. O inne bowiem pojęcia sielsko- ści w obu wypadkach chodziło. W ujęciu ironicznym – o mit słowiańskiej łagodności, słodczyń narodowego charakteru i wyłączność idyllicznego tonu polskiej literatury. [...]

Bezapelacyjne zwycięstwo romantyzmu, martyrologia i heroizm, jako składniki życia polskiego, spowodowały pew- ne skrzywienie świadomości społecznej i wytworzyły skłon- ność do mało elastycznej refleksji autopożnawczej. Refleksji traktującej jako właściwe, godne człowieka tylko „postawy

związane z ofiarą, cierpieniem, walką, buntem. I nie wiem, czy ów trwały śmiech z sielanki nie jest oznaką głębokiej choroby – niemożności zgody na życie pozbawione wymia- rów patosu. Nie wiem także, czy nie jest on świadectwem po- ważnej skazy na wyobraźni narodu, przywykłego traktować jako naturalne to, co pełne dysharmonii, skłócenia, zniszcze- nia.

Czytanie ze zrozumieniem

1. Wyjaśnij, jaki temat literacki jest – według autorki – czystą realizacją idylli.
2. Wyimie i scharakteryzuj cechy wiejskiego dworku. Które z nich nadają mu rangę symbolu?
3. Co sprawiło, że dworek zyskał cechę świętości?
4. Odpowiedz, z jakiego powodu podejmowano walkę z mitem „białego domu”.
5. Przedstaw, na czym polega sielskość *Pana Tadeusza* i w jaki sposób można ją pogodzić z kpinami z sielanki w III części *Dziadów*.
6. Jakie są – zdaniem autorki – powody odrzucenia przez Polaków sielanki?

CZŁOWIEK I ŚWIĘTO

Roger Callois

Fragment książki *Człowiek i „sacrum”*

Święto w pełnej wer- sji określić należy bo- wiem jako paroksyzm oczyszczający i zarazem odnawiający społecz- ństwo. Stanowi ono punkt kulminacyjny ży- cia społecznego nie ty- lko z punktu widzenia religijnego, ale także gos- podarczego. To okres krążenia bogactw, naj- ważniejszych jarmar- ków, hojnego rozdaw- nictwa nagromadzo- nych zapasów. Jawi się ono jako właściwe zja- wisko uzewnętrzniające sławę społeczeństwa i utwierdzające je w by- cie: grupa cieszy się tym wszystkim, co się naro- dziło, co stanowi dowód jej pomyślności i zapew- nia przyszłość. Przez inicjację, która udziela sił, przyjmuje się nowych członków społeczeństwa. Że-



Uroczysty wjazd panny młodej do wioski w Kongo

gna się ze zmarłymi, dając im uroczyste dowody wierności. Jest to równocześnie chwila, gdy w społeczeństwach hierarchicz- nych różne klasy społeczne zbliżają się z sobą i bratają, a w społeczeństwach podzielonych na fratrie – grupy komplemen- tarne-antagonistyczne mieszają się z sobą, dając dowód swej solidarności i współdziałając przy tworzeniu pierwiastków mi- stycznych, które same wielają i których odrębności przestrze- ga się zazwyczaj bardzo starannie. [...]

Wydaje się, że święta pełnią zawsze analogiczną funkcję, niezależnie od różnic, jakie je dzielą, niezależnie od tego, czy przypadają na jedną porę roku, czy są rozproszone w ciągu dwunastu miesięcy. Stanowią przerwę w obowiązkowym tru- dzie, wyzwolenie od ograniczeń i powinności ludzkiej doli, są chwilą, w której żyje się mitem i marzeniem. Człowiek pozos- taje wówczas w czasie i w stanie, gdy należy jedynie szafować do- brami i szafować sobą. Pobudki skłaniające do gromadzenia tracą aktualność, trzeba oddawać się marnotrawstwu – toteż wszyscy na wyszyci trwonią bogactwa, żywność, siłę seksualną i siłę mięśni. Wydaje się jednak, że ewolucja społeczeństw po- lega na dążeniu do zacierania różnic między poziomami, do ujednolicenia ich, egalitaryzacji, do rozluźnienia napięć. Orga- nizm społeczny komplikując się coraz bardziej, nie dopuszcza do przerw w normalnym toku życia. Wszystko musi toczyć się dzisiaj tak jak wczoraj i jutro tak jak dzisiaj.

Nie do pomyślenia staje się powszechne rozpasanie. Zjawis- ko takie nie zachodzi ani w określonych momentach, ani na szerszą skalę. Rozpasia się ono niejako w kalendarzu, jak gdy- by wchłonięte przez nieodzwonną jednostajność, rytmiczność.

Święta ustępują miejsca wakacjom. Oczywiście, nadal idzie o okres zwiększonych wydatków, swobodnej działalności, przerwy w unormowanej pracy – ale jest to faza relaksu, nie zaś paroksyzmu.

Czytanie ze zrozumieniem

1. Jak rozumiesz słowa Rogera Calloisa, że święto należy określić jako pa- roksyzm?
2. Odpowiedz, jak wpływ ma święto na podziały wewnątrz społeczeństwa.
3. Wyimie funkcje święta.
4. Wskaż, jak zmiany zachodzące w organizacji i funkcjonowaniu współ- czesnego społeczeństwa wpływają na sposób świętowania.

Materiały zacerpniete z podręczników z serii
Mędzy tekstami,
wydanej przez
Gdańskie
Wydawnictwo
Oświatowe
i
słowo/obraz terytoria

Chcesz, abyśmy w poradniku poruszyli
interesujący Cię temat?
Zadzwoń pod bezpłatny numer infolinii
i zgłoś swoją propozycję!

Po Twojej stronie

Cotygodniowy dodatek ::|

BEZPŁATNY NUMER 0 800 15 00 39

**Dziennik
Bałtycki**

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

wtorek 1 marca 2005 r.

Z Internetu możesz korzystać za darmo!

Podłącz się do sieci



Od dziś zmienia się sposób naliczania podatku VAT dla usług związanych z dostępem do sieci internetowych! Stawkę podwyższono z 0 do 22 proc. Okazuje się jednak, że nowa ustawa ma także swoje dobre strony. Dzięki jednemu z jej zapisów będziesz mógł skorzystać z nowej ulgi podatkowej na Internet. Co to oznacza?

Możesz odliczyć

Wybierz abonament

Od 1 stycznia 2005 r., od podstawy opodatkowania będziesz mógł odliczyć 760 złotych rocznie. Tym samym, jeśli miesięczny abonament za korzystanie z sieci nie będzie wyższy niż 63 złote (760 podziel przez 12 miesięcy) okaże się, że możesz surfować zupełnie za darmo! Kilka firm dostarczających Internet za pośrednictwem telewizji kablowej – wśród nich największa na polskim rynku – oferuje dostęp za mniej niż 63 złote. W zamian umożliwiają one stały dostęp do sieci – o każdej porze. Tak więc wykupując abonament za telewizję kablową, możesz założyć sobie dodatkowo również Internet, za który de facto nic nie zapłacisz.

Podstawa prawna

- Ustawa o VAT z 16 grudnia 2004 r. (Dz. U. Z 2005 r., nr 14, poz. 113) – mówi o wprowadzeniu 22 procentowej stopy podatku VAT na usługi związane z dostępem do Internetu.
- Znowelizowana ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (nowelizacja została opublikowana w Dz.U. z 2004.



BEZPŁATNE DYŻURY!

■ Chcesz skorzystać z bezpłatnej porady prawnej w naszej redakcji?
Zadzwoń dziś w godz. 9-10
- rejestrujemy 12 osób!

■ Spotkanie z rzecznikiem ZUS

- zapisy dziś w godz. 12-13
- rejestrujemy 5 osób.

Na telefony czekamy pod nr. bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39
Porady tylko za okazaniem zamieszczonych obok kuponów.

Wytnij i zachowaj
Gdy potrzebujesz
informacji z ZUS



Spotkania z rzecznikiem
odbywają się w piątki w godz. 14-15.
(Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
wejście od ul. Garmarskiej, pokój nr 06)

4 marca 2005

Wytnij i zachowaj
Z tym kuponem zgłoś się
do radcy prawnego
w „Dzienniku”

Dyżury prawnika odbywają się
w czwartki w godz. 16-18.
(Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
wejście od ul. Garmarskiej, pokój nr 06)

3 marca 2005



Możesz odliczyć

Ważne kryteria

W tym roku wspomniane 760 złotych tytułem korzystania z Internetu odliczyć sobie może każda osoba będąca płatnikiem podatku dochodowego od osób fizycznych, która poniosła wydatki na użytkowanie Internetu, udokumentowane fakturami VAT. Dodatkowym i bardzo ważnym kryterium jest to, aby lokal, do którego doprowadzony jest Internet, był miejscem zamieszkania podatnika. Ulga nie dotyczy osób, które korzystają z sieci w miejscu pracy!

Załatwisz w sieci...

Do wyboru:

- możesz otworzyć rachunek bankowy i dokonywać szeregu transakcji
- kupić i sprzedać praktycznie wszystko – od starych tyżew i kalkulatora, po luksusową willę lub zabytkowy samochód – wszystko dzięki wirtualnym sklepom i aukcjom internetowym
- zrobić zakupy w jednym z wielu internetowych sklepów spożywczych
- znaleźć pracę za pośrednictwem stron internetowych prowadzonych przez firmy zajmujące się rekrutacją pracowników i doradztwem personalnym
- kontaktować się z całym światem za pośrednictwem maili lub telefonii internetowej
- załatwić sprawę w urzędzie
- czytać gazety i książki
- zarezerwować bilet na samolot, prom lub autobus
- wykupić wczasy w ciepłych krajach

Jak się łączyć?

Sam zdecydować

Wszystko zależy od Twoich potrzeb. Jeśli surfujesz sporadycznie i nie kopiujesz z sieci żadnych plików, bardziej opłacalne może być połączenie modemowe. Ma ono niewątpliwą zaletę – nie trzeba co miesiąc płacić abonamentu, a wysokość rachunku uzależniona jest tylko i wyłącznie od czasu połączenia z siecią. Opłaty naliczane są na podstawie impulsów telefonicznych.

Stale łączyć – czyli nieograniczony dostęp do Internetu, to inny wariant korzystania z sieci. W tym przypadku nie jest ważny czas, jaki poświęcisz surfowaniu. Czy jest to 10, czy 100 godzin w miesiącu, nie wpływa to na wysokość opłat. W przeciwieństwie do połączeń modemowych, stałe łączy zapewnia szybką transmisję danych. Jest ona różna w zależności od pakietu na jaki się zdecydujesz. Od szybkości transmisji danych uzależniona jest także cena abonamentu.

Przechowuj faktury!

Odliczeniu podlegają tylko wydatki związane z użytkowaniem Internetu. Dlatego też nie możesz odliczyć kosztów związanych z podłączeniem do sieci (np. opłaty instalacyjnej). Wysokość wydatków na użytkowanie Internetu w miejscu zamieszkania musisz udokumentować fakturami VAT. Warto o tym pamiętać i zachowywać faktury wystawiane od początku 2005 roku. W przeciwnym razie nie skorzystasz z ulgi!

E-bilet, czyli zarezerwuj w sieci

Od pewnego czasu możesz także zamówić miejsce siedzące w pociągach ekspresowych oraz Inter- i Eurocity. Trzeba tego dokonać najpóźniej na 12 godzin przed odjazdem pociągu. Ważne jest, aby w czasie podróży mieć ze sobą wysłane e-mailem potwierdzenie rezerwacji. Opłatę za przejazd uiszczysz u konduktora przy odbiorze biletu. Nie musisz dopłacać za wystawienie biletu w pociągu, gdyż opłata za bilet i miejscówkę pobierana jest według cen obowiązujących w dniu podróży. Trzeba pamiętać, że usługa ta dostępna jest tylko w pociągach komunikacji krajowej. Rezerwację możesz odwołać, wysyłając e-mail pod adresem bzs1o@pkp.com.pl lub dzwoniąc pod numer (0-22) 94 36 lub 0 697 048 909. Więcej informacji na stronie www.intercity.pl

Trzeba okiełznać

Na pytania odpowiada Jerzy Gruntkowski z firmy IMA, zajmującej się dostarczaniem Internetu

– Co radziłby pan wszystkim tym, którzy dopiero zaczynają surfować po Internecie?

– Internet jest składnicą informacji, ale jest to także – niestety – jeden wielki „śmietnik”. Na początek trzeba nauczyć się w nim funkcjonować i filtrować dane. Z początku nie jest to łatwe, wiele osób zniechęca się. Jednak jeśli uda się nam już okiełznać tzw. przeglądarki stron internetowych lub inne aplikacje, wówczas będziemy mogli w pełni docenić Internet – nie tylko pod kątem oferowanych przez niego rozrywek, ale także jako doskonałe narzędzie do pozyskiwania różnego rodzaju informacji.

– Sieć to bank informacji, ale też pułapka...

– Niestety, obecnie w globalnej sieci wiąże się z licznymi zagrożeniami. Do niedawna jedną z najczęstszych dróg rozprzestrzeniania się niebezpiecznego kodu, czyli wirusów, koni trojańskich, robaków itd., była najpopularniejsza usługa internetowa – poczta elektroniczna. Aktualnie coraz większy udział w tym „procederze” mają strony www, które – przy odpowiednim sprofilowaniu – mogą np. pozwolić osobom trzecim uzyskać pełen dostęp do zasobów komputera osoby wizytującej taką stronę. Często znacznie większe spustoszenie mogą siać mniej wyrafinowane metody. Dla przykładu, może być to plik w załączniku poczty lub ściągnięty z niepewnego źródła.

– Inną kategorią zagrożeń, są te związane z konkretnymi usługami.

– Przykładem tutaj może być tzw. phishing, czyli pozyskanie na drodze oszustwa np. hasła i szczegółów karty kredytowej lub konta bankowego, poprzez podszywanie się pod zaufaną instytucję. W przypadku połączeń modemowych, należy również brać pod uwagę dialery, które mogą instalować się bez wiedzy i kontroli użytkownika, powodując przekierowanie połączenia z Internetem na wysokopłatny numer. Nie należy zapominać również – zwłaszcza w przypadku dzieci – o tym, że Internet stwarza im możliwość łatwego dostępu do treści obscenicznych, pornograficznych, które mogą odcisnąć piętno na psychice młodego człowieka.

w czwartek

dodatek
ZDROWIA • MODA • URODA

a w nim:

- W gipsie po nartach
- Domowe sposoby na przebiegnięcia
- Tiger Box - boksuj w rytm muzyki
- Moda - skórki jak aksamit

w każdy czwartek
z Dziennikiem

Zakład

Historia Konta
Przebieg
Lokaty
Zlecenia
Karty płatnicze
Zaszczenia
Awizowanie wypłaty
Odbiorcy
Pytania i odpowiedzi

Tabela oprocentowania lokat

Kwota lokaty: 500
Rodzaj lokaty: termin
Rodzaj oprocentowania: stała
14-dniowy wybór

GDANSK
morze możliwości

www.gdansk.pl
strona główna

- Władomości
- Co i jak w Urzędzie
- Władze Gdańska
- Camoradz
- Nasze miasto
- Gospodarka
- Vademecum turysty
- Kultura
- Publikacje miejskie
- Zamówienia / Przetargi
- Dodaj do serwisu

Poniedziałek 28.02.05 r.
597370 OGŁOSZEŃ III

gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERECIE
HALOGRAFIKA - 0 708 108 102 - Super oferta, Dzwon na cały SW

PRACA 13690 ogłoszeń

Oferty pracy	Ogłoszenia drobne	Baza CV
Sprawdź bazę ofert	Dam Pracę	Zamieść CV
Zamieść ofertę pracy	Szukam Pracy	Edycja CV
	Dodaj ogłoszenie drobne	Baza CV

Oferty tygodnia:

28.02.2005 r.

Dziennik Bałtycki
GAZETA NABŹYWA
Wydanie z dnia 28.02.2005 r.
Strona nr 1 Dziennik Bałtycki

Wygraj mieszkanie! Druk trzeci kupon konkursowy!

ZASKOCZYŁ ŚWIAT

Kategorie:

- Canon 2748
- Canon 497
- Canon 35
- Canon 137
- Canon 140
- Canon 149
- Minolta 345
- Nikon 134
- Obsonum 251
- Panasonic 55
- Pentax 31
- Sony 260
- Pospolite 625

Opcje:

Wyświetl przedmioty z całej Polski jako tekst i obrazki według daty

☐ Tylko Nowe
☐ Tylko nowe
☐ Zapamiętaj ustawienia

Cena od do

Parametry:

Stan

Rozdzielczość matrycy (w megapikselach)

Nazwa

- NIKON 8400+ HP1318 SAM RÓB SWOJE ZDJĘCIA
- NIKON 8800 NOWY GWARANCJA TYLKO
- NIKON 8800+CF 512+TORBA TY
- NIKON 8700 BEZ
- PROFESJONAL
- NOWY NIKON
- NIKON 8400 G
- NIKON COOLPIX
- Nikon D 79 + DX 18-200
- DVE pelnia: Nikon Coolpix 8400, NOWY, EV

Zgrywać kluczowe dane na zewnętrzne nośniki (np. CD-ROM, DVD). W przypadku ochrony systemów firmy, czy urzędu należy wyznaczyć osobę odpowiedzialną za kopie zapasowe. Powinna ona regularnie testować integralność kopii, odtwarzając część lub wszystkie skopiowane dane na komputerze testowym.

Poczta internetowa

Szybki list

Internet to nie tylko źródło informacji. Dzięki niemu możemy komunikować się ze światem. Idealnym do tego narzędziem jest poczta internetowa. Wystarczy tylko zalogować się, czyli otworzyć swoje indywidualne konto pocztowe i wysłać wiadomości do nawet najodleglejszych zakątków świata. Tradycyjny list lub kartka świąteczna dostarczana jest za pośrednictwem poczty, czasami nawet kilka tygodni. W przypadku Internetu adresat naszej korespondencji odbierze ją po kilkunastu sekundach.

W Wirtualnej Polsce

Łącz zawsze w kontakcie...



Sprawdź Nową Poczte WP!

- Mega pojemność - aż do 5 razy więcej niż poprzednie!
- Wielkość listu do 10 MB - aż o 150% więcej!
- Nowe standardy bezpieczeństwa i pewny antywirus!
- Kilkanaście nowych adresów do wyboru - dla różnych zastosowań!
- Wygodny i łatwy interfejs!

Załącz konto!

KURS! Wygraj komputer Intel Pentium 4, a także: drukarki, aparaty cyfrowe, oprogramowanie komputerowe

Masz już konto?

Podaj swój login i hasło, aby zalogować do WP

login WP

hasło

☐ logowanie do min

Zaloguj

- Zapomniałeś hasła?
- Problem z logowaniem
- Kontakt z nami
- Załącz swoje
- Pomoc

Jak założyć konto?

■ Najpierw musisz znaleźć odpowiednią stronę internetową, która oferuje taką usługę. Nie ma z tym najmniejszego problemu, gdyż są ich tysiące. W Polsce najpopularniejsze witryny tego typu to:
- www.tlen.pl
- www.onet.pl
- www.wp.pl

■ Następnie musisz wybrać opcję - załóż konto. Po chwili na ekranie komputera pojawi się kwestionariusz, który będziesz musiał wypełnić. Należy podać swoje dane osobowe, zaznaczyć kategorię wiadomości, które chciałbyś otrzymywać automatycznie od administratora takiej strony. Mogą one dotyczyć zagadnień naukowych, ekonomicznych a także sportu, turystyki, motoryzacji lub zakupów. Z pewnością chwilę poświęć musisz także na wybranie swojego indywidualnego adresu, czyli tzw. nicku, np. maciek777 oraz wybrać hasło do dostępu do skrzynki pocztowej. Jeśli ktoś już zalogował się (zarejestrował) pod takim pseudonimem, komputer podpowie najbardziej zbliżony do proponowanego, wolny nick, np. maciek7777. Jeśli zdecydujesz się na skorzystanie z takiej propozycji i zatwierdzisz decyzję naciskając na opcję - potwierdź lub akceptuj - staniesz się posiadaczem wirtualnej skrzynki pocztowej.

■ Teraz już bez przeszkód możesz korzystać z jej dobrodziejstw. Wchodząc na stronę, na której znajduje się Twoje konto e-mail, musisz się każdorazowo zalogować, czyli podać swój adres (np. maciek777) oraz kod dostępu. Jeśli tę próbę przejdiesz pomyślnie, pojawi się Twoja wirtualna skrzynka pocztowa, a w niej szereg opcji. Możesz wysłać maila, odebrać go (bardzo często nowe wiadomości pojawiają się automatycznie), skasować lub przesłać dalej.

W prezencie na 8 marca!

Poradnik o zdrowiu kobiety

• Kalendarz najważniejszych badań • Porady lekarza i kosmetyczki - dla młodych i starszych pań

już za tydzień w Dzienniku

R E K L A M A

PUNKT FINANSOWY

MIESZKO

TU OPŁACISZ SVOJE RACHUNKI

Ogólnopolska sieć Punktów Finansowych "Mieszko" otwiera kolejne punkty w województwie pomorskim. Pomyśl na własny biznes.

Jeśli nie boisz się wyzwań i chcesz prowadzić działalność gospodarczą na własny rachunek, ale nie wiesz w jakiej branży ją uruchomić, skorzystaj ze sprawdzonego pomysłu i wejdź jako partner do ogólnopolskiej firmy Punkt Finansowy "Mieszko". Ponosząc niewielkie koszty już po kilku miesiącach możesz zacząć zarabiać naprawdę duże pieniądze.

Punkt Finansowy "Mieszko" to ogólnopolska sieć punktów finansowych. Świadczy ona usługi finansowe dla klientów indywidualnych, polegające na realizacji ich przelewów. Oznacza to, że w Punktach Finansowych "Mieszko" klienci mają możliwość opłacenia tania swoich comiesięcznych rachunków (np. za gaz, energię, czynsz, telefon, raty i inne płatności) w tradycyjnej formie, czyli gotówką przy okienku kasowym, ale z elektronicznym przekazem danych. Dzięki temu ci wszyscy, którzy regulują rachunki w "Mieszku" mają jednocześnie pewność szybkiej realizacji płatności i gwarancję porównywalne z bankowymi. Punkt działa w oparciu o koncepcję współpracy partnerskiej, czyli w zamian za niewielką - w stosunku do uzyskiwanych obrotów - marżę, partnerzy otrzymują możliwość skorzystania z pomysłu, wiedzy i doświadczenia firmy "Mieszko".

Choć trudno to nie uwiaryć, ale na rynku usług finansowych "Mieszko" jest obecny zaledwie od 4 lat.
- Zaczynamy mając 6 tys. zł oszczędności, prowadząc punkt kasowy we współpracy z jednym z dużych banków detalicznych. Okazało się, że przy zaangażowaniu i determinacji, nawet taka kwota wystarczyła do tego, żeby osiągnąć sukces i stworzyć ogólnopolską firmę, wyznaczającą standardy w całej tej branży - mówi właściciel firmy "Mieszko" Bartłomiej Urbanowicz.

Dynamizm rozwoju firmy "Mieszko" nastąpił w ciągu ostatniego roku. Jeszcze w styczniu 2004 r. PF "Mieszko" miał ok. 30 punktów, zaś w styczniu 2005 r. już 250. Od 2004 r. "Mieszko" jest także obecny w województwie pomorskim. Działają już 10 jego punktów:

- w Gdańsku, przy ul. Nałkowskiej (w sklepie Biedronka)
- w Gdańsku, przy ul. Piłsudskiego 36A
- w Rumie, przy ul. Chylicka 10
- w Wejherowie, przy ul. Pomorskiej 3M
- w Wejherowie, przy ul. Rogali 47
- w Wejherowie, przy ul. Sobieskiego 328A
- w Kwidzynie, przy ul. Sokolej 7
- w Kwidzynie, przy ul. Chopina 18
- w Kwidzynie, przy ul. Piłsudskiego 5

- Ale chcemy być jeszcze bardziej obecni w tym regionie Polski. Uważamy, że jest możliwe, żeby uruchamiać co miesiąc

po 2 punkty w woj. pomorskim. Na rynku jest bowiem zapotrzebowanie na tego typu usługi - dodaje właściciel firmy Bartłomiej Urbanowicz.

Nowe punkty otwierane w miejscowościach powyżej 7 tys. mieszkańców - w sklepach osiedlowych, sieciach sklepów typu "Biedronka" czy "Stokrotka" oraz jako samodzielne punkty. Możliwe jest także otwarcie punktu w mniejszych miejscowościach, jednak pod warunkiem, że jego prowadzenie jest działalnością dodatkową.

Aby zostać kandydatem na partnera PF "Mieszko" trzeba przedstawić zaświadczenie o niekaralności, zaświadczenie o niezaleganiu z opłatami (ZUS, urząd skarbowy) oraz poręczenie wekslowe. Aby stać się partnerem PF "Mieszko" trzeba też oczywiście prowadzić działalność gospodarczą. Kasjerzy, pracujący w punktach zatrudniani są na umowę o pracę i partner sam decyduje, czy zatrudni kogoś, kto będzie przyjmował opłaty, czy też sam będzie to robił. Każdy punkt musi być czynny co najmniej 8 godzin dziennie. Najczęściej jest tak, że godziny otwarcia zależą od godzin pracy sklepu. Jeśli partner uzna, że jest to za krótki czas, może oczywiście przedłużyć je.

Samo założenie punktu to koszt rzędu 8 tys. zł. Składają na niego opłata licencyjna, koszt zabudowy, a także czynnik kodów, komputer, kalkulator itp.

Firma PF "Mieszko" zapewnia także modem GPRS niezbędny do przesyłania informacji do centrali i ponosi koszty związane z zakupem modemu i jego instalacją. Przeprowadza także bezpłatne szkolenie, które w zależności od tempa przyswajania wiedzy trwa od 2 do 10 dni.

Na comiesięczne koszty funkcjonowania punktu składa się opłata za dzierżawę lokalu, koszty pracownicze oraz koszty konwoju gotówki (220 zł/mies.). Od miesięcznych obrotów "Mieszko" pobiera od każdego partnera prowizję wysokości 35 proc. łącznej kwoty, na podstawie wystawionej przez niego faktury. Pokrywa ona koszty przelewów, obsługi kasowej, opłaty na fundusz gwarancyjny, fundusz reklamowy.

Inwestycja w punkt zwraca się średnio po 4-6 miesiącach, choć oczywiście niektórzy potrzebują nieco więcej czasu, a z kolei innym partnerom wystarcza zaledwie 2 miesiące na osiągnięcie rentowności.

Bardzo wiele zależy od lokalizacji, marketingu, który robi sobie sam punkt, rozpowszechniania ulotki, będąc widocznym w różnych miejscach. Równie ważna jest osoba-kasjer, która będzie w stanie przyciągnąć i utrzymać klientów i szybko fachową obsługą, a także miłym sposobem bycia - dodaje Paweł Majewski.

Wszyscy zainteresowani dodatkowymi informacjami o PF "Mieszko" uzyskują pod numerami telefonów (085) 662 89 11, (042) 663 20 14 oraz od dyrektora regionalnego PF "Mieszko" na województwo pomorskie - pod numerem telefonu 509 775 262.

Firma **GEERS** AKUSTYKA SŁUCHU zaprasza na ogólnopolską akcję:

Czy prosisz kilkakrotnie o powtórzenie pytania?
Czy zbyt głośno ustawiasz telewizor?
Czy słyszysz pukanie do drzwi?

**dni otwarte
bezpłatnych badań słuchu**

7 - 11 marzec 2005

Jeżeli podejrzewasz, że z Twoim słuchem dzieje się coś niedobrego, przyjdź!

Zapraszamy do naszych oddziałów:

Gdańsk, ul. Stągiewna 1, tel. 058/ 305 41 40

Gdynia, ul. Z. Augusta 6/50, tel. 058/ 620 98 09

Starogard Gdański, os. Kopernika 21, tel. 058/ 775 00 66

Wizyty prosimy umawiać telefonicznie



Sopot. Koncert filharmoników Rajskiego

Bandoneon i smyczki



Fot. Adam Wartawa

Lothar Hensel, niemiecki wirtuoz bandoneonu, wykonał między innymi własną kompozycję.

Schönberg był zdania, że choć oficjalną muzyką w niebie musi być Bach, to jednak kiedy nikt nie patrzy, aniolowie grywają zapewne Mozarta. Zgodziwszy się z jednym z największych kompozytorów XX wieku, można mieć nadzieję, że aniolowie grają coś z tych uroczych małych salzburskich „ciasteczek” w rodzaju

Serenaty nocy KV 239. W sobotni wieczór zagrała ją Polska Filharmonia Kameralna pod dyktando Wojciecha Rajskiego - w swojej zasypanej śniegiem siedzibie na terenie sopockiej Opery Leśnej, więc klimat wydarzenia był tym bardziej „austracki”. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że Wojciech Rajski przymierza się nareszcie do kolejnych nagrań

płytowych. I że będzie to tym razem jego ukochany Beethoven.

W drugiej kolejności zabrzmiał utwór sprzed lat pięciu - „Koncert na bandoneon i orkiestrę” Lothara Hensela. Jego autor, niemiecki wirtuoz bandoneonu, wykonał go osobiście. Klasa wykonawcy i uroda kilkucyfrowego koncertu, w którym pobrzmiewały różne akordeonowe trady-

cje (bo i tango, i lekka francuska musette), kupiły sopocką publiczność. Przyzwyczajaliśmy się do myśli, że najlepiej na bandoneonie grają w Argentynie, ale w końcu Hensel to Nadreńczyk, czyli urodził się dokładnie tam gdzie ten instrument. Warto dodać, że to kompozytor wszechstronny - trzy lata temu napisał operę, bardzo ciepło w Niemczech przyjętą.

Drugą część koncertu wypełniło to, po co prawdopodobnie większa część słuchaczy przyszła - Astor Piazzolla. Najpierw popularne „Cztery pory roku” - zagrane zgodnie z zamysłem kompozytora, bez bandoneonu, ale dość szczególnie, bo z tangami (Hensel solo) między poszczególnymi częściami utworu. Potem mniej znane, dynamiczne „Tres minutos con la realidad”. A na deser, poza głównym rozkładem jazdy, urodziwe „Oblivion”. Po „Libertango” najlepiej rozpoznawane piazzollowskie dźwięki.

Henselowi i orkiestrze gościnnie towarzyszył na fortepianie znakomity muzyk jazzowy, Cezary Paciorek.

Monika Siemińska

Teatr. Premiera na Scenie Off De Bicz

Godność krwi



Fot. Adam Wartawa

Autorem i wykonawcą premierowego przedstawienia „BRh+” jest Marek Brand.

Najbardziej tajemniczy, symboliczny, mityczny płyn cielesny - krew - stał się tematem kolejnej premiery na sopockiej Scenie Off De Bicz. Nosi ona tytuł „BRh+”. Autorem i wykonawcą jest Marek Brand (to - według jego oświadczenia - rzeczywiste grupa jego krwi), a reżyserem Ewa Ignaczak. Monodram odwołuje się do najnowszych teorii naukowych, według których grupy krwi determinują nasz charakter, osobowość, umysłowość, wrażliwość (bądź niewrażliwość), zdolności. Najstarszą jest 0 (zero), po niej wykształciły się A, B i AB. Grupa B ma - przekonuje Marek Brand - charakterystykę wędrownego pasterzy potrafiących dostosowywać się do każdej okoliczności, lubiących samotność, odpornych.

Bohater Marka Branda jest osobą przeraźliwie samotną. Czy jednak odporną? I dostosowaną? Stale z kimś się kłóci, wyraża niebu, ale

nie Bogu (Bóg, powiada, ma poważniejsze zajęcie niż uprzykrzać mu życie). I nie Diabłu. On kłóci się z burzą, której się boi (niemie błyskawice) i na którą jednak czeka, bo z nią przyjdzie deszcz, zimny deszcz, który go obmyje. Deszcz i dreszcz metafizyczny.

Marek Brand znany jest z tekstów podszytych ironią, z gry aktorskiej, w której tragiczne miesza się z błazniskim, na którą widownia reaguje śmiechem. Więcej - oczekuje po nim śmiechowatości. A tym razem w monodramie nie ma nic do śmiechu. (Jedyny moment zabawowy: po premierze serwowano widzom „Krwawą Mary”). Jest to jakieś nowe oblicze tego autora-aktora; maluje się na nim tragedia, choć łagodzona pastelami. Świat jest co dnia widownią ordynarnego bezczeszczenia krwi. Brand próbuje przywrócić jej godność.

Tadeusz Skutnik

Muzeum. Rozstrzygnięto konkurs na rozbudowę CMM

Szczęśliwa trzynastka



Fot. Robert Kwiatk

- Nie spodziewaliśmy się, że nasz projekt wygra - mówią (od lewej): Aleksandra Bajer, Roman Dżaczko i Katarzyna Lipińska.



Fot. Robert Kwiatk

Zawieszane łodzie, jak latające statki, oglądać będzie można z różnych kondygnacji.

Na dachu zaprojektowano kawiarnię Moby Dick, z widokiem na Motławę i stolkami. Na wszystkich kondygnacjach przeszklonego wejścia będzie biegła wielka suwnica. W pustej przestrzeni, zawieszane pod sufitem, pływają mają łodzie. Tak wyobrażają sobie architekci ośrodek kultury, który powstanie w Centralnym Muzeum Morskim.

Wczoraj do godziny 15 sala nr 3 w muzeum na Ołowiance była zaplombowana. Znajdowały się tam bowiem projekty zgłoszone na konkurs architektoniczny dotyczący rozbudowy CMM. Między hotelem Hanza a Żurawiem staną trzy fasady kamieniczek. Za nimi, w środku powstanie jedna olbrzymia sala, połączona z budynkiem muzeum przy ul. Szerokiej. Projektów wpłynęło 13. Nagrodę główną (10 tys. zł) przyznano pracy z numerem... 13. Wygrał zespół Mirosława Frąszczaka z Gdyni (Aleksandra Bajer, Katarzyna Lipińska i Roman Dżaczko).

Dwuspadowy dach będzie piątą elewacją. Zostanie pokryty dachówką, choć pojawiają się przeszklenia, ceramika i inne cuda - powiedział Katarzyna Lipińska. - Także elewacja ma się mieć barwni.

Jury przyznało też dwa równorzędne wyróżnienia, po 3 tys. zł. Otrzymał je: Zespół Autorski Pracowni Projektowych Gdańsk (Szczepan Baum, Jacek Droszcz, Zbigniew Kowalewski i Andrzej Kwieciński) oraz zespół pod kierownictwem Olgi Kowiel. Teraz tylko trzeba zdobyć pieniądze na realizację tego ambitnego projektu.

390 tys. złotych na konkurs dało Ministerstwo Kultury i Finansów. Przewidywany koszt całości to 9 milionów złotych.

Grażyna Antoniewicz

DO POCZYTANIA

Randka z mordercą

To pierwsza powieść na polskim rynku autorstwa brytyjskiej pisarki Val McDermid. Ale - nagrodzona prestiżowym wyróżnieniem. W pełni zasłużenie, bowiem „Syreni śpiew” można śmiało zaliczyć do czołówek thrillerów psychologicznych.

Zaczyna się mocnym akcentem - zapsem z dyskiety należącej do mordercy i opisując w szczegółach tortury i morderstwo. Takich „przerzywników” jest w książce więcej. Każda z ofiar doznała bowiem własnego opisu. Także ta ostatnia, której udało się przeżyć.

Jest więc seryjny morderca, który w podobny sposób zabija kolejnych mężczyzn. I jest bezradna policja, która w końcu decyduje się poprosić o pomoc psychologa. Tony Hill ma stworzyć psychologiczny portret mordercy. Od tego momentu zaczyna się pasjonujący pojedynek między zabójcą a psychologiem.

Autorka stworzyła przerażające studium psychologiczne umysłu dewianta i mordercy. Momentami tak sugestywne, że trzeba dużej odwagi, by stawić czoła kolejnemu opisom tortur i morderstw. Akcja toczy się jednak szybko i ciekawie, przynosząc coraz to nowe i coraz ciekawsze wątki. Jest naturalnie i piękna, utalentowana policjantka, której uczucia kierują się ku jednemu z bohaterów. Słowem - znakomita lektura dla lubiących ten gatunek prozy.

Anna Jaszowska

Val McDermid, Syreni śpiew, POL-NORDICA, 2005, cena 29,90 zł.

Telekomunikacja. Już w październiku Nowy operator stary numer

Od 10 października tego roku posiadacze telefonów komórkowych będą mogli skorzystać z możliwości zachowania swojego numeru, przy zmianie operatora – poinformował w komunikacie rzecznik Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty (URTIP). Prezes URTIP już dwukrotnie przesunął termin wprowadzenia nowej usługi. Przeniesienie numeru zostało wprowadzone przez nowe prawo telekomunikacyjne. Usługa ta miała wejść w życie już we wrześniu ubiegłego roku, jednak choć ustawa o prawie telekomunikacyjnym gwarantuje każdemu z nas prawo do zachowania numeru, przepisy te wciąż pozostają martwe. Niestety, nasi rodzimi operatorzy nie byli przygotowani technicznie do wprowadzenia takich rozwiązań.

Wprowadzenie usługi wcześniej nie było możliwe – mówi Elżbieta Sadowska, rzecznik Plus GSM. – Zaczęło wszystko od końca. Najpierw

wprowadzono prawo nie licząc się z przeciwnościami natury technicznej. Cały czas pracujemy nad możliwością udostępnienia naszym abonentom przeniesienia numerów. Mamy nadzieję, że uda nam się dotrzeć terminów wyznaczonych przez prezesa URTIP.

Niezależnie od możliwości technologicznych wszyscy operatorzy muszą przedstawić do 1 kwietnia tego roku swoje rozwiązania tej kwestii. Od prezesa URTIP zależy, czy zostaną one zaakceptowane. Termin wyznaczony przez prezesa na 10 października powinien wystarczyć operatorom na przystosowanie ich sieci do nowych warunków. Pozwoli on też na dostosowanie się do korzystania z centralnej bazy danych, potrzebnej do przenoszenia numerów między operatorami.

Robert Kiewlicz

Podatki. 22 proc. za Internet Drożej w sieci

Od dziś wzrasta stawka podatku VAT na usługi internetowe. Wynosi ona 22 proc. i obejmuje klientów indywidualnych. Wcześniej na takie usługi obowiązywała zerowa stawka podatkowa. Podatek wzrósł wskutek dostosowania naszych przepisów do prawa unijnego. Jednocześnie aby złagodzić wzrost opłat Ministerstwo Finansów wprowadziło w tym roku nową ulgę podatkową dla internautów. Mogą oni odliczyć od podatku do 760 złotych w ciągu roku za indywidualne korzystanie z Internetu. Dostawcy Internetu starają się dostosować do nowej sytuacji i nie przenosić całego obciążenia związanego z podatkiem VAT na swoich

klientów. Nikt jednak nie jest zadowolony z nowej sytuacji. W związku z wprowadzeniem nowej stawki Telewizja Kablowa UPC zaproponowała nowe pakiety.

Wprowadziliśmy nowe usługi, pakiety internetowe połączone z abonamentem telewizyjnym – mówi Monika Plińska, rzecznik UPC z Gdańska. – Zostały dodane abonamenty o niższej przepustowości. Część kosztów spowodowaną wprowadzeniem wyższej stawki VAT poniesie UPC.

Za to Telekomunikacja Polska SA za usługę (Neostrada) doliczy 22 proc. VAT.

Więcej o Internecie w dzisiejszym poradniku str. I-IV

EKONOMICZNY, SŁUCHAM

tel. 3003 360, 3003 362, fax 3003 363

25.02. - 3,9123 zł
28.02. - 3,9119 zł
25.02. - 2,9627 zł
28.02. - 2,9501 zł
25.02. - 5,6569 zł
28.02. - 5,6756 zł

-0.001 zł
-0.01 zł
-0.02 zł
+0.02 zł

tel. 3003 360, 3003 362, fax 3003 363
1 zł
Tyle od dzisiaj kosztuje na pocztę nadanie przekazu wpłaty, niezależnie od jej wysokości, na rzecz organizacji pożytku publicznego – poinformowała Poczta Polska. Normalnie wpłata na pocztę na rachunek bankowy kwoty do 1 tys. zł kosztuje 2,5 zł. Wyższe wpłaty oznaczają wyższe opłaty na rzecz poczty.

PPKS w Tczewie, ul. Armii Krajowej 86
ogłasza przetarg piśmienny na sprzedaż:

1. sam. towarowy-skrzynia Jelcz 325, rok prod. 1987, cena wyw. 3500,00 zł (netto)
2. podnośnik hydrauliczny HB-1200, rok prod. 1977, cena wyw. 5000,00 zł (netto)

Przetarg odbędzie się 16.03.2005 r. o godz. 10.00 w bazie przy ul. Armii Krajowej 86

Oferty należy składać w sekretariacie z chwilą ukazania się ogłoszenia w prasie.

Przetarg odbędzie się dnia 16.03.2005 r. o godz. 12.00.

UWAGA: podnośnik można oglądać w Gnieźnie, ul. Gdańska 18 - po okazaniu się ogłoszenia w prasie.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzegamy się - wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej cenie wywoławczej.

Zastrzegamy się prawo unieważnienia bez podania przyczyny.

Blizsze informacje można uzyskać w Dziale Technicznym, tel. 532-62-00 www. 34.

Zarząd Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”
zaprasza do składania ofert w zakresie:

Wykonania instalacji wentylacji mechanicznej i klimatyzacji w budynku biurowym w Gdańsku przy ul. Wały Piastowskie 24.

Materiały można odebrać w siedzibie ZR NSZZ „Solidarność” w Gdańsku przy ul. Wały Piastowskie 24, pok. 125 od dnia 3.03.2005 r.

Termin składania ofert do dnia 15.03.2005 r., godz. 11.00.

Telefon kontaktowy: (058) 308-42-47.

Diennik Bałtycki **WIECZÓR**
wybór

Włodzisław Włodzisław w województwie pomorskim

KIEROWNIKA BIURA KOLPORTAŻU

Wymagania:

- doświadczenie w zakresie zarządzania zespołem handlowców,
- doświadczenie w prowadzeniu grupy sprzedażowej,
- umiejętność zarządzania projektami jakościowymi,
- umiejętność współpracy z partnerami handlowymi (outsourcing),
- umiejętność handlowej i negocjacyjnej,
- kreatywność,
- samodzielność.

Oferty:

- praca w firmie o ustalonym poziomie na rynku,
- samodzielnie i odpowiedzialnie stanowisko,
- możliwość doskonałego zawodowego.

Na c.w. i listy motywacyjne czekamy do dnia 7 marca 2005 r. pod adresem: Półkapsze Sp. z o.o., Oddział Prasa Bałtycka, Targ Drzewny 911, 80-804 Gdańsk.

Dział Personalny, z dopiskiem „kierownik kolportażu”.

* oferta nadesłana nie zwracać

* składamy się tylko z wybranych osób

* w nadsyłanych dokumentach prosimy dopisać: „wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszej ofercie pracy w celu realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)”

Zarząd Województwa Pomorskiego
informuje, że w dniu 18 lutego 2005 r. Podkomitet SPO-ROL Regionalnego Komitetu Sterującego Funduszami Strukturalnymi podjął uchwałę nr Z/SPO-ROL/2005 w sprawie określenia kryterium regionalnego.

Na mocy powyższej uchwały ustalono regionalne kryterium wyboru projektu w ramach Działania 2.3. „Odnosna wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego” Sektorego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich, 2004-2006” o brzmieniu:

Wyrównywanie szans.

Jeden punkt za spełnienie kryterium regionalnego otrzymują projekty, które:

1. dotyczą miejscowości o liczbie ludności nieprzekraczającej 1500 osób lub
2. w których wartość pomocy nie przekracza 200 000 zł (słownie: dwustu tysięcy zł).

Nadleśnictwo Lubichowo
ogłasza przetarg nieograniczony - ofertowy na sprzedaż:

1. Ciągnika zrywkowego marki LKT 81T, rok produkcji 1987 - cena wywoławcza 60 000,00 zł (sześćdziesiąt tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się w siedzibie Nadleśnictwa Lubichowo w dniu 17.03.2005 r. o godz. 10.00.

Ww. ciągnik można oglądać w siedzibie Nadleśnictwa Lubichowo w dniach 14-16.03.2005 r. w godz. 9.00-14.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić przelewem na konto Nadleśnictwa, BGŚ S.A. Malbork o/starogard Gdański, nr konta 3320300045110000000403710 do dnia 16.03.2005 r.

Wadium przepada jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej cenie wywoławczej.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA PRUSZCZA GDAŃSKIEGO

o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Pruszcza Gdańskiego uchwalonego uchwałą Nr XLVIII/374/2002 Rady Miasta Pruszcza Gdańskiego z dnia 26 czerwca 2002 r. obejmującego teren ograniczony ulicą Chopina, Kanałem Raduni, północną granicą miasta i torami kolejowymi relacji Gdańsk - Tczew (z wyłączeniem terenu Kucurów „Pruszcza”).

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zmianami) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Pruszcza Gdańskiego uchwały Nr XXIX/285/2005 z dnia 23 lutego 2005 r. o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Pruszcza Gdańskiego, uchwalonego uchwałą Nr XLVIII/374/2002 Rady Miasta Pruszcza Gdańskiego z dnia 26 czerwca 2002 r., obejmującego teren ograniczony ulicą Chopina, Kanałem Raduni, północną granicą miasta i torami kolejowymi relacji Gdańsk - Tczew (z wyłączeniem terenu Kucurów „Pruszcza”) w zakresie zmiany sposobu zagospodarowania terenu oznaczonego symbolem 32P (min. dot. linii zabudowy, kształtowania zabudowy).

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta w Pruszcze Gdańskim, ul. Grunwaldzka 20, 83-000 Pruszcza Gdańska, w terminie nie dłuższym niż 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

BURMISTRZ
Janusz Wróbel

Zarząd Gdańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
ul. Powstańców Warszawskich 3, tel. 302-30-25 w Gdańsku

ogłasza ograniczony publiczny przetarg ustny (licytacyjny) na nabycie lokalu mieszkalnego w celu ustanowienia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu lub odrębnej własności lokalu w zasobach Gdańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Licytacja odbędzie się dnia 7 marca 2005 r. o godz. 15.00 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Powstańców Warszawskich 3, sala narad.

1. Mieszkanie kat. M-4, trzy pokoje, widna kuchnia, o pow. użyt. 54,10 m², pow. mieszkalnej 35,40 m² w Gdańsku-Stogach przy ul. Zalesie 10 - VII piętro.

Cena wywoławcza 98 400 zł.

Wysokość wadium 9840 zł.

2. Mieszkanie kat. M-3, dwa pokoje, ciemna kuchnia, o pow. użyt. 37,00 m², pow. mieszkalnej 24,00 m² w Gdańsku-Oruni przy ul. Piaskowej 10 - III piętro.

Cena wywoławcza 56 700 zł.

Wysokość wadium 5670 zł.

UWAGA!

1. Wymagany wkład budowlany jest ceną wywoławczą.
2. Możliwość uzyskania premii gwarancyjnej z likwidacji księżeczki mieszkaniowej.
3. Wszystkie ww. lokale wymagają remontu.

Wadium należy wpłacić w kasie Zarządu Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 12.00.

Szczegółowych informacji o lokalu wraz z podaniem adresu udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy GSM, pokój nr 4, od dnia 22.02.2005 r. do 4.03.2005 r. w godz. 8.00-13.00.

Wadium wpłacone przez wygrywającego przetarg zalicza się na poczet ceny nabycia.

W przypadku niewygrania przetargu wadium podlega zwrotowi w kasie Spółdzielni w terminie 3 dni po przetargu.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, gdy wygrywający przetarg nie dokona wpłaty ceny nabycia w terminie 15 dni od daty przetargu i nie spełni wymogów statutowych.

Zakład Wodno-Kanalizacyjny w Sopocie,
ul. Polna 62, 81-740 Sopot,
tel./fax 551-12-32, 551-12-33, 551-72-53, zwk@sopot.pl

ogłasza postępowanie o zamówienie publiczne w trybie przetargu nieograniczonego na opracowanie dokumentacji projektowej na wymianę sieci wodociągowej z rur azbesto-cementowych w ulicy Kraszewskiego w Sopocie.

Wymagany termin realizacji: 30.09.2005 r.

Kryteria oceny ofert są:

- cena brutto - 80%
- stawka za 1 j.n.p. Projektanta - 20%

Oferta musi być zabezpieczona wadium w kwocie: 1500 PLN.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

Zamawiający nie wyraża zgody na składanie oferty częściowej, wariantowej ani na zatrudnianie podwykonawców.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (cena 20 PLN) można uzyskać w siedzibie zamawiającego, adres j.w., pokój nr 37 lub za załączeniem pocztowym.

Uprawniona do kontaktów z ofertami - insp. nadzoru Jolita Woźniak (tel. 551-12-32, 551-12-33, 551-72-53, zwk@sopot.pl), pokój nr 31, w godz. od 8.00 do 15.00.

Oferty należy składać do dnia 15.03.2005 r. do godz. 9.00 w kancelarii Urzędu Miasta w Sopocie, ul. T. Kosciuszki 2527 - pokój nr 16.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.03.2005 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, w pokoju nr 10.

Warunkiem udziału w postępowaniu jest:

spełnienie wymogów określonych w art. 22 ust. 1 Ustawy Prawo zamówień publicznych i niewyłączenie na podstawie art. 24 ust. 1 i 2 oraz spełnienie wszystkich warunków zawartych w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia.

WOJSKOWA AGENCJA MIESZKANIOWA
ODDZIAŁ REGIONALNY GDYNIA

informuje

że dnia 24. 02.2005 r. opublikowany został na tablicy ogłoszeń w siedzibie OR WAM GDYNIA przy ul. M. Curie-Skłodowskiej 19 wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem/dzierżawę w trybie pisemnego przetargu nieograniczonego, położonej GDYNIA, ul. BOSMANSKA 30, dot. lokal użytkowy o łącznej powierzchni 54,40 m², oraz że w dniu 17. 03.2005 r. ukazuje się ogłoszenie o pisemnym przetargu nieograniczonego na najem/dzierżawę ww. nieruchomości, w którym zostaną podane warunki i terminy czynności przewidziane procedurą przetargową.

Regulamin ogłaszania i przeprowadzania ustnego przetargu znajduje się do wglądu w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym, pok. nr 4, tel. 302-53-28.

Lokal można oglądać w dniach od 22.02.2005 r. do 4.03.2005 r. w godz. od 8.00 do 13.00 po uzgodnieniu telefonicznym pod nr. 305-44-61.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd „METRIX” S.A. w Tczewie, ul. Piaskowa 3
tel. 0 58 5309200, fax. 0 58 5309300

ogłasza przetarg na sprzedaż:

1. Tokarka uniwersalna PK-90, rok produkcji 1977, cena wywoławcza - 12000,00 zł
2. Tokarka uniwersalna TUB-32, rok produkcji 1969, cena wywoławcza - 3200,00 zł
3. Rewolwerówka R-5, rok produkcji 1976, cena wywoławcza - 2300,00 zł
4. Zwiarka do blach IB-2216, rok produkcji 1987, cena wywoławcza - 3700,00 zł
5. Frezarka uniwersalna GR82 rok produkcji 1975, cena wywoławcza - 3700,00 zł
6. Zagarnik mechaniczny TK-03, rok produkcji 1981, cena wywoławcza - 2000,00 zł
7. Nożyce uniwersalne NU-13, rok produkcji 1965, cena wywoławcza - 1800,00 zł
8. Agregat sprężarkowy WP-20, rok produkcji 1975, cena wywoławcza - 400,00 zł
9. Zagarnik mech. XOM1000, rok produkcji 1976, cena wywoławcza - 800,00 zł
10. Gwinciarz MF IV/16, rok produkcji 1989, cena wywoławcza - 1700,00 zł
11. Frezarka narzędziowa 675, rok produkcji 1969, cena wywoławcza - 3300,00 zł
12. Prasa hydrauliczna PHM 100, rok produkcji 1995, cena wywoławcza - 4700,00 zł
13. Pralnia elektryczna PCE-15.4L, rok produkcji 2002, cena wywoławcza - 6514,00 zł
14. Urządzenie do pakowania folią termokurczliwą, rok prod. 1997

Firmy Constructo da COVIMAC s.r.l. - cena wywoławcza - 3450,00 zł

Maszyny i urządzenia w poz. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, zwinięte od podatku VAT.

W sprzedaży poza przetargiem w atrakcyjnych cenach (niektóre w cenie złomu) + 22% VAT znajduje się także: pralnia elektryczna PCE-15 - rok produkcji 1991, suszarka bębnowa typu SUBE - rok produkcji 1977, wirówka pralnicza WR-8 rok produkcji 1978, maglownica z wałkiem o długości 1,5 mb, elektryczna maszyna do szycia typu fuznik sz. 3.

Przetarg w formie licytacji ustnej odbędzie się dnia 15.03.2005 roku o godzinie 11.00 w siedzibie Spółki „Metrix” S.A. Tczew, ul. Piaskowa 3 (Dział Utrzymywania Ruchu).

Uczestnicy przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Wpłaty wadium należy dokonać w kasie Spółki najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00. Zastrzegamy, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej lub gdy licytant który zaoferował cenę najwyższą uchyli się od zawarcia umowy. Wadium zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia. Po wyborze licytanta który zaoferował cenę najwyższą, wadium złożone przez pozostałych uczestników przetargu podlega zwrotowi. Zastrzegamy sobie prawo wycofania maszyn z przetargu bez podania przyczyny. Sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności z tytułu rekoim za wady sprzedanych maszyn i urządzeń. Maszyny i urządzenia można oglądać we wtorki, środy i czwartki w godzinach od 8.00 do 13.00.

Informacji na temat maszyn i urządzeń udzieli p. Stanisław Szczodrowski, Dział Utrzymywania Ruchu, tel. 058-530-92-39.

Zarząd Województwa Pomorskiego
zaprasza do składania w terminie od 8 marca 2005 r. do 22 kwietnia 2005 r. wniosków o dofinansowanie realizacji projektów w ramach współfinansowanego przez Unię Europejską Sektorego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006

Dom +nieruchomości
+wnętrza

zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

Formularz wniosku jest dostępny na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego www.woj-pomorskie.pl, który zgodnie z Sektorem Programem Operacyjnym „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006” jest przewidziany jako instytucja wdrażająca dla ww. działania.

Ponadto formularz wniosku jest dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi - www.minnol.gov.pl

Wniosek można składać w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego, ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk, w Biurze ds. Sektorego Programu Operacyjnego, pokój 322 w godzinach 9.00-15.00.

Informacje na temat ww. działania udzielane są w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego, w Biurze ds. Sektorego Programu Operacyjnego, pokój 322, w godzinach 9.00-15.00 oraz pod numerem telefonu (58) 32-61-676.



Gwiezdne wojny I - mroczne widmo

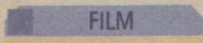
■ POLSAT, godz. 20.45
■ Fantastyczny, USA 1999
■ reż. George Lucas
■ wyk. Liam Neeson, Ewan McGregor, Natalie Portman (180 min)
Pierwszy rozdział nowej trylogii, której akcja rozpoczyna się 30 lat wcześniej niż historia opowiedziana w "Nowej nadziei", "Imperium kontratakuje" i "Powrocie Jedi". W części I widzowie poznają Darth Vadera, tu jeszcze 9-latkę o nazwisku Anakin Skywalker, oraz Obi-Wan Kenobię jako młodego, stającego się rycerza.



■ TVP 1
20.55 Zatopieni
- film sensacyjny, USA 2000
Grupa terrorystów opanowuje samolot pasażerski z tajnymi ładunkami: oprogramowaniem komputerowym sterującym satelitarnym systemem obrony Stanów Zjednoczonych. Kilkaś minut po starcie dochodzi do awaryjnego lądowania na oceanie, ciężka maszyna osiada na dnie. Terrorysty przechwytują cenny ładunek i uciekają. Na ratunek uwiecznioną pod wodą pasażerom wyrusza oddział antyterrorystyczny.



■ TVP 2
22.40 Fahrenheit 9/11
- film dokumentalny, USA 2004
Film podzielił krytyków i publiczność na dwa obozy. Zwolennicy reżysera podkreślają, że dzieło podejmuje kwestie fundamentalne: demaskuje interesy rodziny Bushów z Saudyjskimi, wykrywa nieudolne prowadzenie wojny w Iraku, obnaża oszustwo dotyczące rzekomych związków Saddama Husajna z al Kaidą czy posiadania przez Irak broni masowego rażenia.



■ TVP 1
23.15 Dwa kroki do nieba
- film obyczajowy, Włochy 1999
Turkychy Rosanna i Marcello, nie mogą mieć dzieci, od dawna starają się o adoptację. W pewnym momencie do mieszkanka obok sprowadzają się nowi lokatorzy. Sprawiają dziwne wrażenie, ponieważ bardzo rzadko można ich spotkać. Okazuje się, że ukrywają się przed mafią. Gdy giną z rąk gangsterów, Rosanna i Marcello postanawiają adoptować ich 8-letniego syna.



Klan

godz. 18.25
5.55 Wiadomości - skróty 6.00 Kawa czy herbata 8.00 Wiadomości 8.15 Cafe serio 8.25 Kawa czy herbata 8.45 Telekurier 9.05 Czerwony traktorek - serial animowany 9.15 Listy do Feliksa - serial animowany 9.30 Jedynka 10.05 Sowy z Tamarack (26) 10.30 Moda na sukces (2436) 10.55 Bez pardonu (10) 11.40 Telekurier 11.55 Książki na zimę 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Tak jak w Unii 12.45 Pieśń (514) 13.10 Klan (916) 13.35 Książki na zimę 13.40 Mieszkał z wyobraźnią: Metal 14.00 Zwierzęce Króliki, zając i kolce... 14.30 Odkrywcę, cuda i medycyna 14.55 Książki na zimę 15.00 Wiadomości 15.10 Program rozrywkowy 15.35 Moda na sukces (2436) 16.00 gdy mi szanę 16.25 Recepty Jolanty: Choroba refluksowa żołądka - magazyn medyczny 16.50 Sporty Express 17.00 Telekwesty 17.20 Lokatorzy - serial 17.50 Ja tylko ja melodia 18.25 Klan (919) 19.00 Wieczornika 19.30 Wiadomości 20.00 Prosto w oczy 20.30 Plus minus 20.55 W krainie deszczowców: Zatopieni - film sensacyjny, USA 2000, reż. Ed Raymond, wyk. Coolio, Brent Huff, Nicole Eggert



22.35 Wiadomości 22.50 Raport kryminalny 23.15 Dwa kroki do nieba - film obycz., Włochy 1999, reż. Sergio Martino, wyk. Giulia Boschi, Pino Quartullo 1.00 Po tamtej stronie (17) 1.40 Zakochanie programu



Życie do poprawki

godz. 13.55
6.45 Złotopolscy (42) 7.10 10 minut tylko dla siebie 7.20 Sesje milionów sekund (12) 7.50 Wyprawa profesora Gąbki - serial animowany 7.55 Kasztanki - serial animowany 8.10 Doktor z alpejskiej wioski (27) 9.00 Pytanie na śniadanie 9.50 M jak miłość (41) 10.40 Pytanie na śniadanie 11.15 Panorama 11.20 Pytanie na śniadanie 11.50 Święta wojna - serial komediowy 12.20 Tegie kłopoty - życie na wadze 12.45 10 minut tylko dla siebie 13.00 Panorama 13.14 Telekurier 13.30 Gorący temat (9) 13.55 Życie do poprawki (12) 14.40 Droga do piekła - film dokumentalny 15.30 Święta wojna - serial komediowy 16.00 Panorama 16.15 M jak miłość (301) - serial obyczajowy, wyk. Witold Pirkosz 17.00 Film dla niesłyszących: Kulisy serialu „M jak miłość” - reportaż 17.10 Ale jada! - magazyn kulturalny 17.35 Wywiady Barbary Walters: Ricky Martin 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Jeden z dziesięciu 19.35 Złoty interes 20.00 Panorama - flexa 20.05 M jak miłość (302) - serial obyczajowy 20.55 Kulisy serialu „M jak miłość” - reportaż 21.05 Mag. Ekspres Reportersów 22.00 Panorama 22.20 Biznes - program publicyst. 22.25 Sport-telegram 22.40 Wieszory filmowy Kocham kino: Fahrenheit 9/11 - film dokumentalny 0.45 Wieszory artystyczny 1.15 Ale jada! 1.40 Zakochanie programu



Federico Fellini...

godz. 23.10
6.45 Telekurier 7.00 Echa dnia 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Magazyn słupski 8.15 Gość „3” - magazyn 8.30 Kurier 8.45 Gość dnia 9.00 Zagadki natury - serial dokumentalny 9.30 Kurier 9.45 Sprawa na dziś (26) - teniowela 10.10 Telekurier 10.30 Kurier 10.45 Telekurier 11.15 Gość dnia 11.30 Kurier 11.45 Wierzę, wątpię, szukam 12.10 Telenowiny 12.30 Kurier 12.35 Na wolności 13.30 Kurier 13.35 Agrobiznes 14.00 Bądź zdrowi! - poradnik medyczny 14.30 Kurier 14.45 Dobre praktyki 15.00 Janka (3) - serial dla młodzieży 15.30 Kurier 15.45 O tym, jak Gary odkrywa Polskę 16.10 Rozmowa dnia 16.30 Kurier 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Głęboki dywanik 17.30 Kurier 17.50 Podręcznik 18.00 Panorama, pogoda, sport. Punkt - temat dnia 18.30 Gość „3” 18.40 Media książce 19.00 Klan (96) 19.25 Świat - magazyn międzynarodowy 19.50 Książki z górnej polki 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 21.00 Echa dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Panorama, pogoda 22.05 Motorsport 22.15 To jest temat 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.10 Federico Fellini - Jestem wielkim kłamacz - film dokumentalny 0.05 Sukces (5, 6) - serial obyczajowy 1.00 Zakochanie programu



Brygada

godz. 23.25
6.35 Teleskop 7.15 Uwaga! 7.35 Prześwietlenie - program publicystyczny 8.05 Nash Bridges (55) - serial sensacyjny 9.00 Wykręć numer - telenowela 10.05 Graj o raj - telenowela 10.55 W-11 Wydział śledczy - dokument fabularzowy 11.55 Polska 2004 11.30 Rozmowy w toku: Chwila zapomnienia! - talk show 12.35 Na Wspólnej (426) - serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimschneider 13.05 Nash Bridges (56) - serial sensacyjny, wyk. Don Johnson 14.05 Serce z kamienia (127) - telenowela, wyk. Ana Patricia Rojo 14.55 Ostry dyżur (10) - serial obyczajowy, wyk. Noah Wyle 15.55 Grzesznica (74) - telenowela, wyk. Yadhira Carrillo 16.45 Fakty 17.00 Uwaga! - magazyn, prowadzenie Marcin Leskiewicz 17.15 W-11 Wydział śledczy - dokument fabularzowy 18.00 Polska 2004 17.50 Rozmowy w toku: Ciepły kraj - talk show 19.00 Fakty 19.30 Sport 19.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn, prowadzenie Marcin Leskiewicz 20.10 Najbliższe ognio 21.00 Na Wspólnej (427) - serial obyczajowy 21.30 Mamy cię! - program rozrywkowy 22.50 Kryminalne gry (4) - dokument fabularzowy, Polska 2004 23.25 Brygada (9) - serial sensacyjny, wyk. Siergiej Biezukow, Dmitrij Duzew 0.35 Najbliższe pytania - talk show 1.05 Superwizjer - magazyn 1.35 Uwaga! - magazyn 1.55 Nic straconego



Daleko od noszy

godz. 20.15
6.00 Piosenka na życzenie 6.45 TV market 7.00 Pokémon - serial animowany 7.30 Zbuntowany anioł (57) 8.25 Interwencja 8.45 Jeździarstwo (47) 9.40 Idol - program rozrywkowy, prowadzenie Maciej Rock 10.40 Czułość i kłamstwa (41) - serial obyczajowy 11.10 Samo życie (484) - serial obyczajowy 11.55 Zbuntowany anioł (58) - telenowela 12.50 TV market 13.05 Twój lekarz 13.20 Wystarczy ciębie! - magazyn informacyjny 13.30 Exclusive 14.00 Pierwsza miłość (42) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Zając 14.45 Pensjonat pod Różą (36) - serial obyczajowy, wyk. Magdalena Walaś 15.45 Wydarzenia - wiadomości 16.05 Interwencja - cykl reportaż 16.20 Świat według Kiepskich (114) - serial komediowy, wyk. Andrzej Grabowski 16.55 Stan wyjątkowy (10) - serial 17.55 Piernasiak miłośnik (43) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Zając 18.45 Wydarzenia - wiadomości 19.25 Samo życie (485) - serial 20.15 Daleko od noszy (41) 20.45 Film tygodnia: Gwiezdne wojny I - mroczne widmo - film fantastyczny, USA 1999, reż. George Lucas, wyk. Liam Neeson 21.30 Studio Łotto (w przerwie filmu) 23.45 Boston Public (24) - serial 0.40 Biznes Wydarzenia 1.10 Nasze dzieci 2.00 Ptaszek na święta - komedia sensacyjna, USA 1990 3.50 Aquaz Music Zone 5.00 Zakochanie programu



Z archiwum X

godz. 20.00
5.55 Kinomaniak 6.20 Usher - Rhythm City - program rozrywkowy 6.45 Informator Prawny 7.00 Muzyczne listy - magazyn 8.00 TV market 8.15 Przypadki Jackie Chan - serial animowany 8.45 Graczykowie (5) - telenowela 9.15 Adam i Ewa (1) - serial obyczajowy 10.15 Kate Brasher (4) - serial obyczajowy 11.15 Ja tylko ja melodia 12.15 TV market 12.30 Kinomaniak - magazyn filmowy 13.00 VIP - wydarzenie i plotki 13.30 Daję show - telenowela 14.15 Muzyczne listy - magazyn, prowadzenie Paulina Sylkut i Marta Lelenczyńska 15.15 Przypadki Jackie Chan - serial animowany 15.45 Adam i Ewa (2) - serial obyczajowy, wyk. Katarzyna Chranowiska, Waldemar Gosciniak 16.45 Ja tylko ja melodia: Rymowanki - talk show, prowadzenie Odeta Moro Figurska 17.45 W ostatniej chwili (9) - serial sensacyjny 18.45 Daję show - telenowela 19.25 Graczykowie (6) - telenowela, wyk. Joanna Kurowska 20.15 Z archiwum X (102) - serial 21.00 Profesor Max Bickford (1), wyk. Richard Dreyfuss 22.00 Wydarzenia - wiadomości 22.10 Naga palina (23) - serial 22.40 Drugawka 23.10 Eskorta II - thriller, USA 1998, reż. Gary Graver, wyk. Shauna O'Brien, London Hall, Robert Donovan 1.00 Muzyczne listy - magazyn 1.50 Usher - Rhythm City - program rozrywkowy 2.15 Joker - talk show 3.05 Zakochanie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

■ EUROSPORT
8.30 Magazyn sportowy: Watts 11.00 Tenis: Turniej WTA w Dubaju 2. dzień 16.00 Tenis: Turniej WTA w Dubaju 2. dzień 20.00 Boks: P. Aurino - J. Marwa Walka w wadze półciężkiej (do 81 kg) - turniej międzynarodowy w Bejrucie 21.00 Boks: Turniej międzynarodowy w Grosseto 23.00 Sporty motocyklowe: Halo-we Mistrzostwa Świata w triu w Sankt Petersburgu 0.15 Sporty ekstremalne: Zimowe X-Games - USA

■ POLSAT Sport
6.00 Siatkówki: PZU AZS Olsztyn - Mostostal-Azoty Gędziarz-Kozłowski Polska Liga Siatkówek 8.50 Piłka nożna: SC Heerenveen - PSV Eindhoven Liga holenderska 9.50 Piłka nożna: FC Southampton - Arsenal Londyn Liga angielska 12.40 Magazyn ligi holenderskiej 13.10 Piłka nożna: Panathinaikos Ateny - Kerkira FC Liga grecka 15.00 Magazyn piłkarski: Futbol Mundial 15.00 Magazyn piłkarski: FC Liverpool TV 16.20 Piłka nożna: Bayer Leverkusen - VfB Stuttgart Bundesliga 18.10 KO TV 20.10 Piłka nożna: FC Liverpool - Chelsea Londyn Puchar Ligi Angielskiej - finał 22.00 Piłka nożna: Feyenoord Rotterdam - RBC Roosendaal Liga holenderska 23.50 Piłka nożna: 1. FC Kaiserslautern - VfL Wolfsburg Bundesliga

■ "Absolon" - film fantastyczny, USA 2003, CANAL+, godz. 13.25
Świat niedalekiej przyszłości. Na Ziemi rozprzestrzeniła się groźna epidemia. Nieznany wirus zabił miliony ludzi. Naukowcom, pracującym nad wynalezieniem remedium, udaje się wyneść lek zapobiegający zarażeniu. W trakcie prac nad szczepionką zostaje zamordowany szef grupy naukowej. Detektyw Norman Scott, który poszukuje sprawcy zbrodni, musi stawić czoła bezwzględnej terroryście, Walterowi, zabójcy na usługach demonicznego Murchisona. Stawką w śmiertelnej grze są losy świata.

■ "Barbershop" - komediodramat, USA 2002, HBO, godz. 19.00
Opowieść o perypetiach właściciela zakładu fryzjerskiego. Calvin Palmer, tak jak jego ojciec i dziadek, prowadzi interes w południowej dzielnicy Chicago. Nie czuje jednak zbytniego przywiązania do swego zawodu, a w dodatku pilnie potrzebuje pieniędzy. Korzystając z okazji, sprzedaje salon. Kupcem zostaje podejrzany typ, lokalny rekin finansowy. Lester. Wkrótce potem Calvin uświadamia sobie, jak ważnym miejscem jest dla okolicznych mieszkańców jego zakład.

■ "Elizabeth" - dramat, W. Brytania 1998, CANAL+, godz. 22.40
Anglia przeżywa kryzys związany z podziałami religijnymi. Młodzieńca Elzbieta, córka Anny Boleyn, jest protestantką. Ma wielu wrogów i opinii intrzykanti spiskującej przeciw siostrze, królowej Marii Tudor.

FILMY OD A DO Z

Trafia za to do aresztu domowego. Śmierć władczyń otwiera Elzbiecie drogę do tronu. Cate Blanchett - tytułowa Elzbieta - sugestywnie pokazała duchową i fizyczną przemianę bohaterki. Otrzymała za to nominację do Oscara. Film uhonorowano Złotym Globem a także nagrodami Brytyjskiej Akademii Filmowej oraz Oscarem za charakterystykę.

■ "Federico Fellini - Jestem wielkim kłamacz" - film dokumentalny, Francja 2002, TVP 3 GDANSK, godz. 23.10
Włoch Federico Fellini, jeden z największych reżyserów filmowych w historii, opowiada o tym, co kształtowało jego osobowość, charakter, upodobania estetyczne. Współpracując z nim aktorzy, scenografowie, producenci, operatorzy dzielą się wspomnieniami i doświadczeniami z kontaktów z tym niezwykłym człowiekiem i genialnym artystą. Ich wypowiedzi są bogato ilustrowane fragmentami filmów mistrza.

■ "Ludzie rozrywki" - film obyczajowy, USA 1998, TVN 7, godz. 20.10
Kulisy działalności grupy "The Rat Pack", która w latach 50. panowała niepodzielnie na amerykańskich scenach. Frank Sinatra był niezwykle przenikliwym obserwatorem życia politycznego. Zaangażował się w kampanię prezydencką Johna F. Kennedy'ego. Ekscentryczny Sinatra nie unikał skandali, wręcz je prowokował, utrzymując stosunki z kontrowersyjnym pisarzem Albertem Maltzem albo występując w

rolu drużby na ślubie Sammy'ego Davisa i szwedzkiej aktorki May Britt. Lata 60. przyniosły zmierzchny "The Rat Pack", gwiazda Sinatry stopniowo gasła.

■ "Morderczy wyścig" - western, USA 1975, ALE KINO!, godz. 11.30
Jest rok 1908. Wynajęty przez bogatego ranchera J.B. Parkera kowboj Sam Clayton dostaje polecenie doprowadzenia jego wspaniałego wierzchowca na wielki wyścig, który ma się niebawem rozpocząć. Na starcie zjawiają się także inni zapalczy: tajemniczy starszy mężczyzna, niedoświadczony młodzieniec, Carbo, który chce wypróbować własne siły, Anglik, zawiśnięty Norfolk, szukający monych wariacji, pewien Meksykanin i jedyna kobieta w tym towarzystwie - panna na Jones. Każdy z zawodników pragnie zdobyć nagrodę, choć kierują nimi różne motywy.

■ "Wściekły byk" - dramat, USA 1980, ALE KINO!, godz. 21.25
La Motta zaczynał karierę w 1941 roku. Ambitny młody bokser szybko pisał się po szczeblach kariery sportowej. Błił się na ringu bezwzględnie i brutalnie, pojedynki przybierały formę masakry. Pięściarz niszczyl przeciwnika, jakby chciał go zabić. Kolejne zwycięstwa nie przynosiły mu psychicznej stabilizacji.

Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ▼ - NIEKONIECZNIE

DLA DZIECI

■ TVP 1
9.05 Czerwony traktorek - serial animowany 9.15 Listy do Feliksa - serial animowany 9.30 Jedynka - program dla dzieci 19.00 Wieczornika: O rety! Psoty Dudusia Wesolka - serial animowany



Dziennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
W dniu 25 lutego 2005 r.
odeszła od nas nasza najukochańsza Mamusia, Teściowa i Babcia



ROZALIA HEJDUCKA

z domu Górską
lat 100

Msza żałobna odprawiona zostanie 2 marca 2005 r. o godz. 12.00
w kościele oo. Jezuitów pw. św. Stanisława Kostki w Gdyni przy ul. Tatrzalskiej 35.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Witomskim w Gdyni.
Syn, Synowa i Wnuczka

358786A

Pani

ELŻBIETA CZERWIŃSKIEJ

wyraża szczerze współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Zarząd i pracownicy

Polskiego Rejestru Statków S.A.

358327A

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 24 lutego 2005 r.
po ciężkiej chorobie odszedł od nas ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek



ANDRZEJ JEZIELSKI

lat 64

Msza żałobna zostanie odprawiona w dniu 1 marca 2005 r. o godz. 11.45
w kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Gdyni Obłazu.
Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się tego samego dnia o godzinie 12.45
na cmentarzu w Gdyni-Witominie.

358304A

O czym zawiadamiają
Żona, Syn, Synowa i Wnuk

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszego wieloletniego Pracownika

JANINY

KOWALEWSKIEJ

Człowieka o wielkiej rzetelności i ogromnej wiedzy ubezpieczeniowej.

Łącząc się w bólu z

RODZINĄ

składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrekcja i Pracownicy

Oddziału PZU Życie S.A. w Gdańsku

359181A

Z głębokim smutkiem i bólem zawiadamiamy

że 27 lutego 2005 r. w wieku 91 lat przestało bić serce



IRENY RUSAK

naszej Mamy, Babci i Prababci

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę, 2 marca 2005 r.

o godz. 12.30 w nowej kaplicy na cmentarzu Srebrzysko.

Pogrążona w żal

Rodzina

358783A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 2005 r.
zmarł w Altene (Niemcy)



ZYGMUNT KUROWSKI

ur. 24.06.1926 r.

Msza św. Żałobna odprawiona zostanie dnia 3 marca 2005 r. o godz. 18.00
w kościele pw. Serca Pana Jezusa w Gdyni.

Pogrążona w smutek
Rodzina

359448A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 lutego 2005 r.
odszedł od nas Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek



STANISŁAW BRÜGGEMANN

lat 74

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 2 marca o godzinie 10.00
w kościele Ojców Redemptorystów w Gdyni.
Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 12.00 na cmentarzu Komunalnym w Gdyni.

Pogrążeni w smutek
Żona, Dzieci i Wnuki

358788A

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że w dniu 25 lutego 2005 r. zmarł

STANISŁAW KMIĘCIK

pracownik Bazy Oznakowania Nawigacyjnego w Gdańsku - Urzędu Morskiego
w Gdyni

Msza święta zostanie odprawiona w dniu 1 marca 2005 r. o godz. 11.00
w kościele pw. św. Antoniego w Gdańsku-Brzeźnie.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13.00 na cmentarzu w Gdańsku-Nowym Porcie.

Wyrazy współczucia
RODZINIE Zmarłego

składają

Dyrektor i pracownicy Urzędu Morskiego w Gdyni.

358544B

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 27 lutego 2005 r.
odszedł od nas nasz Kochany Tatusi, Teść i Dziadek



TADEUSZ ROGOŻA

lat 61

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 2 marca 2005 r. o godz. 8.00
w kościele pw. Chrystusa Króla w Gdańsku przy ul. Rogaczewskiego.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia na cmentarzu parafialnym na Krakowcu.

Pogrążona w smutek
Rodzina

359099A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Dnia 26 lutego 2005 r.
odszedł od nas nagle mój ukochany Mąż, nasz wspaniały Tatusi, Teść i Dziadek



BRONISŁAW WIELICZKO

lat 69

Msza św. Żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 3 marca 2005 r.
o godz. 10.00 w kaplicy pw. św. Kingi na Osiedlu Olimpia w Gdańsku Kowalach.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.00 na cmentarzu Łostowickim w Gdańsku.

Pogrążona w smutek
Rodzina

359401A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, iż 28 lutego

odszedł od nas Prezes Zarządu TELE-TOP

MAREK SZELIGA

Wspaniały Człowiek, wybitny Gdynianin,

twórca i założyciel sieci telewizji lokalnych.

RODZINIE i NAJBLIŻSZYM Zmarłego

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Zarząd i pracownicy TELE-TOP

Grupa Multimedia Polska Sp. z o.o.

359397A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 lutego 2005 r. odeszła od nas nasza Ukochana Mama, Teściowa i Babcia



JADWIGA GROCHOCKA

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 2 marca 2005 r. o godz. 10.00 w kościele „Gwiazdy Morza” w Sopocie.

Pogrzeb tego samego dnia na cmentarzu Katolickim w Sopocie o godz. 12.00.

Pogrążona w smutek

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

358549A

Wspominamy...

Jeśli chcesz na tej stronie
zamieścić wspomnienie
o bliskiej Ci osobie,
która odeszła,
wystarczy,
że prześlesz
tekst pod adresem
naszej redakcji:

„Dziennik Bałtycki”,
Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk

z dopiskiem „Wspomnienia”.
Do listu możesz też dołączyć fotografię.



Z głębokim żalem żegnamy



inż. BERNARDA CZAPIEWSKIEGO

wieloletniego pracownika Wydziału Elektrycznego Akademii Morskiej w Gdyni,
zmarłego w dniu 24 lutego 2005 roku.

W Zmarłym tracimy szlachetnego i dobrego człowieka, lubianego przez kolegów i studentów
RODZINIE Zmarłego
wyrazy współczucia

składają

Dziekan, Rada Wydziału,

358540A

pracownicy i studenci Wydziału Elektrycznego Akademii Morskiej w Gdyni.

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 20 lutego 2005 r.

odszedł na wieczny spoczynek nasz ukochany Syn, Brat, Wujek



RYSZARD WALCZAK

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, podziękowania

składa Rodzina.

359047A



Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 lutego 2005 r.

zmarł

MAREK SZELIGA

Prezes Zarządów spółek Multimedia Polska

i TeleNet Polska.

Do ostatnich chwil swojego życia, pomimo zmagania
się z ciężką chorobą, aktywnie uczestniczył w pracach
obu spółek.

Jego śmierć jest dla nas niepowetowaną stratą.

Zarząd Multimedia Polska

i TeleNet Polska

359346A

Miejski
Zakład Zieleni
Cielodobowe
usługi
pogrzebowe
Gdańsk, ul. Partyzantów 27
Tel. **341-30-02, 345-12-99**

Teraz również
NEKROLOGI ZE ZDJĘCIEM

Nekrologi przyjmowane są z dnia na dzień
* w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, fax 30 01 213
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 660-65-18, fax 660-65-17 w sobotę od 9.00 do 18.00

listy i formularze: Blue (ogłoszeń) w Gdyni na stronie internetowej

* w składach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

* w Koncursyjnych Biurach Ogłoszeń

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowiadamy Katarzyna Samulczyk - tel. 30 03 259, fax 30 03 228 od poniedziałku do piątku w godz. 9-16, e-mail: k.samulczyk@bałtycki.gratka.pl

358783A

Kadra Janasa. Najbliższe plany W kwietniu do USA

Reprezentację Meksyku i Albanii będą wiosennymi rywalami Polski w zaplanowanych na wiosnę meczach towarzyskich. Z tym pierwszym przeciwnikiem zagramy 27 kwietnia w Chicago. Z Albańczykami zmierzmy się 29 maja, lecz jeszcze nie wiadomo gdzie.

- Spotkanie z Meksykiem nie odbędzie się w oficjalnym terminie wyznaczonym przez FIFA. Z tego powodu do kadry zostaną powołani zawodnicy występujący w polskich klubach. Z tego co wiem, Meksykanie awizują najsilniejszy skład, ale także bez piłkarzy z zagranicy. Dla nas będzie to ważny sprawdzian przed eliminacyjnym meczem mistrzostw świata z Azerbejdżanem, który odbędzie się 4 czerwca w Baku. Mam nadzieję, że spotkanie z Meksykiem zakończy się co najmniej takim rezultatem, jak ubiegłoroczny mecz w Chicago z reprezentacją USA, czyli 1:1 - powiedział prezes PZPN, Michał Listkiewicz. - Co do meczu z Albanią, to nie wiadomo jeszcze, gdzie zagramy. Na pewno be-

dzie to blisko ośrodka, który zostanie wybrany na miejsce zgrupowania reprezentacji.

W związku z meczem z Meksykiem spotkania 20. kolejki rozgrywek Idea Ekstraklasa zostały przeniesione z 30 kwietnia na 1, 2 i 3 maja. Natomiast 24 kolejka drugiej ligi odbędzie się 27 kwietnia, a nie - jak wcześniej planowano - 20 kwietnia.

Wiadomo również, że nasza drużyna narodowa będzie się przygotowywać do najbliższych eliminacyjnych meczów MŚ z Azerbejdżanem (26 marca) i Irlandią Północną (30 marca) na zgrupowaniu w Grodzisku Wielkopolskim. Czyli tam, gdzie ostatnio odbył się nieudany mecz z Białorusią (1:3).

- Zbiórkę kadrowców zaplanowano na 20 marca. Trzy dni później wybrańcy Pawła Janasa rozegrają sparing z polskim klubem. Po meczu z Azerbejdżanem nasza drużyna zostanie w Warszawie, gdzie kadrowcy będą się przygotowywać do spotkania z Irlandią Północną - poinformował Listkiewicz.

(kast)

Z europejskich boisk. Ligi zagraniczne Inter wreszcie przegrał



Kaka zapewnił zwycięstwo AC Milan.

Włochy

Ostatnim meczem XXVI kolejki były 259 derby Mediolanu. Inter przegrał na San Siro z Milanem 0:1, ponosząc pierwszą porażkę w tym sezonie. O wszystkich rozstrzygnął gol Kaki, który w 74 min zmienił lot piłki po uderzeniu Gennaro Gattuso i kompletnie zaskoczył Francesco Toldo. Mecz nie był jednak interesującym widowiskiem. W tabeli prowadzi Milan przed Juventusem Turyn. Oba zespoły zgromadziły po 57 punktów.

Inter zajmuje czwarte miejsce (43 pkt).

Francja

W ostatnim meczu XXVII kolejki Olympique Marsylia niespodziewanie zremisowała z Istres 1:1 (0:0). Prowadzenie dla gości uzyskał w 50 min Moussa N'Diaye. Wyrównał - sześć minut później - Laurent Batlle. W tabeli prowadzi Olympique Lyon (56 pkt) przed Marsylią (48 pkt). Istres z 22 „oczkami” zamyka stawkę.

Hiszpania

Długo musieli czekać na sukces swoich ulubieńców kibice Valencii. Zwolnienie Claudio Ranieriego na razie przyniosło skutki. Valencia pokonała u siebie Betis Sewilla 2:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Valencii - Ruben Baraja (29) i Mista (72); dla Betisu - Marcos Assuncao (12). Gospodarze mogli wygrać nawet więcej, lecz w 18 min Fabio Aurelio nie wykorzystał rzutu karnego. W tabeli prowadzi Barcelona (58 pkt) przed Realem Madryt (50 pkt). Valencia jest czwarta, a Betis piąty (oba zespoły zgromadziły po 41 pkt).

(kast)

KARNETY NA ARKĘ

Sportowa Spółka Akcyjna Arka Gdynia informuje, że trwa sprzedaż kartonów na rundę wiosenną. Wejściówki na siedem spotkań są do nabycia w siedzibie klubu przy ul. Olimpijskiej 5. Ich cena to 140 zł. Karnety sprzedawane są od poniedziałku do piątku, w godz. 10-16.

(kast)

Piłka nożna

Polska. Czy inauguracja rundy wiosennej będzie opóźniona?

Piłce zima zła

Za oknami mróz i pełno śniegu. Tymczasem 12 marca ma się w Polsce zacząć piłkarska wiosna. Dziś nic nie wskazuje na to, by aura pozwoliła rozegrać pierwsze mecze w zaplanowanym terminie. Na razie jednak władze naszej futbolowej centrali nie podjęły żadnych decyzji w sprawie ewentualnego przełożenia ligowych kolejek.

- Inauguracja wiosennej rundy rozgrywek piłkarskiej ekstraklasy odbędzie się zgodnie z wcześniej ustalonym terminarzem - poinformował dyrektor departamentu rozgrywek i licencji PZPN, Marcin Stefański. - Aura nie jest sprzyjająca, ale nie przewidujemy przekładania meczów.

Zgodnie z terminarzem pierwsze spotkanie XIV serii gier odbędzie się w piątek, 11 marca (godz. 20.00). Tego dnia Legia Warszawa zagra z Pogonią Szczecin. Pozostałe mecze odbędą się 12 i 13 marca.

- Podobne decyzje obowiązują na dziś także rozgrywki drugiej ligi - informuje rzecznik prasowy PZPN, Michał Kocięba. - Warunki są jednak koszmarnie, prognozy długoterminowe też niekorzystne. Nie można - mimo wszystko - wykluczyć zmian. Choć pomału robi się coraz cieplej w kalendarzu.

Wczoraj PZPN postanowił bowiem zmienić terminarz



Gra o ligowe punkty w takich warunkach jak na zdjęciu nie ma większego sensu.

Fot. Przemysław Świdnicki

rozgrywek Pucharu Polski. 5 marca - tak jak pierwotnie ustalano - odbędzie się tylko jedno spotkanie 1/8 finału: Legia Warszawa - Górnik Zabrze. Stołeczny klub posiada podgrzewaną murawę, co w naszym kraju jest nadzwyczajnym rarytasem.

Pozostałe mecze przełożono na 16 marca, co spowodowało jednocześnie zmianę terminów gier rewanżowych. Odbędzie się one od 23 marca do 6 kwietnia (poza potyczką Górnika z Legią - 15 marca).

- W tym wypadku musimy również uwzględnić interesy reprezentacji, która pod koniec marca rozegra dwa mecze w eliminacjach

mistrzostw świata - wyjaśnił Stefański.

A co u nas? Pomorski ZPN też na razie nie podjął żadnych decyzji względem przesunięcia inauguracji rozgrywek III i IV ligi, klasy okręgowej, a także juniorów.

- Widzimy jednak co się dzieje i już w najbliższych czwartek, na posiedzeniu wydziału gier, zajmmy się tą sprawą - mówi prezes Pomorskiego ZPN, Henryk Kłoczek. - Ostatnich decyzji należy się spodziewać 7 lub 8 marca. Jeśli utrzyma się śnieg, to granie w takich warunkach nie ma sensu. Dlatego rozważamy możliwość przeniesienia pierwszych kolejek, zaplanowa-

nych na 12 marca. Niech kluby będą na to przygotowane. Nowe, proponowane, terminy to 30 marca bądź 6 kwietnia. Niestety są to środy, lecz nie mamy innego wyjścia.

Optymistycznych wieści nie usłyszelśmy też od dyżurnego synoptyka z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej.

- Mogę mówić tylko o najbliższych dniach. Do środy na północy Polski spodziewane są ciagle opady śniegu. Od czwartku powinno przestać padać, lecz mróz się utrzyma. Niestety dla piłkarzy, początek marca będzie typowo zimowy - powiedział. Kuba Staszewicz

Warszawa. Spółka przejmie ligę Rozmowy na finiszu

Rozmowy dotyczące przekazania rozgrywek I i II ligi niezależnej spółce, która będzie podmiotem prawa handlowego, są właściwie na finiszu. Umowa łącząca PZPN z tą spółką jest w 99 procentach wynegocjowana, a wszystkie cele, które PZPN chciał w tym porozumieniu osiągnąć, są zagwarantowane. Przed wszystkim - co wynika ze statutu, dyscyplinarnymi, międzynarodowymi, reprezentacji narodowych - poinformował prezes PZPN, Michał Listkiewicz.

Do wyjaśnienia pozostałe jeszcze kwestie statutu samej spółki. Ile udziałów będzie miał PZPN, a ile kluby. Futbolowa centrala chce jednak, by władza decyzyjna należała do klubów, a PZPN pozostał raczej w roli kontrolnej i reprezentatywnej.

(kast)

Prezes Piłkarskiej Ligi Polskiej, Zbigniew Koźmiński poinformował, że 7 marca odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze tej organizacji. Może uda się nawet przeprowadzić wybory władz jeszcze nieistniejącej spółki (ma się nazywać Liga Polska SA - red.).

- PZPN odda niejako kompetencje w zarządzanie ligie tej spółce. Jednak sam pozostać właścicielem rozgrywek. Spółka będzie operatorem na podstawie umowy i zajmie się bieżącymi sprawami, np. opracowaniem terminarza, zasad transferowych, negocjacjami biznesowymi, sprawami telewizyjnymi oraz dyscyplinarnymi w pierwszej instancji. Natomiast w PZPN zostaną wszystkie sprawy sędziowskie, międzynarodowe, cały proces licencyjny i dyscypliny w instancji odwoławczej - przyznał Listkiewicz.

Plebiscyt Canal+ i PZPN. Piłkarskie Oscary Ogłoszono nominacje

Wczoraj ogłoszono nominacje do tradycyjnego plebiscytu „Piłkarskie Oscary”, organizowanego wspólnie przez telewizję Canal+ i PZPN. Uroczysta gala, na której poznamy wyniki, odbędzie się w najbliższą niedzielę, w warszawskim Teatrze Polskim.

Organizatorzy plebiscytu przedstawili nominowanych do „Piłkarskich Oscarów” w 12 kategoriach. Trzynastą jest „Idealna Bramka Roku”, na którą głosy - za pomocą sms-ów - mogą oddawać abonenci stacji Canal+. W pozostałych laureatów wybierali zawodnicy z drużyn pierwszej ligi.

Oscary są nobilitacją dla piłkarzy, bowiem wybierają ich koleży, a zarazem rywale z boiska. Obowiązuje zasada, że gracz z jednego klubu nie mogą głosować na piłkarza swojej

drużyny - powiedział sekretarz redakcji sportowej Canal+, Michał Wilniński.

Najbardziej prestiżową kategorią jest „Piłkarz Roku”. To wyróżnienie mają szansę otrzymać: Tomasz Frankowski, Maciej Żurawski (oba Wisła Kraków) i Jacek Krzynówek (Bayer Leverkusen).

Nominacje do Oscara dla „Odkrycia Roku” otrzymali: Piotr Giza (Cracovia Kraków), Konrad Gołoś (Polska Warszawa) oraz Marcin Smoliński (Legia Warszawa).

Pozostałe kategorie to: „Sędzia Roku”, „Bramkarz Ligi Polskiej”, „Obrońca Ligi Polskiej”, „Pomocnik Ligi Polskiej”, „Napastnik Ligi Polskiej”, „Drużyna Roku”, „Trener Roku”, „Prezes Klubu”, „Dziennikarz Prasowy” i „Komentator Telewizyjny”.

(kast)

Szermierka. Florecistki lecą do Tokio

Ruszyła pucharowa karuzela

Bez udziału Polek ruszył cykl zawodów Pucharu Świata florecistek.

Pierwsze dwa turnieje w Seulu i Szanghaju odpuściliśmy ze względu na długi tegoroczny sezon, w którym najważniejszą imprezą będą październikowe mistrzostwa świata w Lipsku. Do rywalizacji włączamy się w Tokio (11-13.03.) - powiedział nam fichtmistrz Tadeusz Pagiński, trener reprezentacji.

Dla Sylwii Gruchały będzie to dopiero pierwszy start od czasu zdobycia brązowego medalu olimpijskiego w Atenach. Poza stałe nasze reprezentantki: Magdalena Mroczkiewicz, Alicja Kryczko (obie Sietom AZS AWFIS Gdańsk), Małgorzata Wojtkowiak i Anna Janas sezon rozpoczęły wcześniej, od udziału w cyklu zawodów Pucharu Polski Sietom Toruń. Do Tokio nie pojadzie kontuzjowana Anna Rybicka.



Sylwia Gruchała z uśmiechem i zapalcionymi warkoczkami zaczyna sezon 2005.

Fot. Adam Warzawa

Sezon poolimpijski wiele czołowych florecistek świata traktuje ulgowo. Mistrzyni z Aten Valentina Vezzali w ogóle nie pojawiła się w tym roku na plany Włoszka spodziewa się dziecka i korzysta z urlopu macierzyńskiego.

Dla Polek najważniejszą imprez to: mistrzostwa Europy (lipiec), mistrzostwa świata (październik) i zawody Pucharu Świata Dwór Artusa PKO BP, które w dniach 29.04 - 1.05. odbędą się w Gdańsku.

Na obronie Drużynowego Pucharu Świata się nie skupiamy. Absencja w dwóch pierwszych turniejach to strata punktów i w kolejnych zawodach będziemy niżej rozstawiani. Postaramy się więc poprawić ubiegłoroczne wyniki na mistrzostwach Europy i świata - informuje T. Pagiński.

W zawodach PŚ polskim florecistom udało się do tej pory zwyciężyć siedem razy. Rybicka w 1998 roku wygrała turniej w Salzburgu. Po niej sześć pucharowych zwycięstw w latach 1999-2004 odniosła Gruchała. W turniejach drużynowych Polki wygrywały pięć razy, przy czym cztery pucharowe zwycięstwa odniosły w roku ubiegłym.

Przygotowania do sezonu rozpoczęły się w grudniu. Aktualna dyspozycja zawodniczek pozostaje nieznana nawet dla samego fichtmistrza.

Zdarzają się walki bardzo dobre, ale i słabsze. Wszystkie zawodniczki muszą oświcić się z nową aparaturą, która obowiązuje od tego sezonu - wyjaśnił Pagiński.

Adam Suska

Kalendarz zawodów PŚ florecistek

11-13.03	Tokio	28-29.05	Budapeszt
18-19.03	Kair	04-05.06	Bukareszt
25-27.03	Sankt Petersburg	17-19.06	Las Vegas
29.04-1.05	Gdańsk	25-26.06	Hawana
07-08.05	Salzburg	02-03.07	Buenos Aires
14-15.05	Lipsk		

Sylwia Gruchała

- W Tokio wystartuję pierwszy raz od czasu zdobycia brązowego medalu w Atenach. Odpoczywałam pięć miesięcy. Byłam bowiem wypalona i wyczerpana psychicznie. Po igrzyskach w Sydney odpoczywałam trzy miesiące, a kiedy leczyłam kontuzję kolana pauzowałam przez pół roku. Obecnie znów czuję głód walki. Zawody w Japonii traktuję jednak ulgowo. Kilka dni po wznowieniu treningów przytrafiła mi się kontuzja barku. Musiałam zrobić sobie przerwę i nie zdążyłam jeszcze wrócić do normalnej dyspozycji. Stało się to podczas treningowej walki. Rzuciłam się do natarcia i nagle poczułam ból w prawym ramieniu. Lekarz przestrzegł mnie, że takie urazy lubią się odnawiać.

Teraz niezbędny jest udział w zawodach. Mam nadzieję, że podczas turnieju w Gdańsku będę już w dobrej dyspozycji, a moja forma na mistrzostwach Europy i świata będzie jeszcze wyższa.

potrzebujesz
pieniędzy ?

...odmówili
Ci kredytu...



WSPÓLNIE ZNAJDEMIY ROZWIĄZANIE

KREDYT KONSUMENCKI
od 7 000 złotych do 150 000 złotych

Przykładowe kwoty i raty kredytów konsumenckich

9 000 zł	129,59 zł/m-c
25 000 zł	359,97 zł/m-c
68 000 zł	979,12 zł/m-c
118 000 zł	1699,07 zł/m-c

Roczna stopa procentowa 17,91%. Spłata 100 miesięczy

- * 0% prowizji
- * 0% opłat za wcześniejszą spłatę
- * 7,9% stała roczna stopa procentowa
- * minimum formalności i zabezpieczeń
- * bez poręczycieli
- * na dowolny cel
- * dla osób ze złą historią w BIK

TERAZ! Badanie zdolności kredytowej i analiza finansowa tylko 29 zł. Konto bankowe GRATIS !!!

Kooperacja Niezależnych Brokerów Finansowych HFB od lat proponuje Państwu najlepsze kredyty bankowe, kredyty konsumenckie, amerykańskie programy pożyczkowe i pożyczki biznesowe na najlepszych warunkach. Teraz polecamy:
"HIT POŻYCZKOWY ROKU 2005"

GWARANTUJEMY PRAWO DO KREDYTU

GDĄŃSK ul. Okopowa 7/408 tel. 308 15 25 OLSZTYN ul. Targ Rybny 15/1 tel. 522 27 14
BYDGOSZCZ ul. Sobieskiego 5/9 tel. 322 62 95

305400A

Żużel. Decyzja w sprawie licencji dla Lotosu nie zapadła

Czekamy dalej

Wczoraj miała zapadć decyzja czy Lotos Gdańsk otrzyma licencję uprawniającą do występów w ekstraklasie. Tak się nie stało. W miniony poniedziałek dopiero o północy minął ostateczny termin uzupełnienia dokumentów dla wszystkich klubów, którym licencje przyznano warunkowo.

Unia Leszno, Unia Tarnów i Apator Toruń mogą już od dawna w spokoju przygotowywać się do rozgrywek. Ostatnie dokumenty dostały w ostatnich dniach pozostałe kluby ekstraklasy, w tym Lotos. Beniaminek znajduje się w najtrudniejszej sytuacji. Do siedziby PZMot. w Warszawie wczoraj

trafił plik dokumentów

z Gdańska. Wiadomo, że wierzyciele nie zostali spłaćni. Mówi się o 6-milionowym zadłużeniu gdańskiego klubu. To spadek po Henryku Majewskim, który poprzednio odpowiadał za żużel w Trójmieście.

Obecni działacze starają się układać z wierzycielami, ale ich lista jest długa. Potrzebny jest czas, a przede wszystkim środki finansowe.

Nie spodziewajmy się decyzji we wtorek. Specjalna komisja szczegółowo spraw-

dzi nadesłane dokumenty - wyjaśnia przewodniczący Głównej Komisji Sportu Żużlowego, Andrzej Grodzki. - Określi czy gdański klub spełnił niezbędne warunki do przyznania licencji. Jeśli nie,

Lotos ma prawo

się odwołać do zarządu głównego PZMot. czy prezydium, wreszcie do Trybunału PZMot.

Co mogłoby się zdarzyć, gdyby Lotos nie otrzymał licencji? W myśl przepisów Główna Komisja Sportu Żużlowego decyduje o składzie ekstraklasy, co następnie zatwierdzić musi prezydium PZMot.

Gdańszczanie mogą być relegowani do niższej klasy. Tyle, że tam nikt nie jest zainteresowany występami w gronie najlepszych.

Nie mamy pieniędzy i zawodników by jeździć w ekstraklasie - usłyszeliśmy z RKM Rybnik, spadkowicz z ekstraklasy. Podobnie jest w Lublinie.

W ekstraklasie pozostałoby więc siedem zespołów. Ale Lotos może trafić także do drugiej ligi, a to wiązałoby się z rezygnacją niektórych zawodników.

W tej klasie rozgrywek nie chce startować jeden z liderów, Tomasz Chrzanowski.

Podpisałem w Gdańsku kontrakt na występ w ekstraklasie - nie ukrywa Chrzanowski, uczestnik cyklu Grand Prix 2005. - Zresztą już w ubiegłym roku zawarłem w swojej umowie punkt, że odejdę, gdybyśmy pozostali w pierwszej lidze. Druga liga mnie nie interesuje. Na szczęście są w ekstraklasie kluby zainteresowane moją osobą. Jednak mam nadzieję, że działacze Lotosu poradzą sobie i otrzymamy licencję. Przynajmniej warunkowo.

Grodzki uważa, że zmiana barw klubowych przez Chrzanowskiego

nie byłaby
możliwa

- Okres transferowy zakończył się 31 stycznia - powiedział Grodzki. - Kłopot stanowiłby Greg Hancock, Amerykanin, który podpisał kontrakt z Lotosem, jako obywatel USA zakwalifikowany do cyklu GP, zgodnie z naszymi przepisami, nie ma prawa jeździć w drugiej lidze.

Kibicom na Wybrzeżu pozostaje mieć nadzieję, że kłopoty Lotosu zostaną rozwiązane w środowisku żużlowym. Tym bardziej, że w Lotosie nikt nie uchyla się od uregulowania zadłości.

Maciej Polny

Hokej. Dzisiaj gra „Stocznia” Sanok się odgraża

Sanok potrafi się dobrze bronić i groźnie kontratakować. Czekają nas trudny mecz, ale liczę na pozytywny wynik - powiedział nam Marian Pysz, trener hokeistów Stoczniowca, którzy po zwycięstwie 3:1 w Gdańsku dziś w Sanoku grają mecz rewanżowy.

Stawką tej rywalizacji jest prawo gry o miejsca 5-6. Zdobyć je zespół, który trzy razy pokona przeciwnika. Przegranych czeka walka o utrzymanie się w ekstraklasie z przegrany zespołem pary, Wojska Podhale - GKS Katowice.

Przed rewanżem, mimo porażki w pierwszym meczu, bojowo nastawiony był trener Sanoka, Mirosław Dołęga.

- Play off to zupełnie inna gra niż w rundzie zasadniczej. W Sanoku potrenowaliśmy trochę solidniej i gramy teraz dużo lepiej. Przy większym szczęściu, mogliśmy nawet pokonać Stoczniowca

w pierwszym spotkaniu w Gdańsku. Przegraliśmy, ale przecież to dopiero początek naszej rywalizacji. Mam nadzieję, że w drugim meczu wykorzystamy atut własnego lodowiska - powiedział nam czeski szkolenowiec KH Sanok.

W zespole Stoczniowca nastroj jest odmienny. Drużyna po przegranej rywalizacji z TKH Toruń jest rozczarowana. Nie udało się osiągnąć celu sportowego, nie będzie też premii za miejsce w pierwszej czwórce. W niedzielnym meczu gdańszczanie grali nerwowo i popełniali irytujące błędy. Formę strzelecką stracił Zdenek Jurasek. Najskuteczniejszy napastnik polskiej ligi w sezonie zasadniczym w play off nie strzelił jeszcze żadnej bramki. Mimo tych wszystkich mankamentów, Stocznio- wiec jest faworytem dzisiejszego spotkania.

Adam Suska

Drugie mecze play off

O miejsca 1-4

■ TKH Toruń - GKS Tychy. Pierwszy mecz 7:2 dla GKS

■ Cracovia - Dwory Unia. Pierwszy mecz 4:2 dla Unii

O miejsca 5-8

■ Wojska Podhale - GKS Katowice. Pierwszy mecz 3:0 dla Podhala

■ KH Sanok - Stoczniovec. Pierwszy mecz 3:1 dla Stoczniowca.

Koszykówka. Małgorzata Dydek już opuściła szpital

Anioły czuwały

Kto we wczorajszym „Dzienniku” czytał o niedzielnym wypadku drogowym Małgorzaty Dydek i oglądał zdjęcie, po kolizji z autobusem, jej opla vectry miał prawo do przerażenia i troski o zdrowie najlepszej koszykarki Lotosu Gdynia. Tymczasem w poniedziałkowe południe Dydek opuściła Szpital Miejski w Gdyni.

- Można powiedzieć - opowiada „Dziennikowi” - że anioły czuwały, aby nie stało mi się nic złego. Boli mnie kręgosłup w odcinku szyjnym, mam założony kołnierz usztywniający, jestem ogólnie poobijana, ale nie mam żadnych złamań, czy poważniejszych urazów. Patrząc na swój samochód, mnie samej trudno w to uwierzyć. W tym nieszczęściu miałam po prostu... masę szczęścia, że tylko tak to się skończyło.

- Sądzę, że wszyscy sympatycy koszykówki ścisną za panią kciuki i zastanawiają się, kiedy wróci pani na boisko?

- Najwięcej w tej sprawie będą mieli do powiedzenia lekarze. Ja chcę wrócić do treningów jak najszybciej



Jest nadzieja, że Małgorzata Dydek zagra z Gmbrinusem Brno.

Fot. Tomasz Rolt

będzie to możliwe. Sądzę, że na mecze play off Euroligi z Gmbrinusem Brno wybiegnę już na parkiet z koleżankami.

- Zatem życzymy szybkiego powrotu do zdrowia i do gry.

- Dziękuję i proszę jeszcze sprostować jedną informa-

cję. W momencie wypadku byłam w samochodzie sama. Moja siostra Katarzyna jechała swoim samochodem za mną.

Tyle Małgorzata Dydek. O stan jej zdrowia zapytaliśmy jeszcze ordynatora oddziału ortopedii i traumatologii narządów ruchu gdańskiego szpitala dr. Pawła Cieślę.

- Małgosia - usłyszelismy w odpowiedzi - ma skręcenie kręgosłupa w odcinku szyjnym. To typowy uraz w tego typu wypadkach drogowych. Musi przez 7-10 dni nosić kołnierz usztywniający, a my w tym czasie będziemy obserwować jak zachowuje się jej kręgosłup. Mogę tylko potwierdzić, że w tym wypadku miała dużo szczęścia, bo obrażenia są niewielkie. To dobrze rokuje jeżeli chodzi o szybki powrót na boisko. W tym tygodniu ma całkowity zakaz treningów, a później zobaczymy. Jest szansa, aby 15 marca zagrała w pierwszym mecz z Gmbrinusem Brno.

Janusz Woźniak

Koszykówka. W II lidze

Jak długo można przegrywać?

Trwa zła passa drugoligowych koszykarzy AZS Politechnika. Gdańszczanie doznali szóstej porażki z rzędu. Tym razem na wyjeździe ze Zgierzem SK MAG Rys 61:71 (12:18, 23:25, 16:16, 13:15).

AZS Politechnika: Pawłowski 21 pkt, Przewoźniak 14, Iglinski 11, Teleski 5, Białas 4, Rachon 3, Siedlar 3, Jakubów 0.

Miejscowi już w pierwszej kwarcie wypracowali sobie przewagę, której skutecznie bronili do końca.

Kontuzję leczy Piotr Bruździak, a Marek Kielczewski dawno odszedł do Białegostoku. Nie mamy wysokiego zawodnika i mierzący 198 cm Paweł Pawłowski z koniecznością pełni rolę środkowego. To za mało nawet na taką drużynę jak Zgierz - podsumował spotkanie trener AZS Politechniki, Kazimierz Rozwadowski.

(m)

Wyniki i tabela

AZS Szczecin - Śląsk II Wrocław 90:71, Sudety Jelenia Góra - MSM PZKosz Koźnice 80:79, Tarnovia 4YOU Tarnowo Podgórne - Zubry Białystok 69:64, MAG RYS Zgierz - AZS Gdańsk 71:61, SKS II Starogard Gd. - Polonia Leszno 87:112, Legion Legionowo - Piotrcovia Piotrków Trybunalski 107:58, Polonia II Warszawa - Rawia Rawicz 69:67. W meczu zaległym: Stal II Ostrów - SMS 67:63. Mecz Stal II Ostrów - Znicz Pruszków został przerwany.

1. Znicz	22	42	1964:1510
2. Zubry	23	42	1974:1612
3. Legion	23	42	2078:1535
4. Sudety	23	41	2036:1831
5. Tarnovia	23	36	1726:1694
6. Piotrcovia	23	34	1908:1911
7. Szczecin	23	34	1717:1854
8. Rawia	23	34	1791:1760
9. AZS Gdańsk	23	31	1703:1851
10. SKS II	22	30	1804:1983
11. Śląsk II	23	30	1628:1870
12. Stal II	22	30	1692:1775
13. Polonia II	22	29	1633:1801
14. Polonia	21	28	1403:1606
15. Zgierz	23	28	1565:1853
16. SMS	21	27	1495:1671

Po MŚ klasyków. Za rok rewanż w olimpijskim Turynie

Rządzą Norwegowie

11 krajów podzieliło się 57 medalami, które można było zdobyć w zakończonych w niedzielę mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym. Najwięcej krązków z tej puli zgarnęli Norwegowie - 19. Oni też odnieśli najwięcej zwycięstw - 7. Czy za rok o tej samej porze norwescy narciarze klasyczni będą świętować olimpijski sukces Turynie?

Wiele wskazuje na tak. Chyba że rywale wyciągną wnioski i naniósł korekty do systemu swych przygotowań. Bo to Norwegowie tylko utrącają formę na wyznaczonej trasie. Szalejący od początku sezonu na trasach Pucharu Świata niemieccy biegacze nie istnieją w Oberstdorfie. Dotyczy to również Hannu Manninena, bezwzględniego suwerena norweskiej kombinacji. Fin był największym przegranym spośród wszystkich faworytów i nawet zdobył pucharowej „Kryształowej Kuli” nie zrekonpensuje mu utraconych miejsc na podium MŚ.

Przykrą niespodziankę sprawiła Marit Bjoergen w sprincie, jednak późniejsze starty wykreowały Norweżkę na pierwszą damę



Justyna Kowalczyk przewodzi stawce zawodniczek w biegu na 30 km.

Fot. PAP/Olga Gromot

tych mistrzostw. Marit zaliczyła wszystkie dystanse, była pierwsza na trzech, dodała srebro i brąz, w sumie zdobyła aż pięć medali. Trzykrotnie biegła jej starsza koleżanka Hilde Pedersen. W sztafetach wywalczyła złoto, a że ta pani liczyła blisko 41 lat, warto dostrzec jej wysiłek. Bo narciarska historia nie zna podobnego przypadku. Sensacją był triumf słoweńskiego 18-latk na mniejszej skoczni Roka Benkovicia. Niespodzianki

to wygrany bieg i medale włoskich weteranów Pillera Cottrella, Valbusy i di Centy. Swoje zrobili fiński skoczek Janne Ahonen (trzy medale każdego koloru) i niemiecki kombinator Ronny Ackermann (też trzy medale, w tym oba indywidualne zwycięstwa).

Na koniec ocena startu Polaków. Mielismy w Oberstdorfie ośmiu reprezentantów. Pięciu skoczków i trójkę biegaczy. Na piątkę spisała się Justyna Kowalczyk, czwarta (o włos od

medalu) w najbardziej prestiżowej rywalizacji (30 km), plasowała się w czołówce też w innych konkurencjach. Jeśli Justyna będzie podobać swoje kwalifikacje, to za rok w Turynie możemy mieć ogromną satysfakcję. Janusz Krężelok siódmy w sprincie (w normie) i Adam Małysz szósty oraz jedenasty na skoczni (poniżej oczekiwań). Najbardziej liczyliśmy oczywiście na Małysz, ale to już temat na odrębną opowiadanie.

Jerzy Konopka

LOTTO

Multilotek

6, 10, 13, 20, 26, 28, 34, 36, 43, 55,
56, 60, 61, 66, 68, 70, 72, 74, 77, 79

Twój Szczęśliwy Numer

24, 31, 34, 42 (19)

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Białycha
60-664 Gdańsk, Targ Drzewny 5/11
Prezes: Krzysztof Knapa

DRUK

Drukarnia POLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Białycha
ul. Polgigie 3, tel. 30-03-700, fax 30-03-703

W każdy wtorek



z książką

Najpiękniejsze książki dzieciństwa

Już za tydzień z Dziennikiem*

„Mała księżniczka”

w rewelacyjnej cenie

3,50 zł * książka będzie dołączona
do części nakładu
plus cena gazety

W kolejne wtorki „Dziennik”
będzie można kupić z książkami:



15.03



22.03



**Zamów całą kolekcję
jedenastu książek
w cenie 25 złotych!**

W ramach naszej kolekcji ukazały się już powieści
„Tajemniczy ogród”, „Pinokio”, „Przygody Tomka Sawyera”,
„Książę i żebrak”, „Pollyanna”, „Mały lord” i „Wyspa skarbów”.
Są one jeszcze dostępne z całą kolekcją
w ofercie połączonej z prenumeratą „Dziennika Bałtyckiego”.

Zadzwoń i zamów całą kolekcję i prenumeratę:

0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)
(0-58) 30-03-612



Nasza seria zyskała pozytywną opinię Kuratora Oświaty w Gdańsku, który rekomenduje ją wszystkim uczniom i nauczycielom.

Trójmiasto

wtorek 1 marca 2005 r.

Dziennik Bałtycki

GDAŃSK / Sopot / Gdynia / Pruszcz Gd. / Rumia

Przystanek „Dziennik”

Dzisiaj kolejna strona komunikacyjna w „Dzienniku”. Jeśli korzystasz z usług ZKM czy SKM, musisz to przeczytać. Nasi reporterzy zebrali najważniejsze informacje na temat kursowania autobusów, tramwajów i kolei w Trójmieście. Pomogli też rozwiązać kilka problemów mieszkańców Miasta.
Czytaj na str. 9

HOSSA

DEWELOPER NR 1

MIESZKANIA • DOMY • APARTAMENTY

www.hossa.gda.pl

**Nasza akcja
Kto wygra?**

**Radni
do tablicy**

Od połowy stycznia prowadzimy plebiscyt na najbardziej skutecznego samorządowca Trójmiasta, Pruszcza i Rumi. Prezentujemy Państwu dwuletni dorobek radnych, a Wy głosujcie. Plebiscytowe kupony drukujemy do 15 marca. Na ich nadsyłanie będziemy czekać do 20 marca.

Dzisiaj kupon do głosowania znajduje się na str. 7. Na nim możecie wskazać swoich faworytów. Każdy kto wyśle kupon lub przyniesie go do naszej redakcji bierze udział w losowaniu DVD lub aparatu cyfrowego. Poniżej prezentujemy aktualny ranking radnych.

**Katarzyna Wośko
Czytaj na str. 7**

Ranking

Najlepsi
Marek Łucyk z Gdyni
Włodzisław Augustyniak z Sopotu
Jarosław Duszewski z Gdyni
Ireneusz Czernicki z Pruszcza Gd.
Najlepsi
Wioletta Bordenia z Pruszcza Gd.
Jarosław Duszewski z Gdyni
Mariusz Roman z Gdyni
Elbieta Grabarek-Bartoszewicz z Gdyni
Jolanta Kalinowska z Gdyni
Zygmunt Patyna z Pruszcza Gd.

Gdańsk. Koniec sporu w sprawie daru dla Papieża

KRZYŻ NIE DZIELI



Sąd uznał wczoraj, że Krzysztof Sumiradski, rzeźbiarz z Mławy, jest współautorem krzyża papieskiego.

Krzyż wręczony przez ks. Henryka Jankowskiego Papieżowi Janowi Pawłowi II miał dwóch twórców - tak uznał wczoraj gdański sąd. W ten sposób zakończył się trwający kilka lat konflikt o prawa autorskie do tzw. krzyża papieskiego. Krzysztof Sumiradski, rzeźbiarz z Mławy, domagał się od bursztynnika z Gdańska Mariusza Drapikowskiego uznania swojego współautorstwa przy wykonaniu rzeźby. Sąd uznał, że prawa do niego mają obaj plastycy. Jednocześnie zobowiązał Mariusza Drapikowskiego do zapłaty 15 tys. złotych na rzecz Sumiradzkiego, pokrycia kosztów sądowych, wstrzy-

mania produkcji krzyża i przeproszenia rzeźbiarza z Mławy na łamach „Dziennika Bałtyckiego”.
Obaj plastycy współpracowali ze sobą od lat. Znajomość skończyła się po tym, jak Drapikowski w 1999 r. przekazał Janowi Pawłowi II wykonany z bursztynu, srebra i drewna jabłoniowego krzyż.

Dowiedziałem się o tym z telewizji - twierdzi Krzysztof Sumiradski. - Zadzwonili do mnie znajomi i powiedzieli, że Drapikowski przekazał Papieżowi mój krzyż, nie wspominając, że jestem jego współautorem. Nie chciałem z tym iść do sądu, ale mój wspólnik nie

chciał się ze mną dogadać. Na dodatek zaczął sam produkować miniatury kopie tego krzyża.

Krzysztof Sumiradski zapewnia, że w sprawie nie chodziło o pieniądze, mimo to domagał się od Drapikowskiego 25 tys. zł za doświadczenia.

Najbardziej denerwowało mnie to, że on wyłącznie sobie przypisywał autorstwo tej pracy - zapewnia Sumiradski. - Tak naprawdę to projekt i wykonanie było moje. Drapikowski dodał do niego jedynie bursztyn i srebro. Mariusz Drapikowski jest znanym gdańskim bursztynnikiem, m.in. współautorem bursztynowego ołtarza, który ma powstać w bazylice św. Brygidy w Gdańsku. Pozwany nie pojawił się w wczorajszej rozprawie. Jego adwokat Wojciech Kobus zapowiada, że od wyroku będzie się odwoływał.

Grzegorz Jankowski

**Gdańsk. Wiśniewski sam rozstrzygnie
Czekając na IPN**



Bogdan Oleszek, szef Rady Miasta Gdańska (z lewej) przyjął wczoraj w swoim biurze Floriana Wiśniewskiego, któremu radni chcą odebrać tytuł Honorowego Obywatela Miasta.

Instytut Historii Uniwersytetu Gdańskiego odmówił Radzie Miasta zwrócenia się do Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie Floriana Wiśniewskiego. Zrobił to jednak sam Wiśniewski. W tej sprawie zjawił się wczoraj w biurze szefa Rady Miasta - Bogdana Oleszka (PO). Dwóch gdańskich radnych - Wiesław Kamiński oraz Czesław Nowak (oba nieczłowieczni) - postanowiło mu bowiem odebrać tytuł Honorowego Obywatela Miasta Gdańska z powodu rzekomej współpracy ze Służbami Bezpieczeństwa.

Wiśniewski honorowy tytuł otrzymał w 2000 roku razem z pozostałymi działaczami Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża oraz sygnatariuszami porozumień sierpniowych w 1980 roku. Istnienie jego rzekomej współpracy z SB dwukrotnie na łamach prasy potwierdził Bogdan Borsewicz, działacz gdańskiej opozycji oraz współtwórca „Solidarności”, stąd inicjatywa Kamińskiego i Nowaka. Resz-

ta radnych miała jednak poważne wątpliwości co do autentyczności tych doniesień. Dlatego Bogdan Oleszek postanowił zwrócić się do IPN poprzez Instytut Historii UG (taką możliwość mają bowiem tylko pokrzywdzeni, organy ścigania lub osoba prowadząca badania naukowe), aby potwierdzić te informacje.

Nie mogę pozwolić sobie na oczernianie mojej osoby - powiedział nam Florian Wiśniewski. - Przede wszystkim dziwi mnie, że radni debatują nad moim losem, ani razu nie pytając mnie o zdanie. Mam jednak nadzieję, że dokumenty, które uzyskam w IPN, raz na zawsze utną wszelkie spekulacje.

Tymczasem do rady wpłynął kolejny projekt uchwały związany z przyznawaniem tytułu Honorowego Obywatela Miasta Gdańska autorstwa radnego Wiesława Kamińskiego. Według niego, osoby których współpraca z SB stałaby ujawniona, rada pozbawiałaby tytułu.

Katarzyna Włodkowska

Zima dała nam wczoraj nieźle popalić

Gwałtowne opady śniegu zablokowały rano Trójmiasto



Obrazek z wczorajszego dnia. Po zasypnym osiedlu w Sopocie łatwiej się jeździło psim zaprzęgiem niż samochodem...

Fot. Adam Wacziarg

Spoźnienia do pracy, słuchki, trudności z pokonaniem nawet niewielkich wzniesień - tak wyglądał wczoraj poranek zmotoryzowanych mieszkańców Trójmiasta. Gwałtowne opady śniegu doprowadziły do zablokowania najważniejszych dróg. Pokonanie alei Zwycięstwa w Gdyni, alei Niepodległości w Sopocie i ul. Grunwaldzkiej w Gdańsku trwało kilka razy dłużej niż na co dzień. Tworzące się korki utrudniały pracę pługów i piaskarek.

Na szczęście około południa na pomoc drogowcom przyszło ocieplenie i słońce. Po godz. 12 sytuacja na drogach Trójmiasta wróciła do normy. (m.ż.)

Jak Trójmiasto radziło sobie z atakiem zimy? Czytaj na str. 4

A to ciekawe Radykalnie wybaczą

Pięć etapów radykalnego wybaczenia, a przede wszystkim - Ceremonia Radykalnego Wybaczenia - to czeka uczestników warsztatów, jakie w sobotę odbędą się w Gdańsku.

Ideę Radykalnego Wybaczenia sprowadziła do Polski Irena Rutenberg - Polka, która od 60 lat mieszka w USA. Rok temu w Warszawie powstał Instytut Radykalnego Wybaczenia. Ceremonia Radykalnego Wybaczenia jest oparta na tradycji Indian. Uczestniczenie w niej umożliwi ludziom w sposób dyskretny pozbycie się poczucia winy i żalu, które gnębią ich od lat.

Osoby chętne do udziału w warsztatach powinny zgłosić się do Szkoły Podstawowej nr 57 przy ul. Aksamińskiej 8 w Gdańsku, w sobotę, przed godz. 10. (m.ż.)

Gdańsk. Tajemnicze ulotki w wagonach SKM

Oszust czy poszkodowany?

Czy Marek C. jest oszustem? Anonimowi autorzy ulotki, która rozrzucała jest w SKM w Gdańsku twierdzą, że tak. Na niewielkiej kartce papieru znajduje się zdjęcie Marka C., jego adres oraz ostrzeżenie, że mężczyzna ten wyłudza pieniądze bez zamiaru ich oddania. Udało nam się dotrzeć do Marka C., który jest właścicielem gdańskiej firmy projektującej wnętrza. - Domyślam się, kto rozprowadza te szkodliwe informacje - twierdzi Marek C. - To mój były wspólnik, któremu jestem winien pieniądze. Już dwa lata temu rozklejał podobne ulotki. Nie mam pojęcia dlaczego tak się zaważył na mnie. Jestem jego dłużni-

kiem, ale dług spłacam.

W grudniu 2002 roku Marek C. złożył doniesienie do prokuratury w związku z naruszeniem jego dóbr osobistych. - Sprawę umorzyliśmy - mówi Waldemar Dec z prokuratury Gdańsk-Południe. - Tego typu sprawy ściga się z oskarżeniem prywatnego.

- Odsuściłem mu wtedy - mówi Marek C. - Myślałem, że się dogadamy. Drugi raz mu nie daruję.

Marek C. twierdzi, że jest typową ofiarą okresu transformacji ustrojowej. Dobrze



rozpoczął na początku lat 90. działalność gospodarczą, okazała się wielką kląpą w 1995 roku. - Chcieliśmy w Gdańsku

wybudować hotel - wspomina Marek C. - Szukaliśmy inwestorów. Kilku się zgłosiło, wyścignęli mnie pieniądze i zniknęli. Żeby ratować firmę musiałem znaleźć wspólników. Jednym z nich miał być Janusz D. Pożyczył mi pieniądze, ale sytuacja firmy wciąż była nienajlepsza. Janusz D. postanowił odzyskać zainwestowane pieniądze, ale nie miałem możliwości go spłacić.

Marek C. przyznaje, że ma wielu wierzycieli. - Wszystkich staram się spłacać - twierdzi. - Również dużą część należności wobec Janusza D. już uregulowałem. Najgorsze, jest to, że krótko miałem podpisać duży kontrakt, a on mi właśnie teraz zrobił taki numer.

Grzegorz Jankowski

Konkurs Walczą o indeks



Prof. Adam Warzycha

Wiedza historyczna i biegłość potrzebne były, aby zmierzyć się w turnieju o indeks Uniwersytetu Jagiellońskiego. W sobotę na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego odbyły się eliminacje do konkursu wiedzy o tej prestiżowej uczelni. Po raz pierwszy konkursowe eliminacje odbyły się nie tylko w Krakowie, ale i w Gdańsku.

- Znajomość historii nie wystarczała, żeby poradzić sobie na teście. Konkurs dotyczył również współczesnych zagadnień - związanych z uczelnią - mówi Michał Gajewski z Gdyni, uczestnik konkursu.

Najlepsi będą mogli studiować na UJ już od października. Organizatorem przedsięwzięcia jest Fundacja dla Rozwoju Uniwersytetu Jagiellońskiego, a partnerem - Gdańskie Wydawnictwo Oświatowe. Tego samego dnia eliminacje odbyły się też w Krakowie. Ogłoszenie listy finalistów odbędzie się 3 marca. (agka)

Kłopoty zoo w Braniewie Tygrysy do wzięcia

Likwidacja grozi Miejskiemu Ogrodowi Zoologicznemu w Braniewie. Gdyby do tego doszło, ktoś musiałby wziąć zwierzęta na utrzymanie. Z łagodnymi nie będzie kłopotu. Gorzej - z niebezpiecznymi, wielkimi drapieżnikami. Żyją tam dwa tygrysy, trzy niedźwiedzie himalajskie i sześć brunatnych.

- Zoo w Braniewie słynie - kiedyś z hodowli tygrysów syberyjskich - mówi Michał Targowski, dyrektor olivskiego zoo. - Nasz Warmiak, wła-



śnie stamtąd pochodzi. Niedźwiedzie nie mamy warunków, by przyjąć jeszcze dwa tygrysy. Brakuje u nas miejsca także dla misów. Nie wyobrażam sobie jednak, by zostali usłone. (K.N.)

Dwa pytania Zwrócić uwagę na problem

Plakat „Moje Miasto”, który pojawił się na citylightach wzbudził spore kontrowersje. Jego autorem jest gdańszczanka, Małgorzata Medowska, studentka V roku Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Obecność na citylightach jest nagrodą za zajęcie pierwszego miejsca w konkursie Galerii Plakatu AMS. O przedsięwzięciu rozmawiamy z Ewą Cander-Karolewską z AMS SA



- Skąd pomysł na akcję związaną z walką z wandalizmem? - Jesteśmy firmą, która działa w miastach, dlatego nie jest nam obojętne to, co się w nich dzieje. Posiadamy blisko 3 tysiące wiat w 17 miastach. Wybór wandalizmu jako tematu naszego

konkursu na plakat był naturalną kontynuacją myślenia o poprawie bezpieczeństwa. - Spodziewaliśmy się takiej reakcji na plakat „Moje miasto”? - Liczyliśmy na rozgłos. Jest to okazja do pokazania siły reklamy zewnętrznej, która może i powinna służyć akcją społeczną. Za zainteresowanie plakatem „Moje miasto”, który zdobył główną nagrodę, warto wykorzystać jako punkt wyjścia do dyskusji na temat walki z miejskimi patologiami. Nie możemy udawać, że nie słyszymy wokół wulgarnego języka, nie widzimy napisów na murach, a w naszych miastach nie ma miejsc niebezpiecznych. Chcemy, aby plakat Małgorzaty Medowskiej zmusił do zastanowienia się, w jakiej rzeczywistości żyjemy.

Katarzyna Włodkowska

Gdynia. Zagrożona Scena Letnia Wyprowadzka z Orłowa?

Scena Letnia wyprowadzi się z orłowskiej plaży. Powodem jest podmywanie plaży oraz ogromne wiatry. Decyzja o przeniesieniu sceny na południe - bliżej granicy z Sopotem - ma zapasać jeszcze przed sezonem teatralnym.

- Próbowaliśmy walczyć z naturą, bezskutecznie - mówi Marek Stępa, wiceprezydent Gdyni. - Urząd Morski też nie miał pomysłu co zrobić, by sztormy i wiatr nie dawały się tak we znaki orłowskiej plaży.

Rozważano budowę falochronu, bądź ostrogi, ale przy tak silnych prądach morskich chyba niewiele by to pomogło.

- Trwają jeszcze negocjacje z miastem. Decyzja zapadnie w połowie marca. Przenosiny to ostateczność. Na razie myślimy jak dostosować nasze artystyczne zamierzenia do kapryśnej natury - wyjaśnia



Miasto zastanawia się nad przeniesieniem sceny letniej Teatru Miejskiego 150 metrów na południe od orłowskiego mola.

Fot. Sławomir Pastuszki

Barbara Burczyk, szefowa działu promocji i impresariatu gdańskiego Teatru Miejskiego.

Na tym nie koniec zmian w Orłowie. Łączka, a raczej plac, jak określają go urzędnicy, położony naprzeciw Szkoły Podstawowej przy ulicy Orłowskiej zamieni się w parking.

- Dla odpowiedzialnych teatr i molo w Orłowie - dodaje Marek Stępa.



(RM)

Ostrzegamy! Dziwne telefony Strach przed 0 700

Mieszkańcy Trójmiasta odbierają ostatnio dziwne telefony. Automatyczna sekretarka w słuchawce informuje, że jako szczęśliwcy wygraliśmy wart 1 500 złotych pobyt w Mrągowie lub w Zakopanem. Pod koniec wiadomości podany jest warszawski numer telefonu, pod który musimy zadzwonić, żeby ustalić szczegóły. Ludzie, z obawy, że numer jest przekierunkowaniem na 0 700, rzucają słuchawką, aby tylko nie nabici sobie wysokiego rachunku.

- Wiadomości głosowe, wysyłane przez Imperial Tatr są formą reklamy - mówi Katarzyna Sówka, prezes firmy. - Mogę wszystkich uspokoić, że (22) 463 34 34 to zwykły numer stacjonarny Koszt połączenia wynosi tyle, co za każdą inną rozmowę międzymiastową.

Co prawda nie można nabici sobie w ten sposób rachunku

telefonicznego na niebotyczne sumy nie mniej taki odebrany telefon nie zapobiega także wygranej. Na Mazury lub do Zakopanego pojechać możemy, jeśli wpłacimy... 600 zł opłat manipulacyjnych!

- Ostatnio ukazują się bardzo dużo informacji w Internecie i telewizji, które uprzedzają przed wykręcaniem nieznanych numerów - mówi Anna Bilińska, która odebrała telefon z Imperial Tatr.

Rzecznicy prasowy Telekomunikacji Polskiej i operatorów komórkowych wyjaśniają: - To niemożliwe, aby dzwoniąc na telefon stacjonarny doszło do przekierowania - mówi Elżbieta Ptaszyńska - Sadowska, rzecznik prasowy Plus GSM. - Nawet jeśli, to płaci właściciel numeru stacjonarnego. Jadwiga Deja



Rys. archiwum

Lepiej blokować

Roman Wilkoszewski
rzecznik prasowy
Telekomunikacji Polskiej
oddział Gdańsk

- Nie ma takiej możliwości, by wykręcając stacjonarny numer warszawski, telefon na nasz koszt połączył nas z drogim numerem 0 700 lub np. z Szynszylami. Na wszelki wypadek warto też zablokować 0 700.

Gdańsk. Przychodnia oskarża NFZ o... brak zdrowego rozsądku

Limit święta rzecz?

Dla urzędników ważniejsze są sztywne limity, niż interes pacjenta - denerwuje się Andrzej Lato, prezes NZOZ Eter-Med w Gdańsku.

Do centrum kardiologicznego NZOZ dzwonili błagając o przyjęcie pacjenta z El-błaga, Pucka, Wejherowa, Rumi, którym miesiąc temu wszczepiono rozruszniki serca. Przyjmowano ich, choć oznaczało to przekroczenie limitu świadczeń na dany miesiąc. Równocześnie dzięki wprowadzonemu w firmie monitoringowi usług w każdej poradni, zauważono, że niektórzy pacjenci zarejestrowani do dermatologa, diabetologa lub okulisty nie zgłaszają się na wizyty.

- Wysłaliśmy do funduszu wniosek o przesunięcie pieniędzy - mówi prezes Eter-Medu. - Poinformowaliśmy, że w styczniu przyjęliśmy też więcej pacjentów w poradniach ortopedycznej, gastroenterologicznej i ginekologicznej. Niestety, zarząd NFZ nie zgodził się na przesunięcie limitów i nie chce zapłacić nam za wykonane usługi!



Andrzej Lato, szef Eter-Medu nie chce się pogodzić z utrudnieniami jakie napotyka ze strony Narodowego Funduszu Zdrowia.

Według lekarzy, takie działanie jest sprzeczne z prawem. Porozumienie Zielonogórskie, zrzeszające przychodnie z całej Polski, wynegocjowało bowiem podczas ubiegłorocznych protestów zapis, który mówi, że świadczeniodawca może w danym miesiącu zmniejszyć samodzielnie do 40 proc. limit w jednej poradni, a powiększyć w innej, gdzie jest większe zapotrzebowanie na

usługi. Wszystko w ramach tego samego ZOZ.

- Otrzymaliśmy z NFZ pismo wyjaśniające przyczyny sprzeciwu na zasadzie „nie, bo nie” - twierdzi Andrzej Lato. - Tłumaczono to „brakiem możliwości faktycznej oceny na poszczególne porady specjalistyczne w powiecie ze względu na brak pełnych danych sprawozdawczych za miesiąc styczeń”.

Dorota Abramowicz

Zastanowimy się

Henryk Wojciechowski
dyrektor pomorskiego oddziału NFZ



- Przepisy mówią wyraźnie, że mamy siedem dni na wyrażenie zgody lub sprzeciwu. To zbyt mało czasu.

Nie jest wykluczone, że zgodzimy się na wniosek Eter-Medu, ale decyzji o przesunięciu pieniędzy na inne świadczenia nie możemy przecież podejmować automatycznie. Zawierając kontrakty zwracaliśmy szczególną uwagę na dostępność pacjentów do poszczególnych specjalistów w danym powiecie. Korzystaliśmy przy tym z danych z lat ubiegłych. Jeśli nagle w Gdańsku kilka placówek na raz wystąpi o zmniejszenie przyjęć np. przez okulistów, to dostęp do tych lekarzy może się gwałtownie pogorszyć.

już jutro Bobasy w Dzienniku

zobacz lutowe noworodki urodzone w Trójmieście

w dodatku, także:

porady dla Rodziców

- na brzusku czy na pleckach - jaka pozycja jest bezpieczniejsza dla noworodka?
- wszystkie o pierwszych zszepieniach
- wybieramy pierwsze zabawki



Gdańsk. LPR chce zabrać mandat radnemu Polowanie na Lisickiego

Klub Ligi Polskich Rodzin gdańskiej Rady Miasta przygotował projekt uchwały mający pozabawić mandatu Macieja Lisickiego, radnego Platformy Obywatelskiej. Dlaczego? LPR uważa, że złamał on ustawę o samorządzie gminnym.

W ustawie jest zapis, że „radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem jej pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności”. Radny Lisicki prezesuje od ośmiu lat Akademickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Gdańsku. Ta posiada w użytkowaniu wieczystym teren

gminne. Lisicki jest radnym drugą kadencję.

Dlaczego LPR interweniuje tak późno?

- Do tej pory nie mieliśmy wiążących ekspertów - tłumaczy Grzegorz Sielatycki, radny LPR, szef partii w Gdańsku. - Teraz są, więc działamy.

To co skłoniło radnych do działania, to styczniowe wydanie „Gazety Samorządu i Administracji”, która dowodzi, że radny zasiadający w zarządzie spółdzielni mieszkaniowej łamie przytoczony we wstępie artykuł ustawy.

- Najpierw należy nauczyć się prawa, aby się o nim wypowiadać - powiedział Maciej Lisicki, szef klubu PO w gdańskiej Radzie Miasta o inicjatywie LPR. - Ten temat był już walczony ponad rok temu. Są ekspertyzy prawne, a nawet wyroki sądowe, które mówią jasno, że wszystko jest w porządku. Jak będzie trzeba, to je przedstawię.

Uchwała trafi teraz do mecenasa rady oraz wojewody pomorskiego. Obaj przed zapoznaniem się z projektem uchwały, nie chcieli się wypowiadać o sprawie. LPR chce, aby dokument znalazł się w marcowym porządku obrad Rady Miasta.

Katarzyna Włodkowska



Maciej Lisicki

Fot. Przemysław Świdarski

Gdańsk. Dodatkowe fundusze na Halę Targową Minister odda pieniądze

400 tysięcy złotych, a może więcej - tyle pieniędzy otrzyma w najbliższym czasie spółka Kupcy Dominikańscy, która remontuje zabytkową Halę Targową na Głównym Mieście. Kwota ta pochodziła z pieniędzy Ministerstwa Kultury. Chodzi o refundację wydatków, jakie kupcy ponieśli na prowadzenie badań archeologicznych w Hali Targowej. Co prawda, jak mówi Jarosław Strugała, prezes spółki, wysokość tej kwoty nie jest jeszcze ustalona, jednak wiadomo że nie będzie ona niższa niż 100 tysięcy euro.

- W czwartek naszym gościem był generalny konserwator zabytków Ryszard Mikliński z Ministerstwa Kultury - mówi prezes Kupców Dominikańskich. - Wizytował halę i komplementował jej wygląd. Był pod wrażeniem



I handlowcy, i mieszkańcy Gdańska odliczają dni do końca remontu Hali Targowej.

zakresu prac, jakie udało nam się przeprowadzić do tej pory. Wiceminister Mikliński docenił także pracę spółki na rzecz nie tylko Gdańska, ale także dziedzictwa kulturowego całego kraju. Zagwarantował nam również pomoc ze środków publicznych - dodał Jarosław Strugała.

O refundację kosztów prac archeologicznych Kupcy Do-

minikańscy starali się już w roku ubiegłym. Mimo że uzyskali oni zapewnienie o pomocy ze strony Ministerstwa Kultury, nie mogli liczyć na zastrzyk gotówki.

- W 2004 roku generalny konserwator zabytków miał do swojej dyspozycji na ten cel nieco ponad milion złotych. Teraz ta kwota to ponad 21 milionów złotych - wyjaśnia Strugała.

Jeśli informacje się potwierdzą, kupcy nie będą mieli problemu z dokończeniem ciągnącej się od kilku lat inwestycji. W tym tygodniu odbył się ma także robocze spotkanie zarządu spółki z pomorskim wojewodkim konserwatorem zabytków Marianem Kwapińskim. Jego tematem będzie oczywiście Hala Targowa.

Maciej Pawlikowski

Auto +moto +gratka

zamów reklamę w **środe** w **Dzienniku**

REKLAMA

WĘGIEL
kostka, orzech, groszek

MIAŁ
węglowy

KOKS
w różnych klasach po atrakcyjnych cenach!!!

ZAŁADUNEK BEZPŁATNY

tel/fax: 343-63-75

zapraszamy pon.-piąt. 7.00-15.00

303950A

5 marca - sobota
od 11.00 do 21.30

urodzinowe przyjęcie

Przez cały dzień czekają na Ciebie atrakcje:

- Koncert zespołu **Leszcze**
- Goście specjaliści - **Elizabeth Duda i Paolo Cozza** z programu „Europa da się lubić”
- Urodzinowy tort dla 1000 gości
- Losowanie nagrody w Urodzinowej Loterii - **Citröena C4**
- Aktorzy Teatru Muzycznego w Gdyni w repertuarze musicalowym
- Specjalnie dla dzieci interaktywny spektakl Teatru Miniatura
- Ścianka wspinalczowa, zjazdy i skoki na linach, prezentacja sprzętu do nurkowania
- Żużliki i prezenty w sklepach naszego Centrum - **rabaty do 40%**
- Nagrody w konkursach - bony na zakupy, kupony rabatowe, bilety do kina i teatru oraz niespodzianki!

MANHATTAN
moje ulubione centrum

www.gchmanhattan.pl

Trójmiasto. Zimowy raport reporterów „Dziennika Bałtyckiego”

Śnieżne zasy na ulicach



Fatnie. Nie mogłem podjechać pod małe góry na ul. Armii Krajowej w Gdańsku – denerwował się Roman Nowak, jeden z kierowców tira. – Opony ślizgały się na lodzie, jaki utworzył się pod warstwą śniegu. Do skrzyżowania z ul. Łostowicką jechałem ponad 20 minut. W tym czasie nie widziałem żadnej piaskarki.

– Biorąc pod uwagę środki, jakie mamy dostępne, to moim zdaniem udało nam się opanować sytuację. Wszystkie drogi były przejezdne – twierdzi Mieczysław Kotłowski, zastępca dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni w Gdańsku.

– Przed południem sytuacja była dramatyczna. Zasypane były nawet główne ulice. 15 minut jechałem Nowymi Ogrodami – dodaje pan Michał, taksówkarz.

W Gdyni wielu pasażerów komunikacji miejskiej nie dotarło do celu. Niektórzy wysiadali z autobusów i kontynuowali podróż na piechotę.

– Nie idę do szkoły. Nie warto i tak przecieć nie dojeżdżać – mówiła zrezygnowana, 18-letnia Marta Brzęcka, cze-

kająca na autobus przy ul. Chwaszczyńskiej w Gdyni. – Cała ulica jest zakorkowana, wypadł już czwarty z rzędu autobus.

– Ze względu na stan ulic utrudnienia w ruchu wystąpiły dosłownie w całym mieście – dodaje Zdzisław Leonarczyk z Zarządu Komunikacji Miejskiej w Gdyni. – Autobusy spóźniały się, nie mogły też podjechać pod wznieśnienia, choćby na Oksywie, Witomino, Karwiny i Dąbrowę.

W porównaniu z Gdańskiem i Gdynią, w Sopocie nie było najgorzej. Kierowcy co prawda poruszali się w zwolnionym tempie, ale gigantycznych korków nie było.

– Miałem to szczęście, że jechałem z Gdyni i byłem już na alei, kiedy zaczął tworzyć się korek – mówi Bartłomiej Pozorski, który dojeżdża do pracy w Gdańsku. – Ruch odbywał się w miarę płynnie, ale zdecydowanie wolniej niż zwykle.

– Pracujemy na trzy zmiany i radzimy sobie z zimą – mówi krótko Andrzej Chrzanowski, dyrektor ZDZ. – Na bieżąco pracują cztery piaskarki i cztery pługi. (sz, ih, m. ż.)

LICZBY DNIA

15

– tyle pługopiasekarek odśnieżało wczoraj Gdynię. Na wąskich uliczkach, gdzie nie mogły dojechać, pomagały im dwa ciągniki.

32

– tyle pługopiasekarek odśnieżało wczoraj Gdańsk. Wspomagało je sześć pługów, a także trzy tzw. ładowarki do wyciągania samochodów z zasp

8

– tyle piasekarek i pługów krąży po Sopocie



Ulica Armii Krajowej w Gdańsku, godzina 9.30. Całkowity paraliż jazdy w obu kierunkach.

Fot. Adam Warzawa

Dodatkowe siły

Do akcji w Gdańsku oprócz pługopiasekarek i pługów włączono także trzy tzw. ładowarki – to ciężki sprzęt wykorzystywany do prac budowlanych. Duży ciężar samochodów i ogromne koła ułatwiają im pracę w trudnych warunkach. Stosowane są przede wszystkim do wyciągania autobusów i ciężarówek z zasp. Pomagają także tirom pokonywać strome wznieśnienia. Ładowarki najczęściej pojawiają się w okolicy ul. Słowackiego, albo Kartuskiej – zwłaszcza w pobliżu podjazdów.

Mieszkańcy Trójmiasta wzięli sprawy w swoje ręce. Szuflami odgarniali hałdy śniegu zalegające na chodnikach.

Fot. Robert Kwiatkiewicz

Gdańsk



Fot. Adam Warzawa

Sopot



Fot. Izabela Heidrich

Gdynia



Fot. Sławomir Ptaszek

Rumia



Fot. Sławomir Ptaszek

Pruszcz Gdański



Fot. Wawrzyniec Rosenberg

Do godz. 10 drogowcom nie udało się opanować sytuacji m. in. na ul. Armii Krajowej. W kierunku Obwodnicy przejazd utrudniały ślizgające się na podjazdach TIRy, a w stronę centrum na wszystkich trzech pasach utworzył się kilkukilometrowy korek. Kierowcy na dotarcie do Węzła Elbląskiego z Chełmu potrzebowali około 40 min. Trudna sytuacja panowała nawet w centrum – padający śnieg utrudniał przejazd Traktem św. Wojciecha i aleją Zwycięstwa.

Do kompletnego paraliżu komunikacyjnego w kurorcie na szczęście nie doszło. Nie oznacza to jednak, że rano łatwo było poruszać się po mieście. Zdaniem kierowców najgorzej było na ulicach Dolnego Sopotu oraz alei Niepodległości na granicy z Gdańskiem. Tu między godz. 8.19 tworzyły się korki. – Z Sopotu do Gdańska jechałem ponad godzinę – mówi Marcin Tomaszewski, który zdenerwowany zadzwonił do naszej redakcji.

Z tą opinią nie zgadza się Andrzej Chrzanowski, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni w Sopocie, który twierdzi, że problemu nie było, a miasto było przejezdne.

Dramat – tylko tak można określić to, co działo się wczoraj rano na gdynińskich ulicach. Drogowców po raz kolejny zaskoczyła zima i opady śniegu. Służby odpowiedzialne za odśnieżanie kompletnie sobie nie radziły. W efekcie nawet główne ulice Gdyni przypominały bardziej od cinki zimowe rajdu specjalnego, niż arterie w 250-tysięcznym mieście. Kierowcy stali w korkach, nieregularnie kursowały autobusy. Tysiące ludzi nie mogli dojechać do szkoły i pracy.

Mieszkańcy Rumi mieli wczoraj kłopoty z poruszaniem się po bocznych ulicach, zwłaszcza nieutwardzonych, których w tym mieście nie brakuje. Główne trasy były od rana regularnie odśnieżane i w większości przejezdne. Ponieważ śnieg syłał gęsto, kierowcy i tak nie mogli liczyć na tzw. czarną nawierzchnię. Powoli i nieregularnie kursowały autobusy i to była największą bolączką rumian, m. in. dojeżdżających linią R do gdynińskich szkół i zakładów.

A tak zimy całkowicie zaskoczył drogowców z Pruszcza. Najtrudniejsze warunki panowały rano. Przed skrzyżowaniem ul. Grunwaldzkiej i Chopina powstały gigantyczne korki – tam pługi pojawiły się ok. południa. Ulice Chopina, Powstańców Warszawy, Zastawną i Kopernika odśnieżono jeszcze przed południem. Na bocznych drogach osiedlowych, które odśnieża miasto, kierowcy mieli kłopoty przez cały dzień. Na szczęście jeździło ostrożnie. Nie doszło do żadnego wypadku.

Dzwoni!

Masz zastrzeżenia do stanu dróg w Gdańsku? Dzwonił do Mieczysława Kotłowskiego, zastępcy dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni – tel. 341-02-92.



Dzwoni!

Irytuje ci stan dróg w Sopocie? Dzwonił do Andrzeja Chrzanowskiego, dyrektora Zarządu Dróg i Zieleni, który odpowiada za miejskie ulice – tel. 551 72 61.



Dzwoni!

Odpowiedzialnym za utrzymanie dróg w Gdyni jest Maciej Karmoliński, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej magistratu. Nr tel. 66-88-315.



Dzwoni!

Odpowiedzialny za zimowe utrzymanie ulic w Rumii jest Marek Trzepanowski, prezes rumińskiego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, tel. 671-03-96.



Dzwoni!

Odpowiedzialnym za odśnieżanie ulic w Pruszcze Gd. jest Paweł Wiktor, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta. Telefon – 775 99 31.



5 marca

godz. 12⁰⁰ - 18⁰⁰

świętuj z nami

3 urodziny!

Morena

CENTRUM HANDLOWE

Gdańsk, ul. Schuberta 102a

w programie m.in.
występ
**Formacji
Przemka
Dyakowskiego**

godz. 16³⁰ - 18⁰⁰

Carrefour
HIPERMARKET



Galeria Handlowa: pon.-sobota 9.30-21.30, niedziela 10.00-20.00
Hipermarket: pon.-sobota 8.30-22.00, niedziela 9.00-21.00

Dotacje. Pula wyczerpana Piece muszą czekać

Narazie mieszkańcy Sopotu nie mają co liczyć na dofinansowanie wymiany starych pieców na tzw. ekologiczne, czyli np. olejowe czy gazowe. Pula pieniędzy przeznaczonych na ten cel wyczerpała się. Tymczasem zainteresowanie dotatami jest spore. Prezydent miasta zapewnia, że problem zostanie omówiony na kwietniowej sesji Rady Miasta.

- Postaramy się znaleźć pieniądze - mówi Jacek Karnowski, prezydent Sopotu.

Wyniki badań jakości powietrza w Sopocie są alarmujące. Zwłaszcza zimą występują tu zbyt duże stężenie pyłów.

- Zależy mi bardzo, aby z Sopotu zniknęły stare piece - mówi prezydent. - Pamiętam, że gdy jeszcze mieszkałem w Sopocie Dolnym, musieliśmy codziennie wycierać sadzę z parapetów. Mam nadzieję, że mieszkańcy we współpracy z Urzędem Miasta, zdołają oczyścić kurort z pyłów.

Prezydent zapowiada kontrolę.

- Sprawdzimy, czy rzeczywiście pieniądze przyznane na dofinansowanie wymiany pieców zostały spożytkowane zgodnie z przeznaczeniem - mówi.

(ola)

Kolejny przetarg. Auto dla prezydenta Znowu na punkty

Sopocki magistrat ogłosił przetarg na zakup nowego samochodu dla Jacka Karnowskiego, prezydenta miasta. To już trzecie podejście do sfinalizowania zakupu. Dwa poprzednie zostały unieważnione. Każdy z innego powodu.

- Tym razem złożone oferty były niekompletne - mówi Wojciech Zemla, sekretarz miasta. - Mamy nadzieję, że tym razem uda nam się doprowadzić sprawę do szczęśliwego finału.

Specyfikacja tego przetargu jest taka sama jak poprzedniego. Każda oferta otrzymywałaby będzie punkty. Pod uwagę brane więc będą w 50 proc. cena, w 10 proc. zużycie paliwa, moc silnika, gwarancja i 6-biegowa skrzynia biegów. Dodatkowo poduszki powietrzne i kurtyny boczne mają wpływać na wybór jedynie w 5 procentach.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, na Wielkanoc prezydent powinien dojechać się nowego auta.

(ih)

Łysa Góra. Snowboardziści bez wyciągu Nie dla wszystkich

Snowboardziści narzekają, że nie mogą korzystać z wyciągu narciarskiego na Łysej Górze. - Jeżdżę od wielu lat na snowboardzie i nie widzę szczególnych różnic między sopockim, a innymi wyciągami - mówi Wojciech N., snowboardzista. - Nie rozumiem, dlaczego na Łysej nie wolno nam korzystać z wyciągu. Ta niedogodność sprawia, że wielu młodych ludzi tu nie przyjeżdża. A szkoda, bo Łysa Góra to fajne miejsce.

(jos)



Na Łysej Górze z wyciągu na razie mogą korzystać tylko narciarze.

Fot. Jolanta Świerczyńska

Tylko dla narciarzy

Wiktor Strumski, właściciel wyciągu

- Wyciąg na Łysej Górze jest przystosowany tylko dla narciarzy. Nie pozwalam snowboardzistom na korzystanie z obecnego wyciągu, ponieważ uważam, że nie jest to bezpieczne. Jednak mam dobrą wiadomość dla miłośników szaleństw na desce. Za rok uruchomimy nowy wyciąg, który będzie przystajny zarówno dla narciarzy, jak i snowboardzistów.

(jos)

Dziennik Bałtycki

z dostawą do domu rano

sprawdź

0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

*cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Kino Polonia i Scena Kameralna. W nowych rękach Monciak bez filmów?

Duży salon prasowy zamiast kina Polonia i Sceny Kameralnej teatru Wybrzeże? Taką koncepcję zagospodarowania sopockiego „spadku” po Neptun Filmie rozważa nowy właściciel, Capital Park. Oznaczałoby to, że w Sopocie nie będzie ani jednego kina.

Tydzień temu na łamach „Dziennika Bałtyckiego” pisaliśmy, że do obecnej siedziby kina Bałtyk zostanie przeniesiona Scena Kameralna teatru Wybrzeże.

- Podpisaliśmy wstępną umowę - potwierdza Maciej Nowak, dyrektor teatru Wybrzeże. - Mamy nadzieję, że pod koniec tego roku zagramy w nowej siedzibie.

O tym, co stanie się z kinem Polonia i Sceną Kameralną spekulowano już latem ubiegłego roku. Najwięcej kontrowersji wzbudził pomysł utworzenia w tym miejscu kompleksu kinowego. Nowy właściciel twierdzi, że to mało realny pomysł. Jedno jest pewne - będzie miał tu dużo do zrobienia.

Kamienica, w której mieści się kino i teatr wymaga generalnego remontu - mówi Mirosław Morzyk, wiceprezes Neptun Filmu. - Jej obecny stan techniczny nie nadaje się do dalszego eksploatacji. Wszelka rozbudowa nieruchomości musi być zgodna z wystrójem ulicy Boh. Monte Cassino. Ściana frontowa ma wrócić do kształtu secesyjnego.

go, czyli takiego, jaki miała na początku XX w.

Władze miasta wołałyby, aby w kamienicy nadal funkcjonowała instytucja o charakterze kulturalnym.

- Scena teatru Wybrzeże powinna zachować swoją dotychczasową funkcję - uważa Jacek Karnowski, prezydent Sopotu. - A co do reszty budynku, decyzja należy do właściciela. Wysłałem pismo do Jana Kozłowskiego, marszałka województwa pomorskiego z prośbą o zachowanie kulturalnego charakteru budynku. Mam nadzieję, że Sopot nadal będzie miał swoje kino. Bylibyśmy skłonni przychylić się do pomysłu powstania multiplexu z kilkoma kameralnymi salami kinowymi. Czas pokaże, co będzie dalej.

Jolanta Świerczyńska



Ciągle nie zapadła ostateczna decyzja, co będzie w miejscu kina Polonia.

Fot. Jolanta Świerczyńska

Raczej salon prasowy

Z Janem Motzem, prezesem Capital Parku rozmawia Michał Lewandowski

- Jaki macie pomysł na kino Polonia? Po zamianie z teatrem Wybrzeże w jedną kamienicę będziecie mieli dwie spore sale...

- Wydaje mi się, że funkcja tego obiektu musi być zmieniona. Nie znam jednak jeszcze dokładnych planów. Projekt zarządu Neptun Filmu zakłada obiekt kinowy na kilka sal.

- Czyli takie niewielki multiplex?

- Tak, ale obawiam się, że ten projekt jest nierealny. Zwłaszcza, że w Trójmieście jest sporo kin wielosalowych. - Co w takim razie w zamian?

- Będziemy rozmawiać w tej sprawie z EMPiK, o powiększeniu ich salonu. Nie wiem jakie będzie zainteresowanie z ich strony. To wymagałoby remontu i rozbudowy całej kamienicy. Trudno też jednak dziś powiedzieć, jakie dostalibyśmy warunki zabudowy. To w końcu jest zabitek.

- Kiedy można spodziewać się konkretów?

- Myślę, że samo sfinalizowanie transakcji potrwa jeszcze kilka miesięcy. Wtedy będzie można coś powiedzieć.



Fot. Robert Krasnowski

Nasza sonda

Leon Gładysiewicz z Sopotu

- Duży salon prasowy w Sopocie to bardzo dobry pomysł. Może w końcu w kurorcie będzie można dostać jakąś fajną książkę. Kina są już wszędzie, a ludzie częściej czytają książki, niż oglądają filmy. Jak ktoś będzie chciał pójść do kina, to pojedzie do Gdańska, czy Gdyni.



Rufin Buczyński z Sopotu

- Lubilem chodzić do tych małych, sopockich kin. Miałem one w sobie coś urokliwego, kameralnego. A kolejny salon prasowy w Sopocie to nie jest najlepsze rozwiązanie dla kurortu.



Kultura. Dwa dyskusyjne kluby

Bugajski w Kurorcie, Marcello chce hitów

Ryszard Bugajski przyjedzie 8 marca na inaugurację działalności nowego sopockiego Dyskusyjnego Klubu Filmowego Kurort, który powstał przy Towarzystwie Przyjaciół Sopotu. „Przesłuchanie” w jego reżyserii rozpocznie cykl filmowy pt. „Półkowniki” Demoludów. Reżyser spotka się z widzami tuż po projekcji.

- Nie będzie to jedyny cykl, jaki zapropnujemy widzom - mówi Anna Kądziała z DKF Kurort. - 15 marca w ramach cyklu pt. Kultury kurort wyświetlony zostanie film pt. „Niebo nad Berlinem” Wima Wendersa. W marcu, w cyklu Mistrzowie Dokumentu w Kurorcie

będzie można obejrzeć filmy Marcela Łozińskiego, a w kwietniu Grzegorza Królikiewicza. Jeden wieczór w miesiącu należy będzie do najlepszych produkcji kina offowego.

Nowy DKF zachowa tradycyjną formułę: najpierw odbywać się będzie prelekcja, potem projekcja, a na końcu dyskusja.

- Dyskusję planujemy w klubie Soho, który znajduje się w pobliżu kina - mówi Anna Kądziała.

Projekcje DKF Kurort odbywać się będą w kinie Polonia, w każdy wtorek o godz. 20.30.

Tymczasem DKF Marcello, który postanowił się usa-

modzielnic i zerwał współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Sopotu, zamierza nadal działać.

- Będziemy robić swoją robotę - mówi Błażej Kropiewski z DKF Marcello. - Niestety, z powodu kłopotów, także finansowych (klub nie dostał dotacji prezydenta - przyp. red.), będziemy działać z mniejszą częstotliwością. Teraz mamy konkurencję, musimy więc pomyśleć nad prawdziwymi hitami, które przyciągną do nas widzów.

Projekcje DKF Marcello odbywać się będą w środy o godz. 20.30 w kinie Bałtyk. Już 9 marca będzie można obejrzeć najlepsze filmy ani-

muowane studentów Pracowni Filmu Animowanego krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

Aleksandra Rzewuska

Co obejrzymy?

DKF Kurort
8.03 „Przesłuchanie”, reż. Ryszard Bugajski
15.03 „Niebo nad Berlinem”, reż. Wim Wenders
22.03 „Eksperyment”, reż. Oliver Hirschbiegel
29.03 Filmy Marcela Łozińskiego

DKF Marcello
9.03 Filmy animowane studentów krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych
16.03 Arcydzieła niemieckiej awangardy lat 20. i 30.

Gdynia. Czy miasto marnotrawi pieniądze?

Opozycja oskarża

Władze Gdyni marnotrawią publiczne pieniądze, wydając je na zarządzanie przez Administrację Budynków Komunalnych nieruchomości, w których gmina ma mniejszościowy udział mieszkań – twierdzi część opozycyjnych radnych miasta. Radna SDPL Jolanta Kalinowska w ślad za pojawiającymi się w tej sprawie kontrowersjami, zaskarżyła już do wojewody uchwałę o restrukturyzacji ABK. Radni powołują się ponadto na wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z Wrocławia, który stwierdził, że przejmowanie w zarząd przez gminę innych podmiotów, niż miejskie, nie jest zadaniem o charakterze użyteczności publicznej, więc powinno być wykonywane nie przez miasto, lecz w formie spółki prawa handlowego.

– W kontekście tego można zadać pytanie, czy administrowanie przez ABK budynkami wspólnot mieszkaniowych jest w ogóle legalne – mówi Jolanta Kalinowska. – Po co wydawać na to pieniądze, angażować pracowników, gdy zadłużenie ABK to 10 mln zł.

Przedstawiciele magistratu uważają jednak, że prawa nie łamią, a publicznych pieniędzy nie marnotrawią.

– Sprawę wyjaśniałem osobiście – mówi Roman Witowski, naczelnik Wydziału Budynków Urzędu Miasta Gdyni. – To prawda, że według wrocławskiego wyroku gminy



Pieniądzy nie marnotrawimy – mówi Roman Witowski, naczelnik Wydziału Budynków UM w Gdyni.

nie powinny administrować nieruchomości, w których ich udział wynosi poniżej 50 procent, jednak dotyczy to tylko budynków, które przejęte zostały po 1995 roku, gdy weszła w życie ustawa o własności lokali. My jednak nowych wspólnot nie przejmujemy. Wszystkie, którymi administrujemy, były pod naszą pieczę jeszcze przed 1995 rokiem.

Gmina obecnie administruje około 300 budynkami wspólnot mieszkaniowych. Aż 70 procent z nich to domy, gdzie mieszkań gminnych jest mniej, niż prywatnych.

– Sukcesywnie jednak wypowiadamy się wspólnotom umowy – mówi Witowski. – W tym roku stanie się tak w około 30 przypadkach.

Szymon Szadurski

PROSZĘ DO MIKROFONU

Bakterie atakują

Z Januszem Różalskim, dyrektorem technicznym OPEC Gdynia rozmawia Agata Grzegorzcyk

– Bakterie legionelli żyją w naszych instalacjach wodnych nie od wczoraj, skąd nagle takie zainteresowanie tym tematem?

– Bakterie legionelli zawsze były w wodzie i glebie obecne. Niektóre z nich są niebezpieczne. Najgorsze są te, które wywołują legionellozę, chorobę o objawach podobnych do zapalenia płuc. Może być śmiertelna. Łagodniejsze wywołują objawy trzynastoniedziejowej gorączki. Problem pojawia się jednak dopiero wtedy, gdy stężenie bakterii osiąga krytyczną wartość.

– W gdyńskich instalacjach wodocigowych osiągnęło?

– Nie wiem bo nie przeprowadzono jeszcze badań.

– Dlaczego?

– Unijne prawo nakazuje kontrolowanie wody także i pod tym kątem, ale nasze ministerstwo nie zdecydowało jeszcze, kto badania miałby robić i za nie płać. Od 1 marca na własny koszt rozpoczniemy badania wybranych punktów sieci wodociągowej. We współpracy z Sanepidem przygotowaliśmy seminarium. Zainteresowane firmy zgłaszać się mogą jeszcze jutro o godz. 10 w siedzibie OPEC przy ul. Opata Hackiego 14.



Fot. Sławomir Ptasnik

Gdynia. Nieudany happening Zły Internet



Bohaterowie wczorajszego happeningu.

Fot. Sławomir Ptasnik

Dwoje młodych ludzi, jeden przebrany za komputera, a drugi połączony z nim łańcuchem pojawili się wczoraj przed Dworcem SKM w Gdyni i DHU Batory. Happening kończył akcję informacyjną na temat niebezpieczeństwa uzależnienia się od internetu.

– Luty jest miesiącem wybranym przez Komisję europejską na ogólnoeuropejską akcję „Bezpieczny Internet” – wyjaśnia Wojmir Strzałkowski, psycholog z Ośrodka Psychologiczno-Pedago-

gicznego Razem, organizatora akcji w Gdyni. – Chcemy trafić do jak największej liczby ludzi, którzy mogą uzależnić się od Internetu lub mają już w swoim otoczeniu ludzi uzależnionych.

Happeningującym towarzyszył ankietę, który sprawdził, jak wysoka jest świadomość internetowych uzależnień.

– Jestem za bo wielu ludzi nie zdaje sobie sprawy z siły uzależnienia – skomentował Remigiusz Kokosiński, 20-latek z Gdyni.

(mok)

Gdynia. Dziwne eksponaty

Skarpetki z puszką

Stare bawełniane skarpetki, porzucone kapsle, pogniecione paczki po papierosach. Śmieci? Niekoniecznie. Tym razem raczej eksponaty na wystawie przygotowanej przez pracowników Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Gdyni.

– Tu nie chodzi o żadną sztukę nowoczesną, a o pokazanie ludziom ile lat musi minąć zanim znikną śmieci wrzucone do wody – mówi Bartosz Frankowski, inspektor WOŚIR UM Gdyni.

Tak więc pomalowana deska zalegać będzie na dnie morskim 13 lat, paczka po papierosach 3-6 tygodni, bawełniana skarpetka... 100 lat (!), puszka po piwie 200-500 lat, szklana butelka – tak długo, że jeszcze nikt nie zdążył tego zbadać, plastikowa – „tylko” 450 lat, kapsle od butelek – rok. Gablota wystawiona w oknie Wydziału Ochrony Środowiska przy ul. Władysława IV wzbudza nienamale zainteresowanie. Oglądają ją dzieci z pobliskich szkół i przedszkoli a także ludzie czekający na autobus – tuż przy oknach WOŚIR jest przystanek. Podobne gabloty są w Gdyni jeszcze dwie, jedna jako część ekspozycji Muzeum Miasta przy Centrum



Gemini, druga w Akwariarium Gdyni.

– Przyznamy się bez bicia, że pomysł nie jest do końca nasz – mówi Jerzy Zająć, dyrektor UM Gdyni. – Podobną wystawę widziałem kiedyś na Helu. I od tego czasu wiedziałem, że nie będę spał spokojnie, póki nie zorganizuję takiej u nas.

(aga)

Gdynia. Projekt dla niesłyszących

Pomagają uczniom

Dzisiaj zaczyna się realizacja projektu zajęć pozalekcyjnych dla dzieci i rodzin niesłyszących i niedosłyszących, jaki przedstawiło miasto Gdyni. Stowarzyszenie Osób Niesłyszących, Ich Rodzin i Przyjaciół EFETH. Polegać będzie na wspomaganiu dzieci w nauce, np. przy odrabianiu lekcji i ułatwianiu kontaktu między rodzicami niesłyszącymi lub niedosłyszącymi, a nauczycielami w szkole.

Michał Pactwa, autor projektu będzie pomagał dzieciom w odrabianiu lekcji z matematyki i języka polskiego. – Ramowy program obejmuje 7 godzin w tygodniu, ale jeśli zajdzie potrzeba i więcej – mówi Pactwa. – Pomogę także pokonać stres jaki powoduje u dzieci wada słuchu. – EFETHA otrzymała na realizację programu 6240 zł – informuje Alicja Gontarz z Referatu ds. Osób Niepełnosprawnych Urzędu Miasta Gdyni.

(mok)

Rumia. Film o Uniwersytecie Gdańskim

Zmagania młodego człowieka

Szymon Kołodziejczyk, mieszkaniec Rumi i student trzeciego roku filologii polskiej Uniwersytetu Gdańskiego nakręcił niezależny film o UG. Ujętą od 1973 roku uczelnia, nie doczekała się jeszcze materiału na swój temat.

– Chciałem pokazać zmagania z życiem młodego człowieka w wieku między 20 a 25 lat – tak o tematyce filmu mówi Szymon. – Jest to zarówno film o konkretnej osobie, ale także opowieść o środowisku studenckim.

Film opowiada o ludziach związanych z uniwersytetem

– zarówno o studentach, wykładowcach, jak i innych osobach, łączących swoje życie ze środowiskiem akademickim.

– Celem filmu nie jest naruszanie czykolwiek uczuć – podkreśla Szymon. – Dlatego w każdym wypadku, kiedy postacie prosiły o anonimowość, została ona zachowana.

Film kręcony jest od ponad roku, a planowana premiera odbędzie się w maju. W internecie, na stronie www.mojeabc.pl można zobaczyć zwiastuny powstającego materiału.

(jdi)

RADNI do tablicy

8

wtorek 1 marca 2005 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

KOMU KIBICUJĘ

Mateusz Józefowicz, historyk z Gdyni. Stawiam na młodych. Dzięki ich działaniom Gdynia trochę się rozruszała. Radni tej kadencji naprawdę sprawnie działają. Gdynia się rozwija, czuję się tu bezpiecznie i nawet nie jest tak brudno, jak bywało kiedyś.



Marek Polaszewski gdański radny niezrzeszony



- ur. 9.07.1955 r.
- wykształcenie wyższe, politolog
- żonaty, ma troje dzieci
- okręg wyborczy nr 1: Brzeźno, Nowy Port, Letnica, Młyniska, Stogi, Przeróbka, Krakowiec, Górki Zachodnie, Wyspa Sobieszewska, Rudniki, Olszynka, Orunia, św. Wojciech, Lipce
- pracuje w PKP Cargo

- Zarówno w kampanii wyborczej jak i w trakcie dwóch lat pełnienia mandatu radnego, podkreślał pan trudną sytuację materialną mieszkańców pańskiego okręgu. Jak starał się pan im pomóc?

- Radni przede wszystkim podejmują uchwały. Decydujemy wtedy o ważnych inwestycjach. Podniosłem swoją rękę za takimi przedsięwzięciami jak remont ulicy Marynarki Polskiej, budowa mostu na Wyspę Sobieszewską czy też zabezpieczenie przed powodzią św. Wojciecha. Są to kwestie, o które cały czas zabiegałem. Najważniejsze są jednak sprawy ludzi, którzy potrzebują pomocy.

- Na tym się pan właśnie skupia?

- Tak. Ci ludzie naprawdę nie wiedzą, jak załatwić swoje sprawy. Wielokrotnie nie potrafili nawet napisać pisma. Są też jednak poważniejsze problemy, jak remont budynku przy ulicy Wschodniej na Oruni, nawierzchni ulic Kujawskiej czy Orlej czy otykowania Liceum Ogólnokształcącego numer 7, których cały czas pilnuję.

Licznik Polaszewskiego

0

0

- tyle razy radnego nie było podczas sesji Rady Miasta

- tyle złożył interpelacji

1

46

- tyle razy opuścił prace komisji

- tyle złożył zapytań

Podpowiadamy radnemu

Maciej Kalkowski, sportowiec z Nowego Portu
- Największą potrzebą Nowego Portu jest porządek plac zabaw dla dzieci. Mam pięcioletnią córeczkę i nie ma takich miejsc, gdzie mogłaby się pobawić i wyszaleć. Poza tym ulice i chodniki wymagają natychmiastowego remontu. Chyba nigdzie w Gdańsku nie ma takiej liczby dziur w jezdniach, jak w Nowym Porcie. Poza tym przydałyby się dodatkowe latarnie... Niektóre ulice w ogóle nie są oświetlone, inne wprawdzie mają latarnie, ale zdecydowanie za mało.



Naszym zdaniem

Radny Polaszewski ma teraz podstawowy problem. Czego by nie zrobił, będzie kojarzony z próbą zatuszowania na policji wybruku syna, który dostał mandat za picie w miejscu publicznym. Z jednej strony można uznać, że to zbyt rygorystyczne podejście. Z drugiej - osoby publiczne powinny charakteryzować kryształczką czystości moralnej. W końcu dlatego, tak niewielu z nas, ma możliwość pełnienia tych funkcji i to w dodatku za pieniądze podatników. Cóż więcej można rzec o radnym? Uaktywnia się w sprawach najbardziej potrzebujących mieszkańców na przykład Stogów czy Oruni.

Katarzyna Włodkowska

Joanna Zielińska gdynińska radna Samorządności



- ur. 27.11.1956 r.
- wykształcenie wyższe, nauczycielka matematyki
- ma męża i córkę
- okręg wyborczy Wicilino, Chwarzno, Witomino, Działki Leśne, Grabówek i Leszczynki
- mieszkanca Działek Leśnych
- wiceprzewodniczącą Rady Miasta i pełnomocnik prezydenta Gdyni ds. sportu

- Czym zajmowała się pani jako radna miasta?

- Moim największym sukcesem jest zorganizowanie w Gdyni zlotu żaglowców Cutty Sark Tull Ships Race. Z racji pełnionej funkcji i zamilowania wspierałam też wszystkie inwestycje związane ze sportem i kulturą. Moim oczkiem w głowie jest więc realizowana obecnie budowa Muzeum Miasta Gdyni, angażowałam się w rozpoczęcie budowy miejskiej hali widowiskowo-sportowej. Niezmiennie mnie cieszy ponadto, że władze Gdyni zdecydowały się na budowę nowych sal sportowych przy V LO na Oksywiu i przy szkole na Grabówku.

- Co się udało zrobić dla pani dzielnicy czyli Działek Leśnych i Witomina?

- Staram się nie rozdzielać dzielnic miasta na lepsze i gorsze. Jednak oczywiście i na Witominie oraz Działkach Leśnych działa się wiele dobrego. Zbudowano m.in. windę dla osób niepełnosprawnych w LO nr 8. Wyremontowano wszystkie budynki szkolne w tych dzielnicach. Odnawiono też nawierzchnię i zbudowano kanalizację burzową w tzw. starej części Witomina, czyli okolicach ul. Wąskiej, Długiej i Łąkowej.

Licznik Zielińskiej

1

3

- tyle opuściła sesji Rady Miasta (na 28)

- w tytu komisjach pracuje

0

0

- tyle złożyła interpelacji

- tyle opuściła posiedzeń komisji (na 84)

Podpowiadamy radnej

Andrzej Jankowski, mieszkaniec Działek Leśnych

- Przydałoby się poprawić funkcjonowanie komunikacji miejskiej w dzielnicy. Uporządkowania wymaga też stan nawierzchni niektórych ulic, m.in. Bydgoskiej i Toruńskiej. Są to ulice gruntowe, na których panuje spory bałagan. Zyczyłoby sobie ponadto udrożnienia węzła komunikacyjnego Franciszki Cegielskiej.



Naszym zdaniem

Ma dużo do powiedzenia w klubie Samorządności, uznawana jest tam, obok wiceprezident miasta Ewy Łowkiewicz, za jedną z najbardziej wpływowych kobiet. Potrafi przeforsować swoje stanowisko. Pokazała się też niedawno z dobrej strony, gdy skrytykowała na łamach „Dziennika” innych radnych za to, że podczas sesji wychodzą z sali obrad, nawet w trakcie głosowań. Wielu rajcom taka krytyka była mocno nie na rękę i o sprawie długo jeszcze potem dyskutowano w kuliach sali posiedzeń Rady Miasta.

Szymon Szadurski

Nasza akcja. Nasi samorządowcy Na ile są skuteczni

Mamy 125 radnych z Gdańska, Gdyni, Sopotu, Rumi i Pruszcza Gdańskiego. Co-dziennie od poniedziałku do czwartku prezentujemy dokonania kolejnych rajców, - teraz już tylko z Gdańska i Gdyni, ponieważ wszystkich samorządowców z Sopotu, Pruszcza Gd. i Rumi już zaprezentowaliśmy. Porządek jest alfabetyczny.

Radnych pytamy, co dla nas zrobili, a na jakim polu ponieśli klęskę. Prosimy też ludzi z ich dzielnic, aby wskazywali nam najbardziej palące

problemy ich osiedli - dziurawe drogi, brak szkół, przedszkola, komisariatu policji... Przyjrzyjcie się dokładnie pracy ludzi, którzy Was reprezentują. A następnie wytnijcie kupon zamieszczony poniżej i napiszcie, który radny zasługuje na tytuł najbardziej skutecznego. Wśród głosujących rozlosujemy prezenty. A jest o co walczyć, bo głównymi nagrodami w plebiscycie są DVD i aparaty cyfrowe. Im więcej kuponów zbierzecie, tym większą macie szansę na wygrana!

(KAS)

Napiszemy w środę

W jutrzejszym wydaniu strony Radni do tablicy - Agnieszka Pomaska z Gdańska i Zygmunt Zmuda-Trzebiatowski z Gdyni.

RADNI NA RING!

Zapraszamy do głosowania na radnych w internetowej zabawie Radni na Ring na stronach: www.gdansk.naszemiasto.pl, www.gdynia.naszemiasto.pl, www.sopot.naszemiasto.pl



kupon plebiscytowy

Najbardziej skuteczny radny

imię i nazwisko

rada miasta

Uzasadnienie:

Najmniej skuteczny radny

imię i nazwisko

rada miasta

Uzasadnienie:

imię i nazwisko głosującego

adres

..... telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu na cele z nim związane.

podpis



jutro z Dziennikiem
bezpłatny dodatek Gazety Prawnej

**Zmiany
w podatkach
w 2005 r.**

piąty z cyklu dodatków przygotowanych specjalnie dla Czytelników **Dziennika**

SKM

Informacja kolejowa:
72 12 170
Internet:

www.skm.pkp.pl

ZKM Gdańsk

Informacja:
341 00 21 (22,23)
Internet:

www.zkm.pl

ZKM Gdynia

Informacja:
0 801 174 194
Internet:

www.zkmgdynia.pl

ALE JAZDA!

Jeśli korzystasz z trójmiejskiej komunikacji i masz krytyczne uwagi, dwoń do nas:

bezpłatna infolinia

0 800 1500 39

■ **W toku.** Codziennie rano jeżdżą kolejką SKM i faktycznie, codziennie jest tłok. W końcu to najlepsze trójmiejskie połączenie, a na uczelnie dojeżdżają także ludzie z dalszych okolic. I ilekroć wsiadamy - lub raczej próbuję to zrobić - szukam kawałka wolnego miejsca, bo chciałbym np. poczytać! Ale często w takim ścisisku nie ma na to szans. Szkoda! Dlatego uważam, że ranne składy powinny być jeszcze bardziej powiększone. Zrobić coś z tym.

internauta Rysiek

■ **Ja nie dzwonię!** Ktoś nie może wsiad do kolejki, bo jest przepełniona? To absurdalne. Ten problem w ogóle nie powinien zaistnieć! Taka święta komunikacja, tylu chętnych, a firma nie radzi sobie z organizacją? I jeszcze pan z SKM mówi na łamach gazety, że w razie tłoku mam dzwonić? A może inaczej - niech przedstawiciele przewoźnika, przynajmniej od czasu do czasu, przejadą się z nami. Wtedy sami ocenią czy mamy rację - a zapewniam, że mamy. I może ktoś mądry wreszcie zdecyduje, albo o uruchomieniu dodatkowych kursów, albo o dołączeniu kilku wagonów! Aż się prosi!

internauta Pirx

Więcej opinii na
www.gdansk.naszemiasto.pl

PAMIĘTAJ!

Serwis pasażerów trójmiejskiej komunikacji w każdy wtorek w „Dzienniku Bałtyckim”!



Sopot. Planetobusem do kurortu

Nowa galaktyka

Mieszkańcy Gdańska, a w szczególności Osowej będą mieli nowe połączenie autobusowe z Sopotem. Do takiego przedsięwzięcia przygotowuje się jeden z trójmiejskich, prywatnych przewoźników - firma Planetobus.

- To bardzo dobry pomysł - mówi Halina Urbaniak, mieszkanka Osowej. - Takie połączenie pozwoli zaoszczędzić mi sporo czasu. Nie będę musiała jeździć autobusem do Oliwy, żeby tam przesiąść się do kolejki SKM lub autobusu 122, który w dodatku rzadko kursuje - dodaje gdańszczanka.



Fot. archiwum

„Dziennik” postanowił sprawdzić, na jakim etapie są przygotowania zmierzające do uruchomienia tego nowego połączenia. Skontaktowaliśmy się z Jakubem Sachse, prezesem spółki Planetobus.

- Prowadzimy badania ankietowe. Złożyliśmy już stosowne dokumenty w gdańskim i sopockim urzędzie miejskim. Chodzi o wydanie

zezwoleń na ustawienie przystanków. Ponieważ linia ta kursować miałaby na terenie obu gmin, musimy uzyskać zgodę na jej uruchomienie od Urzędu Marszałkowskiego. Gdy tylko otrzymamy pozwolenie na rozlokowanie przystanków, wystąpimy do marszałka ze stosownym wnioskiem. Planujemy, że nasza nowa linia (nadaliśmy jej roboczy numer 817) zacznie kursować w tym roku, a jej trasa wieść będzie od Dworca PKP Osowa, przez Oliwę do Sopotu Przylesie. Po drodze autobus zatrzymywać się będzie na 18 przystankach w każdym z kierunków. 12 z nich znajdować się będzie w Gdańsku, a sześć w Sopocie.

Maciej Pawlikowski

Zgłoszone - wyjaśnione. Potrzeba więcej kursów

Nie w weekendy

Jak to możliwe, że podróż do Wrzeszcza zajmuje mi prawie godzinę, czyli tyle, ile mojemu koleś z Wejherowa - pyta pan Ryszard z ulicy Srebrnej w Gdańsku. - W weekend w ogóle nie można wydosłać się do osiedla Moje Marzenie, gdyż autobus linii 175 kursuje tylko od poniedziałku do piątku. Na dodatek w dni powszednie jego rozkład w godzinach rannych pozostawia i tak wiele do życzenia.

Mamy nadzieję, że Urząd Miejski zgodzi się na jego korektę. Jako mieszkańcy napisaliśmy stosowny wniosek - dodaje pan Ryszard.

„Dziennik” sprawdził, czy są szanse, aby urzędnicy przychylić się do wniosku mieszkańców osiedla Moje Marzenie. - Otrzymałmy pismo od mieszkańców ulicy Srebrnej i osiedla Moje Marzenie. Musimy przeanalizować sytuację w tym rejonie

pod kątem technicznych możliwości zwiększenia częstotliwości kursowania tej linii. Głównym problemem jest stan ulic w tym mieście, a szczególnie ulicy Srebrnej i Kampinoskiej. Jest jednak szansa na zmianę godzin odjazdu autobusów w tej części Gdańska. W przyszłym tygodniu zapadną już pierwsze decyzje - wyjaśnia dyrektor Szczyt

(vir)

Gdańsk. Autobusem na Jasień

Przystanek za daleko

Mieszkańcy osiedla Jasień narzekają, że autobus ZKM nie kursuje ulicą Damroki. Gdyby tak było, nie musieliby oni przechodzić pięćdziesiąt kilometrów do ulicy Kartuskiej, gdzie znajdują się najbliższe przystanki autobusowe. Sytuacja z pewnością pogorszy się, gdyż osiedle ciągle się rozbudowuje i przyszli mieszkańcy budowanych właśnie bloków do najbliższego przystanku będą mieli ponad dwa kilome-

try. - Ulica Damroki ma szerokość jezdni. Myślę, że któraś z linii 161, 167 lub 168 mogłaby na niej przejechać wykonując pełnię - mówi pani Katarzyna. - Wystarczyłoby zmienić organizację ruchu i zlikwidować zakaz ruchu na 100-metrowym odcinku Damroki przy kościele.

O wyjaśnienie tej sprawy poprosiliśmy Antoniego Szczyt, wicedyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej gdańskiego magistratu.

- W związku z tym, że na ulicy Damroki zamontowaliśmy specjalne progi ograniczające prędkość samochodów osobowych, autobusy nie mogą tamtejszo kursować. Najbliższe przystanki znajdują się przy ulicy Kartuskiej, gdzie zatrzymuje się dziewięć linii autobusowych - wyjaśnia dyrektor Szczyt.

(vir)



Gdynia

■ ZKM Gdynia podwyższył cenę biletów 24-godzinnych. Kosztują one 9 złotych, a nie jak do tej pory 8 zł. Pasażerowie, którym pozostały stare bilety 24-godzinne mogą wymienić je w punktach sprzedaży biletów ZKM w Gdyni: w Biurze Obsługi Klienta przy ul. Kilińskiego 16 (róg Władysława IV), przy pl. Konstytucji, pl. Kaszubskim i w Żelazni Franciszki Cegielskiej.

■ Linie autobusowe 01, 141, 153 i 700 zmieniły swój rozkład. I tak bezpłatna linia 01 z Urzędu Miasta do hipermarketu Tesco na Chyloni jeździ nową trasą - przez Śródmieście, Grabówkę i Chylonię, zatrzymując się przy ulicy 10 Lutego. W przeciwnym kierunku trasa nie ulega zmianie, jednak autobus nie zatrzymuje się na Witominie. Zwiększyła się natomiast częstotliwość kursów. Autobusy linii 141 wykonują dwa dodatkowe kursy w godzinach porannych. Linia 153 natomiast kursuje według całkowicie zmienionego rozkładu jazdy. Pojazdy oznaczone numerem 700 odjeżdżają z Fikakowa w kierunku zajezdni o 3 minuty wcześniej, czyli o 21.35.

■ 13 lutego 2005 r. wprowadzone zostały skorygowane świąteczne rozkłady jazdy na liniach 23, 152 i 760. I tak na linii 23 opóźniony został pierwszy kurs dojazdowy z bazy PKT do Stoczni Gdynia, na godz. 5.14 oraz pierwszy kurs ze Stoczni Gdynia na Karwinę, na godz. 5.35.

Na linii 152 pierwszy kurs dojazdowy do ul. Sandomierskiej rozpoczyna się od przystanku „Wzgórze Św. Maksymiliana SKM”, o godz. 5.21. Na linii 760 uruchomiony został kurs o godz. 4.58 z Chwarzna Apollina do węzła F. Cegielskiej.

SKM

■ Od dziś zmieniają się wszystkie numery telefonów stacjonarnych w SKM. W związku z powyższym tymczasowe numery SKM rozpoczynające się cyframi 6285... zmieniają się na 7212...np. dyspozytura i informacja dla podróżnych: 72 12 170. ■ Jeszcze przez dwa najbliższe weekendy pasażerowie pociągów SKM mogą spodziewać się utrudnień. Ich powodem jest modernizacja peronu na stacji Gdynia Redlowo. W związku z prowadzonymi pracami kolejki kursować będą rzadziej.

(ganark)

Świetlicki&Ostrowski

W czwartek w sopockim klubie Mandarynka (ul. Bema 6) wystąpi duet Marcin Świetlicki & Cezary Ostrowski. Koncert rozpocznie się o godz. 20.30. Bilety kosztują 12 zł.

Teatr. Studencki pokaz Zagrają lirycznie

W teatrze Wybrzeże „Staroświecka komedia” Aleksieja Arbuzowa. Spektakl w reżyserii Grzegorza Chrapkiewicza opowiada historię dwojga samotnych ludzi. On – lekarz nadmorskiego sanatorium, wdowiec, żyje przeszłością wspominając swoje szczęście z żoną – kobietą jego życia. Ona – wielokrotnie rozwiedziona aktorka dramatyczna, wspomina jedyne syna, który zginął służąc w wojsku. Jej błyskotliwa kariera sceniczna przeminęła, a szara rzeczywistość to praca w cyrkowej kasie biletowej. Czy odważy się na nową miłość?

W tej lirycznej komedii zobaczymy studentów III roku Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Gdańsku.

– Po raz pierwszy w historii szkoły wystawiamy spektakl dramatyczny, a nie śpiewany – mówi profesor Grzegorz Chrapkiewicz. – A to dlatego, że jest to rok wyjątkowo utalentowany aktorów.

Dzisiaj, godz. 18. Teatr Wybrzeże, Scena Małomiasteczkowa, Gdańsk, Targ Węglowy. Wstęp wolny. (G.A.)

Gdańsk. Wystawa w kościele św. Jana

Bujak papieżowi

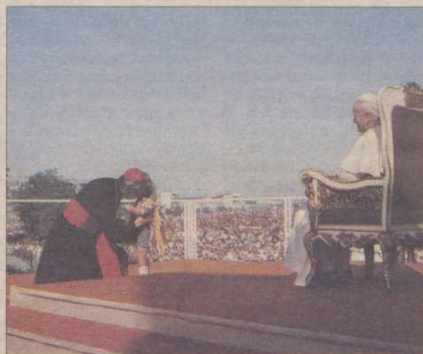


Na wystawę do św. Jana trafiło 100 fotografii dokumentujących wizyty Ojca Świętego w polskich miastach. Zafascynowani twórczością Adama Bujaka będą mogli zakupić na miejscu album artysty „Pielgrzymki polskie”.

Zdjęcia: Adam Bujak

Czekają nas dwa świętojańskie debiuty: kościół św. Jana po raz pierwszy w tym roku będzie gościł znakomitą wystawę, otworzy ją zaś nowy biskup-nominat Archidiecezji Gdańskiej, dr Ryszard Kasyna. Wspólnie z dyrektorem NCK, Lawrence'em Okey Ugwu, który oczywiście debiutem nie jest.

Wystawa nosi taki sam tytuł – „Pielgrzymki polskie” – jak album fotograficzny, który na 25-lecie pontyfikatu ofiarował jednemu w swoim rodzaju papieżowi, Janowi Pawłowi II, jedyny w swoim rodzaju fotografik Adam Bujak. W kościele św. Jana można będzie obejrzeć jego 100 wielkoformatowych fotografii, oddających klimaty papieskich wizyt w ponad pięćdziesięciu



miastach i sanktuariach polskich (album zawiera ich ponad 400).

Podczas dzisiejszego wernisażu wystąpi zespół Diakonia Muzyczna „Jezus żyje”, którego kierownikiem muzycznym jest Cezary Paciorek, coniedzielnym „organista” w świętym Janie. Organizatorami wystawy w Gdańsku są Nadbałtyckie Centrum Kultury oraz Katolickie Centrum

Kultury w Krakowie i Wydawnictwo BIAŁY KRUK.

Wystawa będzie czynna do 31 marca w gdańskim kościele św. Jana, ul. Świętojańska 50, w godz. 10-17. Wstęp: 5 i 3 zł. Można będzie też tam nabyć album Adama Bujaka „Pielgrzymki polskie”, w cenie ok. 90 zł.

Wernisaż dziś o godz. 18. Wstęp wolny.

Tadeusz Skutnik

Gdynia. „Natura i Życie” w YMCE Pod znakiem run



Organizatorką spotkań „Natura i Życie” jest Monika Dymek (z lewej).

Fot. Adam Wierzbowski

Gwiazdą najbliższych Bałtyckich Spotkań i Targów „Natura i Życie” będą... run. Kilka stoisk będzie bowiem poświęconych temu najstarszemu pismu północnoeuropejskiemu, którym posługiwały się plemiona germańskie. O runach opowiadać będzie także na wykładach Dariusz Chereziński.

Wśród innych gości pojawią się m.in.: Maria Wolniak z Wrocławia, nazywana lekarzem duszy-chotera-peutą, Janina Zawadzka (bio-

terapia), dr Stanisław Adamczyk, cudotwórca kręgosłupa oraz dr Janusz Andrusiak z Bałtyckiego Centrum Zdrowia. Dr Janusz Szeluga opowie o medycynie ducha z punktu widzenia medycyny oficjalnej, Barbara Miedziak zaproponuje naturalne kosmetyki, a Michał Sotop-Łożński – zestaw ziół do odchudzania.

Targi „Natura i Życie”. Piątek-niedziela, godz. 10-19. Polska YMCA, Gdynia, ul. Żeromskiego 26. Bilety: 5 i 1 zł. (mok)

Gdańsk. Wygraj bilety na „Sie Kochamy”

Trójkąt gwiazd dla wybranych

Organizatorzy zapewniali, że będzie to wyjątkowy wieczór.

Na zamknięty spektakl komedii „Sie Kochamy” Muraya Schisgala zaprasza

Bank Millennium PRESTIGE.

W obsadzie warszawskiego przedstawienia znalazły się same gwiazdy, występują Joanna Trzeciecka, Wojciech Malajka i Zbigniew Zamachowski.

O czym jest sztuka? O zabawnym trójkacie małżeńskim. Mąż próbuje wysłać swoje go przyjaciela

z własną żoną. A potem próbuje rozpaczyliwie małżonkę odzyskać...

Spektakl wyreżyserowała Ewa Mirowska, muzyka jest dziełem Zbigniewa Zamachowskiego.

Po przedstawieniu we foyer odbędzie się bankiet, dodatkową atrakcją będzie wystawa biżuterii.

Sroda, godz. 18.30. Teatr Wybrzeże, Targ Węglowy. Spektakl jest zamknięty dla szerokiej publiczności, ale my mamy dla Was 5 podwójnych zaproszeń na „Sie Kochamy”. Dzwoncie do nas dzisiaj o godz. 12 pod nr 301-27-61. (ma)

Joanna Trzeciecka, jedna z gwiazd „Sie Kochamy”. - Fot. KAPPA



Gdynia. W Uchu Ostre party

Dźwięki z gatunku: grunge, hardcore oraz numetal będą tematem przewodnim dzisiejszej imprezy „Alternative Party”. Usłyszymy utwory takich zespołów jak: Alice in Chains, Pearl Jam, Illusion czy NIN.

Dzisiaj, godz. 20. Klub Muzyczny Ucho, Gdynia, ul. Św. Piotra 2, tel. 782-29-69.

Wstęp wolny. (a.a.)

Gdańsk. Koncert Kuśka Brothers Punk plus disco-polo

Zespół Kuśka Brothers powstał w 1995 roku. Początkowo funkcjonował jako duet akustyczny później nastąpiły liczne zmiany, zarówno osobowe jak i stylistyczne. Najpierw Kuśka zabierała się za piosenkę studencką, by niedługo potem rozpocząć działalność jako chór szantowy. Obecnie piątka muzyków: Kudłaty (gitara basowa), Waldek Złefarski (śpiew), Paweł Grzywacz (perkusja), Marcin Pacholski (gitara) oraz Cezary Ozga są pieściami twórczości oryginalnej. Łączą najrozmaitsze konwencje muzyczne – grają skoczno punk rocka, odważnie łącząc go z tradycjami disco-polo i piosenką harserską.

Dzisiaj, godz. 21. AK PG Kwadratowa, Gdańsk, ul. Siedliska 4, tel. 347-12-10. Bilety: 5 i 3 zł. (a.a.)

Gdańsk. Spotkanie austriacko-polskie Jutro prelekcja

W środę w czytelni biblioteki wojewódzkiej wygłoszona zostanie prelekcja „Ossiach, Austria – miejsce wiecznego spoczynku króla Polski Bolesława II Śmiałego”. Na spotkanie zaprasza gdański oddział Towarzystwa Polsko-Austriackiego.

Sroda, godz. 17. Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Gdańsk, Targ Rakowy 5/6 (czytelnia, I p.). (ma)

WAŻNE TELEFONY

TAXI
DAJAN Taxi zaprasza. Korzystajcie z naszych taksówek. Rabat. 0800-197-797, 96-28

POSIŁKI NA TELEFON
Catering - tanie posiłki dowozimy. 554-30-30
KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej, 301-41-46

RÓŻNE

Pomoc drogowa 661-77-47

661-60-76, 96-31

Weterynaryjne wizyty domowe, całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk Wrzeszcz

Partyzantów 27

- całodobowe usługi pogrzebowe,

345-12-99, 341-30-02;

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie

Przedsiębiorstwo Zieleni)

Gdańsk-Wrzeszcz,

Partyzantów 76

- całodobowe usługi

- własna chłodnia

- ZAKŁAD KREMACJI

- przewóz zwłok

- 341-73-35, 341-20-71

0601-84-66-16

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syriusz - całodobowo, chłodnia,

Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,

Jaskółcza 3, tel. 305-56-37,

przewozy zwłok całodobowo

SOPOT

Andrzej Kolbek, Sopockie Centrum Pogrzebowe, Sopot, Niepodległości 804A, 550-68-70 całodobowo.

Anubis! Gizela Zdyń, całodobowo, 555-07-31 Sopot, ul. Abrahama 27

Biuro OBOL
posługa kompleksowa - najtaniej negocjujemy ceny
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot, własna chłodnia, całodobowo 551-03-50, 0609-06-09-65

GDYNIA

Chejron, dyżur całodobowo, Witomilska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo, 622-51-41, 660-62-64

Dal, Kack, całodobowo, bezgotówkowo, 664-83-61

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gdynia

660-89-50, 679-13-08

całodobowo, przewozy, chłodnia, bezgotówkowe rozliczanie kosztów

Jedził chcesz zamieścić ogłoszenie w tej rubryce zadzwoń tel. 30-03-216, 660-65-16

KINO

Godzina	Tytuł	Godzina
10, 13, 45	Kubus i Hefalumpy	10, 13, 45
11, 30, 20, 30	Poznaj moich rodziców	11, 30, 20, 30
15, 15	Ray	15, 15
18	Za wszelką cenę	18
14, 45	Pran od mągli	14, 45
16, 30	Niewygodny	16, 30
18, 40	Kortezky	18, 40
20, 35	Lawendowe wązgi	20, 35
14, 20, 15	Dzienniki motocyklowe	14, 20, 15
16, 30	Milko na żądanie	16, 30
18	Vera Drake	18
17, 45	Vera Drake	17, 45
20	Kalina cmentarna	20
14	Czasem słońce, czasem deszcz	14
18	Poznaj moich rodziców	18
20, 20	Za wszelką cenę	20, 20
16	Lawendowe wązgi	16
18	Dzienniki motocyklowe	18
20, 30	Vera Drake	20, 30

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,

ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Godzina	Tytuł	Godzina
17, 19, 30, 22	Pila	17, 19, 30, 22
15, 45, 18, 20, 15, 22, 30	Po zachodzie słońca	15, 45, 18, 20, 15, 22, 30
11, 15, 14, 45, 18, 15, 21, 45	Aviator	11, 15, 14, 45, 18, 15, 21, 45
13, 45, 18, 10, 21	Za wszelką cenę	13, 45, 18, 10, 21
12, 14, 30, 17, 15, 19, 45, 22, 15	Poznaj moich rodziców	12, 14, 30, 17, 15, 19, 45, 22, 15
16, 30, 19, 21, 30	Zatańcz ze mną	16, 30, 19, 21, 30
10, 30, 16, 21, 15	Bardzo długie zaryczyny	10, 30, 16, 21, 15
10, 15, 12, 15, 14, 15	Lucky Luke	10, 15, 12, 15, 14, 15
12, 30, 15, 15	Bezdroża	12, 30, 15, 15
13, 40, 18, 45	Marzyciel	13, 40, 18, 45
16, 45, 22, 10	Blizze	16, 45, 22, 10
11, 19, 15	Skarb narodów	11, 19, 15
10, 11, 45, 13, 30, 15, 30	Kubus i Hefalumpy	10, 11, 45, 13, 30, 15, 30
10, 45, 13, 15	Lemony Snicket - Seria niefortunnnych zdarzeń	10, 45, 13, 15
10, 10	Iniemamocni	10, 10

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-nied. - 18 zł
■ student, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-nied. - 15 zł
■ grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

TEATR

Godzina/Cena	Tytuł	Godzina
11	101 dalmatyńczyków	11
12/12 zł	O krasnoludkach i sierotce Marysi	12/12 zł
11	Baletowa paczka	11
11	proba odtworzenia "Intyngli Amora"	11

Kino. Życie Alfreda Kinseya na ekranie Seksualny skandal



Role główne w filmie zagraли Liam Neeson i Laura Linney.

Film „Kinsey” to historia życia Alfreda Kinseya (w tej roli Liam Neeson) - jednego z najbardziej kontrowersyjnych badaczy ludzkich zachowań seksualnych. Był on biologiem z wykształcenia, przez 10 lat prowadził badania na grupie 11 tysięcy osób. W roku 1948 oraz 1953 opublikowany został Raport Kinseya. Podsta-

wową tezę badacza było to, iż deklarowane zachowania seksualne znacznie różnią się od rzeczywistych. Raport naukowca stał się skandalem...

Dramat wyreżyserowany przez Billa Condona wchodzi na nasze ekrany w piątek. Dzisiaj w Multikino odbędzie się pokaz przedpremierowy (godz. 20.45).

(ma)

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Godzina	Tytuł	Godzina
20, 45	Kinsey	20, 45
11, 45	Pisja	11, 45
15, 15, 17, 30, 19, 45, 22	Pila	15, 15, 17, 30, 19, 45, 22
10, 30, 12, 45, 15, 17, 15, 19, 30, 21, 45	Po zachodzie słońca	10, 30, 12, 45, 15, 17, 15, 19, 30, 21, 45
9, 30, 13, 16, 30, 19, 20	Aviator	9, 30, 13, 16, 30, 19, 20
13, 45	Bardzo długie zaryczyny	13, 45
16, 30	Bezdroża	16, 30
14, 15, 19	Blizze	14, 15, 19
9, 15, 11, 30, 16, 45	Elektra	9, 15, 11, 30, 16, 45
9, 45, 12, 21, 15	Marzyciel	9, 45, 12, 21, 15
13, 30, 16, 18, 30, 21	Poznaj moich rodziców	13, 30, 16, 18, 30, 21
15, 15, 18, 20, 45	Skarb narodów	15, 15, 18, 20, 45
18, 20, 22	Kłątwa	18, 20, 22
12, 15, 14, 45, 17, 19, 15, 21, 30	Zatańcz ze mną	12, 15, 14, 45, 17, 19, 15, 21, 30
14, 30, 17, 30, 20, 30	Za wszelką cenę	14, 30, 17, 30, 20, 30
10	Ekspres polany	10
10, 45	Iniemamocni	10, 45
9, 15, 11, 12, 45, 14, 30, 16, 15	Kubus i Hefalumpy	9, 15, 11, 12, 45, 14, 30, 16, 15
10, 30, 13	Lemony Snicket - Seria niefortunnnych zdarzeń	10, 30, 13
9, 11, 15, 13, 15	Lucky Luke	9, 11, 15, 13, 15

■ pon.-czw. - 14 zł

■ pt. do godz. 17 - 14 zł

■ pt. do godz. 17 - 17 zł

■ sob., nied. i dni świąteczne - 17 zł

■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł

■ poranki dla dzieci (sob., nied. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
■ Multikino - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 8.45

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk

Godzina	Tytuł	Godzina
11, 15, 17, 30, 20	Dzienniki motocyklowe	11, 15, 17, 30, 20
12, 18, 30, 20, 30	Pila	12, 18, 30, 20, 30
12, 30, 17, 19	Po zachodzie słońca	12, 30, 17, 19
21	Wersja ostateczna	21
11, 30, 13, 14, 30, 16	Kubus i Hefalumpy	11, 30, 13, 14, 30, 16
9, 45, 11, 13, 14, 15, 16, 15, 17, 30, 19, 30, 20, 45	Aviator	9, 45, 11, 13, 14, 15, 16, 15, 17, 30, 19, 30, 20, 45
14, 30	Bardzo długie zaryczyny	14, 30
12, 30, 20	Za wszelką cenę	12, 30, 20
13, 30, 14, 45, 16, 18, 15, 20, 30	Poznaj moich rodziców	13, 30, 14, 45, 16, 18, 15, 20, 30
13, 30, 15, 45, 18, 20, 15	Zatańcz ze mną	13, 30, 15, 45, 18, 20, 15
11, 15	Lucky Luke	11, 15
16, 30	Marzyciel	16, 30
14	Skarb narodów	14
10, 30, 13	Lemony Snicket - Seria niefortunnnych zdarzeń	10, 30, 13

■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk

ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Godzina	Tytuł	Godzina
12, 15, 17, 15, 19, 30, 21, 45	Pila	12, 15, 17, 15, 19, 30, 21, 45
10, 15, 19, 21, 30	Dzienniki motocyklowe	10, 15, 19, 21, 30
10, 14, 15, 18, 30, 20, 30, 22, 30	Po zachodzie słońca	10, 14, 15, 18, 30, 20, 30, 22, 30
13, 45, 17, 18, 20, 15	Aviator	13, 45, 17, 18, 20, 15
15, 18, 15	Za wszelką cenę	15, 18, 15
13	Elektra	13
12, 45, 17, 19, 15, 21, 45	Zatańcz ze mną	12, 45, 17, 19, 15, 21, 45
14, 30	Bardzo długie zaryczyny	14, 30
10, 30, 12, 45, 15, 15, 17, 45, 20, 22, 15	Poznaj moich rodziców	10, 30, 12, 45, 15, 15, 17, 45, 20, 22, 15
11, 30, 13, 30	Lucky Luke	11, 30, 13, 30
12, 16, 15	Marzyciel	12, 16, 15
21, 15	Bezdroża	21, 15
11, 12, 30, 14, 15, 30, 17, 30	Kubus i Hefalumpy	11, 12, 30, 14, 15, 30, 17, 30
10, 45	Blade - Mroczna Trójka	10, 45
15, 45, 21	Skarb narodów	15, 45, 21
10	Lemony Snicket - Seria niefortunnnych zdarzeń	10
11, 15	Iniemamocni	11, 15

■ normalne

(pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł

(pt. do godz. 17 i sob.-nied.) - 18 zł

■ ulgowe

dzieci do lat 12 - 13 zł

studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17)

■ 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-nied.)
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

JESTEŚ W POTRZEBIE

TELEFONY ALARMOWE
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39, Policja 997, Straż Miejska 986, Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Weterynaryjne 983, Pogotowie Energetyczne 991, Pogotowie Ciepłownicze 993, Pogotowie Gazowe 992, Pogotowie Techniczne 995, Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie Drogowe 954 i 981

CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO WOJEWODY tel. 307-72-04

POSZUKUJAWCZE OCHOTNICZE POGOTOWIE RATUNKOWE (szukają zaginionych bezpłatnie) tel. 693-519-431; 504-232-039

PGOTOWIA RATUNKOWE
■ GDAŃSK - Wrzeszcz, ul. Orzeszkowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa, tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.

■ GDYNIA - ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 620 00 01, 620 00 02. Cała doba, ul. Białowieska 1, tel. 625-05-93, 625-19-99. Cała doba
■ SOPOT - ul. Bolesława Chrobrego 10, tel. 551-11-56, 551-18-92

DYŻURY SZPITALI

■ GDAŃSK - Klinika Chirurgii AMG, ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, Klinika Chorób Oczu AM, ul. Dębinki 7, tel. 341 74 93, Szpital Specjalistyczny św. Wojciecha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspa tel. 768 45 00, oddz. ratunkowy tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Kopernika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Polanki 117, tel. 552 63 18
■ GDYNIA - Szpital Miejski, ul. Wójta Radtkego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00, Szpital Morski, ul. Powstańca Styczniowego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Powstańca Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11

■ DYŻURY CAŁODOBOWE
PORADNIKI CHIRURGICZNYCH
■ GDAŃSK - ZOZ dla Szkół Wyższych, al. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59

■ GDYNIA - Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego, ul. Żwirki i Wigury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06
■ SOPOT - Centrum Medyczne SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551 32 51, 551 10 70 po g. 19

■ DYŻURY CAŁODOBOWE
APTEK
■ GDAŃSK - Apteka Dyżurna, Gdańsk, ul. Kołobrzaska 32, REAL, tel. 511-85-58, 511-88-99; Apteka Nowum, Gdańsk, ul. Opolska 3, tel. 556-38-22; Apteka przy Arctowskiego - Morena, codziennie 8.00-22.00, niedziela, święta. Dowóz leków, 058/345-74-17

■ GDYNIA - Apteka Dyżurna, Gdynia, Pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94, 620-58-58

■ POLICJA
■ Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21, Kom. Miejska, Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Niepodległości 736, tel. 551 00 21

■ INF. PKS
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna codziennie w godz. 6.30-18.30; Gdynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

■ INF. PKP 24 GODZ.
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60, 328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot - tel. 551-00-31, 94-36

■ INF. LOT
0801 300 952 - informacja, rezerwacja, (prywatnie); 0801 300 953 - informacja, rezerwacja (służbowe)

■ INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.
0 801 174 194 informacja o godzinach jazdy autobusów i trolejbusów

Zamów ogłoszenie drobne przez internet!


gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNecie

314302A



PRACA

EXPEDIENTKĘ w sklepie mięsny na Chmielu tel. kontaktowy, (0-58) 682-89-18

ZATRUDNIĘ

EXPEDIENTKĘ zatrudni Sklep Spożywczy, (0-58) 343-27-97

7 osób do promocji, sprzedaży, 250... - 500... tygodniowo, 301-32-72, 301-02-33

ANKIETERÓW z praktyką/ bez: 2 tys. zł + zamiejscowym z kwadransowaniem, (0-58) 662-20-45

BARMANI, kelnerki, viva@vivacub.pl

BLACHARZA samochodowego, 522-11-11

DRUKARNIA Modena zatrudni: pomocnika maszynisty offsetowego. Wymagane doświadczenie zawodowe. Proszę o przesłanie CV i listu motywacyjnego. Fax: 621-44-12 w. 112 lub e-mail: modena@modena.com.pl

EXPEDIENTKĘ do sklepu spożywczego, doświadczenie, aktywne, badania, Gdańsk, (0-58) 761-80-20

ELEKTRYKÓW i teleinżynierów zatrudni, 324-99-81, 324-99-92

ELEKTRYKÓW na kontenerowce, atrakcyjne wynagrodzenie, 661-90-16

HANDLOWCÓW z samochodem osobowym tel., (0-58) 346-15-68

HOSSESY do 35 lat do reklamy i promocji kosmetyki białej pełen etat 1600, (0-58) 663-83-87

Pracowników ochrony z licencją I lub II stopnia z Trójmiasta i okolic poszukuje: MPJA, INCYNTY POLSKA Sp. z o.o. Adres: Osiedle 61-000 Gdynia, ul. Spółna 6, tel. (58) 662-76-11

KELNERKI do pracy zatrudni Klub Pokład-Zielona Tawerna. Wysokie zarobki. CV przesyłać na e-mail: arek@poklad.pl, tel. 0-684-486-192 lub osobiscie Zielona Tawerna, Pokład, Skwer Kościuszki Gdynia

KIEROWCĘ prawo jazdy C+E, teren kraju, doświadczenie, świadectwo kwalifikacji, 0-605-685-872

KIEROWCĘ kat. B, C, 23-35 lat, 683-78-69, 0602-229-263

KONSULTANTKI Avon, (0-58) 302-89-89, 0-501-311-281

KRAWCOWE z doświadczeniem do prostego szycia firan i zasłon. Zapewniamy stałe zatrudnienie, wynagrodzenie + prowizję. Oferty prosimy kierować na adres: ul. Partyzancka 45, 80-254 Gdańsk lub e-mail: deczka@fest.pl 346-04-62 lub 0605-390-490

MONTERÓW nurociągów-kabli, ślusarzy-sprawczych okrywkowych, „Ruroseal”, Gdańsk Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

MONTERÓW rusztowań-zwieszających z uprawnieniami na stałe zatrudni, 0-602-54-655

OPERATORA koparki „Caterpillar” (do 30 lat), 676-01-55

KRAWCOWE, szwaczki zatrudni 554-52-39, 0602-727-685

KROJĄCY skór - osoba niepełnosprawna, Rumia, (0-58) 771-34-70 w godz. 9-14

KUCHARZA z doświadczeniem od zaraz w Oliwie na stałe. Tel. (058)554-25-41, po 20.00

LAKIERNIKA samochodowego, 0501-777-390

MAGISTRA Farmacji w Aptece w Gdańsku, 0501-11-78-78

MENEDŻERA oraz trenerów do tworzonego oddziału firmy. Wymagane doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej, tel. (012)632-02-32

MONTERÓW nurociągów-kabli, ślusarzy-sprawczych okrywkowych, „Ruroseal”, Gdańsk Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

MONTERÓW rusztowań-zwieszających z uprawnieniami na stałe zatrudni, 0-602-54-655

OPERATORA koparki „Caterpillar” (do 30 lat), 676-01-55

PRAWNIKA, radcę prawnego, adwokata (może być po studiach, bez aplikacji) na bardzo dobrych warunkach zatrudni spółka z Gdańska do działu prawnego: C.V. prosimy przesłać na adres e-mail: gg@wp.pl oraz na nr faxu: 0587007-50-30

PROJEKTANTA - Handlowca wymagana obsługa komputera, a zwłaszcza konieczna biegła znajomość programów Auto Cad, Corel, języka niemieckiego lub angielskiego oraz kompleksowa obsługa urządzeń biurowych, (58)554-92-66

SPAWACZY w ostroie argonu poszukuje stolnicą jachtową, tel. 683-28-57 od 9.00 - 15.00

STOLARZ - osoba niepełnosprawna, Rumia, (0-58) 771-34-70 w godz. 9-14

TAPICER - osoba niepełnosprawna, Rumia, (0-58) 771-34-70 w godz. 9-14

TECHNIKA Farmacji w Aptece w Gdańsku, 0601/61-48-34

AGENCJA handlowo-usługowa, dział handlowy i administracja oraz hurtownia, przeszkoli i zatrudni na stałe asystentów handlowców, handlowców, fakturzystów (do 35 lat) 524-06-72, 524-06-73

DO prowadzenia pracy z praktyką zatrudni Firma Odzieżowa, 343-10-49

DODATKOWA praca, 0601-124-124

EMERYTA, Parking-Orunia Główna-Sirak, 0506/150-835

FHU Firma z tradycjami zatrudni od zaraz do biura obsługi klienta i hurtowni młode, energiczne osoby do 35 lat (1700z/ netto) Tel. 661-10-56, 661-24-77

HURTOWNIA Materiałów Budowlanych „Broker” zatrudni w Gdańsku: fakturzystę i kierowcę kat. CE + świadectwo kwalifikacji, (0-58)521-91-23. W Świątyni przemaksowania magazynowej i przedstawiciela handlowego (0-58)691-01-17

NOWA firma handlowo-usługowa zatrudni osoby na stanowiska umysłowe i fizyczne na stałe, tel. (0-58) 345-99-10

OSOBĘ do prowadzenia magazynu, z doświadczeniem, uprawnienia na wózki widłowe, wykształcenie średnie, obsługa komputera, niepalący, wiek 25-35 lat, do współpracy, tel. 682-33-15 wew. 108

PRACA dodatkowa. Roznosiciele gazet zamieszkałych w Gdyni Wolno osiedle Leśniczówka zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00 - 7.00. Zgłoszenia telefonicznie: 28.02 - 07.03.2005 w godz. 10.00 - 12.00, tel. 300-36-07

PRACA dodatkowa. Roznosiciele gazet zamieszkałych w Gdyni Wolno osiedle Leśniczówka zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00 - 7.00. Zgłoszenia telefonicznie: 28.02 - 07.03.2005 w godz. 10.00 - 12.00, tel. 300-36-07

PRACA dodatkowa. Roznosiciele gazet zamieszkałych w Gdyni Wolno osiedle Leśniczówka zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00 - 7.00. Zgłoszenia telefonicznie: 28.02 - 07.03.2005 w godz. 10.00 - 12.00, tel. 300-36-07

PRACA dodatkowa. Roznosiciele gazet zamieszkałych w Gdyni Wolno osiedle Leśniczówka zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00 - 7.00. Zgłoszenia telefonicznie: 28.02 - 07.03.2005 w godz. 10.00 - 12.00, tel. 300-36-07

PRACA na stałe: firma handlowa z tradycjami zatrudni handlowców na pełen etat: bezpłatne szkolenie, atrakcyjne wynagrodzenie 1.600 zł/ m-c Tel. 661-10-56, 661-24-77

PRACA, wymagane średnie wykształcenie, 621-10-32

PRACOWNIKA do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

ROZNOŚCIELI prasy miejskich gazet na ul. Chopina, Kartowicza, Żelazskiego i okolic w Gdańsku-zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00 - 7.00. Zgłoszenia telefonicznie: 28.02 - 07.03.2005 w godz. 10.00 - 12.00, tel. 300-36-07

ROZNOŚCIELI prasy miejskich gazet na ul. Chopina, Kartowicza, Żelazskiego i okolic w Gdańsku-zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00 - 7.00. Zgłoszenia telefonicznie: 28.02 - 07.03.2005 w godz. 10.00 - 12.00, tel. 300-36-07

ROZNOŚCIELI prasy miejskich gazet na ul. Chopina, Kartowicza, Żelazskiego i okolic w Gdańsku-zatrudni Biuro Prenumeraty Prasy Bałtyckiej. Oferujemy pracę w godz. 4.00 - 7.00. Zgłoszenia telefonicznie: 28.02 - 07.03.2005 w godz. 10.00 - 12.00, tel. 300-36-07

TELE 2, 341-70-51

WYDAWNICTWO zleci przepisywanie, 0-506-117-169

ZATRUDNIĘ brukarzy, Gdańsk ul. Chrobrego 76, (0-58) 341-16-27, 0-607-316-061

ZATRUDNIĘ pracowników z grupą inwalidów w Gdańsku Kokoszkach do obsługi wynarok tel. 522-37-37 w godz. 9.00-13.00

INNE

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

PRACOWNIK do Nadzoru oraz Konstruktora w branży okrojowej, znajomość j. angielskiego, wiek do 45, Gdańsk, Marynarki Polskiej 59, 342-19-91

BIZNES

LICENCJONOWANE biuro, doradztwo, księgowość, 620-80-30

DOTAGIE inwestycyjne, 0605-826-428

BIURA RACHUNKOWE

USŁUGI rachunkowe- pełen zakres. Doradztwo, licencja MF. Sopot 550-00-33, 555-09-07

KREDYTY „Na Wczoraj”, (0-58) 305-18-29

ALFIN Biuro Rachunkowe, 620-67-02, alfin@alfin.pl

KREDYTY 0502/097-114 520-33-99

KREDYTY 0502/097-114 520-33-99

BIURO licencjonowane, doradztwo, księgowość, 620-95-18

100.000. Bez zabezpieczeń, 660-63-41

KREDYTY do firm. Budowlane. Hipoteczne. Konsolidacyjne. Najtaniej! Najszybciej! 058/345-19-55

BIURO rachunkowe, doradztwo EFEKT, 699-29-50

DOBRY kredyt, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-96-66

KREDYTY gotówkowe- byskawiczne, wszyscy, 0-509-680-154

BIURO rachunkowe, doradztwo EFEKT, 699-29-50

DOBRY kredyt, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-96-66

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

INTERNETOWE biuro rachunkowe www.partnerzy.net

DOBRY kredyt, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-96-66

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

INTERNETOWE biuro rachunkowe www.partnerzy.net

DOBRY kredyt, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-96-66

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

INTERNETOWE biuro rachunkowe www.partnerzy.net

DOBRY kredyt, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-96-66

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

INTERNETOWE biuro rachunkowe www.partnerzy.net

DOBRY kredyt, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-96-66

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

INTERNETOWE biuro rachunkowe www.partnerzy.net

DOBRY kredyt, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-96-66

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

INTERNETOWE biuro rachunkowe www.partnerzy.net

DOBRY kredyt, Gdynia, Świętojańska 51, (0-58) 620-96-66

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

INTERNETOWE biuro rachunkowe www.partnerzy.net

BIZNES

KREDYTY gotówkowe, hipoteczne, konsolidacyjne, samochodowe, minimum formalności. Decyzja 2 godziny, bez zgody współzaimownika, bez poręczycieli. Gdynia 620-98-71, 620-11-04, Gdańsk 524-31-37, 524-31-38

KREDYTY gotówkowe- byskawiczne, wszyscy, 0-509-680-154

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez poręczycieli- zatrudnieni, emeryci, renciści, również zadłużeni. Decyzja 1 godz., (0-58) 344-90-46, 0-509-864-032

KREDYTY gotówkowe- hipoteczne, bez por

gratka.pl
OGŁOSZENIA W INTERNecie

USŁUGI

EEI GI

6/8-77-03

SKRADZIO

ka narodziła 069

EXPRESS- nauka
kategorie A, B

100

Agent celny.
345-73-11 341

KURSY prawa
Rek-K
Wrzeszcz
520-19-

MAXEL prawo
osobowe, ciężka
MAN autobus
przyczepa
0591244

1

Pravo Jazd
058/553-23

NAUKA jazdy.

OBRÓT, zarząd

346-03-11, 341-

ODDK, K
kadrowo- plac
samodzielny i g

skuteczne
załatwianie
reklamacji.

Excel, VAT od po
BHP.
(0 50) 554 2

Piłka nożna. Arka Gdynia Cup 2005

Górą Młode Wilczki

Trzeci i ostatni w tym roku turniej piłki nożnej hali zorganizował MKZS Arka Gdynia. Tym razem rywalizowały drużyny 13-letnich futbolistów, a patronat nad imprezą sprawował prezydent Gdyni Wojciech Szczurek i były reprezentant Polski, znakomity niegdyś piłkarz żółto-niebieskich Janusz Kupciewicz.

Początkowo grano w dwóch 8-zespołowych grupach. Dobre wrażenie sprawiali młodzi piłkarze Arki I, zwani - od nazwiska trenera Roberta Wilczyńskiego - „Młodymi Wilczkami”. Właśnie oni odnieśli najwyższe zwycięstwo w spotkaniach grupowych, pokonując Agrykolę I Warszawy aż 12:1. Podobają się także w tej fazie rozgrywek zespoły Cracovii, Lecha Poznań i TSG SPORChovel 1881. Ta ostatnia, niemiecka drużyna, jest filialną szkółką Borussia Dortmund. Bardzo ciekawie były mecze półfinałowe. Arka pokonała Olimpię Elbląg 2:1, a Lech Poznań wygrał z TSG SPORChovel 1:0. Zatem finał zaprzeczających klubów Arki i Lecha. To był mecz godny decydujących rozstrzygnięć. Dobry poziom, dużo walki i... remis 2:2. O zwycięstwie w turnieju decydowały więc rzuty karne. Tu lepsza 2:1 okazała się Arka, a dodatkowe powody do zadowolenia miał jej bramkarz



Ostro walczone w finałowym mecz Arka - Lech. Z nr 19 Mateusz Jaworowski z Arki.

Przemysław Kortas, który obronił jeden ze strzałów. „Młode Wilczki” okazały się więc najlepsze, robiąc sobie prezent na 5-lecie istnienia drużyny. Gratulujemy!

Arka I Gdynia: Kortas, Drzewiecki - Modelski, Kleiser, Pionk, Frymark, Bukowski, Ludwik, Binek, Palkowski, Cenar, Jaworowski.

- Jestem bardzo zadowolony - powiedział trener Wil-

czyński - z gra swoich piłkarzy. Szczególnie od fazy ćwierćfinałowej turniej stał na dobrym poziomie, więc nasz końcowy sukces tym bardziej cieszy. Chcę podziękować za-

wodnikom, ale także sponsorom z firm Port Gdynia, Radzi-Gol, Niko, Haier i BG oraz rodzicom moich zawodników, bo dzięki ich pomocy ten turniej mógł się odbyć. (jaw)

Końcowa klasyfikacja

1. Arka I Gdynia, 2. Lech Poznań, 3. Olimpia Elbląg, 4. TSG 1881, 5. Polonia Gdańsk, 6. Cracovia, 7. Gedania, 8. UKS Cisowa, 9. Agrikola I Warszawa, 10. Bałtyk Gdynia, 11. Polonia Pasiek, 12. Cartusia, 13. Gedania II, 14. Arka 93, 15. Agrikola II, 16. Arka II

Futsal. Trójmiejska Liga Halowa Zwycięska Sjesta

Przed tygodniem zakończył się rozgrywek Superligi. W miniony weekend finiszowała pierwsza liga Trójmiejskiej Ligi Halowej w piłce nożnej pięciopalcowej. W ostatnim meczu Restauracja Sjesta - dzięki bardzo dobrej grze Mariusza Malinowskiego - pokonała Super Team 3:2 i wygrała ligę. Do Super-

ligi awansowały obydwie te drużyny.

Najlepszą piątką pierwszej ligi to: Maciej Dobrowolski (Rodex) - Bartosz Olszewski (Center Mot), Jarosław Cieślinski (Martini Sport), Grzegorz Musiak (Super Team), Marcin Kwiecień (Restauracja Sjesta). Królem strzelców rozgrywek został Kwiecień, który zdobył 28 goli. (stan)

Wyniki i tabela

■ Rodex Gdańsk - Terna 2:4 (0:1). Bramki: Jacek Sokolowski (14, 29) - Dariusz Borkowski (21, 27), Paweł Majewski (35, 36).
■ Center Mot - ZTS Poczta Polska 4:1 (3:0). Bramki: Andrzej Leyk (10, 18), Sebastian Michalkiewicz (13), Przemysław Kowalczyk (25) - Daniel Jaszczyk (26).
■ Martini Sport - Hotel Abak 8:6 (4:2). Bramki: Tomasz Łepkowski (6, 15, 26, 34, 35), Michał Gazarkiewicz (10, 32), Grzegorz Dziadek (7) - Paweł Kołc (9, 18), Ja-

nusz Łazarski (25, 31), Łukasz Witke (35), Arkadiusz Nasierowski (39).
■ Super Team - Restauracja Sjesta 2:3 (1:1). Bramki: Adam Piasecki (3), Adam Meloch (28) - Mariusz Malinowski (8, 37), Grzegorz Grzegorzczak (23).
1. Sjesta 14 28 85-57
2. Super Team 14 26 60-40
3. Center Mot 14 25 50-45
4. Terna 14 22 51-55
5. Martini 14 20 53-70
6. Hotel Abak 14 19 57-55
7. Rodex 14 11 38-55
8. ZTS Poczta 14 9 38-55

Piłka ręczna. W II lidze

I po awansie

Drugoligowy piłkarz ręczny AZS Politechnika Gdańska przeżył dwa ostatnie mecze i stracił szansę na awans. Po porażce w zaległych derbach z rezerwami SMS Gdańsk 36:37, w miniony weekend uległ w Czersku Borowiakowi 22:29 (12:12).

AZS Politechnika: Lewicki - Bogdanowicz 1 bramka, Licznarski 2, Dobosz, Siodelski 4, Radzimiński 1, Wierczkowski 1, Wiśniewski 7, M. Zuzanski, Markiewicz 2, Krzyżak 1, Kościński 2, Hołowacz 1.

W szeregach AZS po raz kolejny nie wystąpił filar obrony Krzysztof Młynarek, który z powodzeniem radził sobie także na środku rozegrania. Do tego po przebytej grypie na parkiet wybiegli

Marcin Siodelski i Piotr Bogdanowicz.

Gdańszczanie dobrze radzili sobie do 45 min, kiedy jeszcze remisowali 17:17. Później zabrakło im sił. Gospodarze zwyciężyli 36:37, że mogą sprawić niespodziankę i poszli za ciosem. (m)

Wyniki i tabela

MKS Brodnica - Cuiavia Inowrocław 35:37, Borowiak Czersk - AZS Politechnika Gdańsk 29:22, SMS II Gdańsk - MKS Grudziądz 46:11; zaległy AZS Politechnika - SMS II 36:37. Pauzowały: BKPR Bydgoszcz i Hetman Gniew.
1. Cuiavia 10 18 337-288
2. SMS II 11 16 381-288
3. Hetman 10 16 377-284
4. AZS Politechnika 10 12 325-300
5. BKPR 9 8 256-280
6. MKS Brodnica 9 5 288-307
7. Borowiak 11 5 276-331
8. Grudziądz 10 0 228-390

Sopot. Bilard Udana impreza

Wsopotckim klubie bilardowym Trefl zakończył się pierwszy z cyklu pięciu eliminacyjnych turniejów do Mistrzostw Polski Amatorów. Imprezę należy uznać za bardzo udaną. Uczestniczyło 32 zawodników w różnym wieku i o różnym poziomie umiejętności.

Ostatecznie zwyciężył młody Paweł Kapczyński, pokonując w finale Andrzeja Jeszke 5:3. Na trzecim miejscu uplasowali się - ex aequo - Adrian Michalak i Michał Sadiłowski. Z kolei na pozycjach 5-8 sklasyfikowani zostali: Andrzej Dembek, Tomasz Korenkiewicz, Robert Lech i Krzysztof Rydzewski. Drugi turniej planowany jest na przełomie marca i kwietnia. (kast)

Siatkówka. Ćwierćfinał mistrzostw Polski juniorek Energa Gedania gra dalej

Udanie dla gdańskich juniorek zakończył się ćwierćfinał mistrzostw Polski w siatkówce. Gopodynie turnieju, Energa Gedania, zajęły drugie miejsce. Rywalizacja toczyła się pomiędzy czterema zespołami i trwała trzy dni.

Jako pierwsze awans zapewniły sobie zawodniczki Sokoła Mogilno, wygrywając dwa spotkania. Dla siatkarek Gedaniai decydujący okazał się ostatni mecz turnieju, gdy zmierzyły się z Piastem Szczecin. Gdańszczanki pokazały, że to im należy się udział w dalszej rywalizacji, pewnie zwyciężając 3:0.

Na zakończenie turnieju przyznane zostały indywi-

dualne wyróżnienia. Najlepszą wystawiającą została Judyta Szulc (AZS AWF Poznań), atakująca - Karolina Wojciechowska (Sokół Mogilno), a najwzrostniejszą - Natalię Nuszel (Gedania). Wśród gdańskich wyróżniono także Joannę Pomykacz.

Kolejnym krokiem w drodze o medale MP będzie rozgrywany 11-13 bm. turniej półfinałowy.

Drużyna Gedaniai wystąpiła w następującym składzie: Weronika Bleszyńska, Sandra Bondzorewicz, Kamila Bernard, Anna Gierzyk, Magdalena Lenz, Agnieszka Łosiak, Anna Makiewicz, Ewa Matyja, Natalia Nuszel, Aleksandra Pasznik, Joanna Pomykacz, Marta Siwka, Maja Tokar-

ska, Berenika Tomsia, Paulina Wróbel.

W Pile nie zdołały wywalczyć awansu siatkarki Energi Gedania II.

Mateusz Szymczko

Wyniki i tabela

■ Energa Gdańsk - Sokół Mogilno 0:3 (-18, -22, -14)
■ AZS AWF Poznań - Piast Szczecin 0:3 (-20, -23, -21)
■ Sokół - Piast 3:1 (19, -23, 17)
■ Energa - AZS AWF 3:1 (-23, 21, 22, 21)
■ AZS AWF - Sokół 3:1 (19, -23, 23, 17)
■ Energa - Piast 3:0 (20, 8, 23)
1. Sokół 3 5 7:4
2. Energa 3 5 6:4
3. Piast 3 4 4:6
4. AZS AWF 3 4 4:7

JUTRO W DZIENNIKU

Zdjęcia wszystkich piłkarzy Lechii Gdańsk wraz z miejscem na autograf, który będzie można zdobyć podczas zaplanowanej na środek (godz. 18) uroczystej prezentacji zespołu w centrum handlowym „Manhattan”.

czytaj też w archiwum sportu
www.dziennikbaltycki.pl/archiwum



W Twoim imieniu interweniuje red. Kamila Buziak

wtorek 1 marca 2005 r.

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

„DZIENNIK” POMAGA

Gdy piszesz do przyszłego szefa...

CV bez błędów

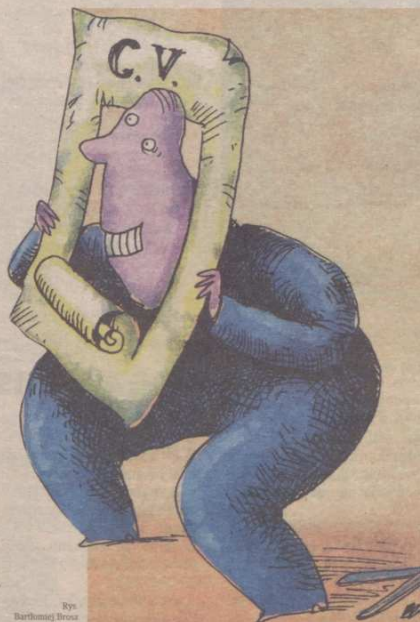
Wysyłając życiorys do pracodawców pamiętaj, że osoba decydująca o przyjęciu do firmy będzie miała kilkadziesiąt sekund na przeczytanie Twoich dokumentów! Jeżeli CV jej nie zainteresuje, możesz zapomnieć o zatrudnieniu. Podpowiadamy, jak uniknąć błędów przy formułowaniu życiorysu.

Papier

Nie może się wyróżniać kształtem lub kolorem. Obowiązującym standardem jest format A4, biała kartka, czarny druk.

Pisownia!

Jeżeli popełnisz błąd w nazwie firmy, w której ubiegasz się o pracę i napiszesz np. Liceum Ogólnokształcące, możesz być pewny, że pracodawca będzie Cię oceniać pod kątem tych błędów – nawet jeżeli masz odpowiednie wykształcenie i doświadczenie zawodowe.



Rys. Bartłomiej Brona

Bądź konkretny

Życiorys powinien się zmieścić na jednej stronie – nie rozpisyj się bez potrzeby. Od tej reguły istnieje wyjątek jedynie wówczas, gdy masz bogatą praktykę w innych firmach. Najważniejsze informacje możesz zaznaczyć pogrubioną czcionką – ale nie kolorem!

Chwal się!

Jeżeli masz bogate doświadczenie – zacznij od niego, jeśli jesteś dumny z wykształcenia – koniecznie o nim napisz. W każdym wypadku powinienem rozpocząć „od końca”, a więc podać ostatnie miejsce pracy, lub ostatnio ukończone studia.

Nie ubarwiaj

Jeżeli przepracowałeś rok jako goniec w niewielkiej zagranicznej firmie nie pisz „rok pracy w międzynarodowym koncernie”. Gdy Twoje oszustwo wyjdzie na jaw, stracisz szansę na zatrudnienie i po prostu najesz się wstydu.

Jeszcze coś

Napisz o aktywności w samorządzie lub innej organizacji społecznej, wolontariacie, harcerstwie czy innych przejawach zaangażowania, które podkreśli, że jesteś osobą odpowiedzialną, godną zaufania i kreatywną.

SZUKAMY JENY

W piątek, 18 lutego w okolicy ul. Miatki Szlak w Gdańsku zginęła suczka – czarna, z białymi łatami, na szyi miała skórzaną obrozę. Właściciele pilnie czekają na wiadomość – nr tel. 305 95 74. Na znalazcę czeka nagroda pieniężna.



Twoje pasje

Jeżeli zamierzasz wpisać „kino, czytanie książek, słuchanie muzyki”, to lepiej nie pisz – tym interesują się wszyscy. Jeżeli dojdzie do rozmowy kwalifikacyjnej, możesz się jednak spodziewać pytania – „dlaczego?”. Pamiętaj, że nie wszystkie zainteresowania są odpowiednie. Jeżeli zamierzasz zostać finansistą, w zainteresowaniach nie możesz wpisać: „wyścigi konne i zakłady bukmacherskie”.

I zdjęcie

Zwykle pracodawcy wymagają zdjęć legitymacyjnych. Wysyłaj fotografie z rodziną, w ogradzie, a nawet w stroju kąpielowym na plaży (i takie się zdarzały!), może zostać źle zrozumiane.

Przyg. Grzegorz Bryszewski

Jest problem. Apteka ogranicza sprzedaż leku?

Tylko dwie sztuki



Fot. Adam Warława

Myślisz, że jeśli w aptece znajduje się lek, na który masz receptę, zawsze możesz go kupić? Jesteś w błędzie.

– Chciałem kupić siedem tubek maści na łuszczycę – mówi Elżbieta Remiszewska. – Tego leku nie mogłam znaleźć w innych aptekach, a zużywa się go bardzo szybko. W końcu znalazłam go w jednej z gdańskich aptek. Recepty miałam dla dwóch osób, ale w aptece usłyszałam, że jednej sprzedać mogą co najwyżej dwa opakowania.

Ostatecznie Elżbieta Remiszewska udało się kupić potrzebny lek, ale nie obyło się bez przykrości.

Wina lekarza

Stanisław Vogel, prezes Gdańskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej

– Czytelniczka nie ma racji oburzając się na zachowanie aptekarki. Przepisy mówią, że nie możemy sprzedać więcej niż dwóch opakowań leku refundowanego. Zrobić to możemy tylko wówczas, gdy lekarz na receptie określi sposób jego dawkowania – wtedy można wydać dawkę leku na trzy-miesięczną kurację. Często jednak lekarze o tym zapominają i nawet jeśli podadzą liczbę opakowań, nie możemy sprzedać więcej niż dwóch. Winnym całego zamieszania jest więc lekarz, nie pracownik apteki.

– Kobieta, która sprzedawała mi siedem opakowań została upomniana przez szefową – opowiada pani Elżbieta. – Stałam jak uczeń przed ta-

blicą. Czuliśmy się niezręcznie. Czy przepisy regulują tę kwestię? – pyta.

Piotr Kławiński

CZYTELNICZY ODDAJĄ

Pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 1500 39 (od poniedziałku do piątku w godz. 10-17) czekamy na telefony od Czytelników, którzy chcieliby za naszym pośrednictwem przekazać innym przedmioty codziennego użytku (np. meble, sprzęt AGD). Oto kolejne oferty przedmiotów, które można odebrać:

■ lodówka – w Gdańsku ■ szafka kuchenna – w Gdańsku ■ stół-czek – w Gdańsku ■ kredens pokojowy – w Gdańsku ■ tapczan jednoosobowy – w Gdańsku ■ fotel – w Gdańsku

WASZE OPINIE

■ Ignorancja. Wcale się nie dziwię ludziom z działek! Czują się jak obywatele gorszej kategorii – żadnych praw, same obowiązki. Pieniądze z opłat miasto przyjmuje, ale jeśli jest problem, ludzie są tylko pionkami, które można dowolnie przedstawiać?

Intemautka Magda

■ Obiecanki. Jeżeli rzeczywiście mieszkańcy Małego Kacka nie mają się czego obawiać, to dlaczego miasto rozmawia z nimi za pośrednictwem prasy? Jak oni się czują? Przecież te działki to już małe osiedle mieszkaniowe. Nikt jeszcze tego nie zauważył?

Lucyna z Gdyni

■ Potrzebna pomoc. Dobrze, że przepytaliście urzędników, co z nami będzie. Ta sprawa wielu rodzinom spędza sen z powiek!

Przemek z Gdyni

Dłuższy dyżur!



Nasi reporterzy są do Państwa dyspozycji od pon. do pt. w godz. 9 do 18 (w czwartki, ze względu na dyżur prawnika, do godz. 16)

Czekamy pod numerem bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39

Pomożemy w kłopotach! Odpowiemy na pytania! Doradzimy!

W prezencie na 8 marca!

Poradnik o zdrowiu kobiety

• Kalendarz najważniejszych badań • Porady lekarza i kosmetyczki - dla młodych i starszych pań

już za tydzień w Dzienniku